

Nr 15 (2277)

cena **5,90 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

15-21.04.2026 r.



Sokołów Podlaski: „Basen zacznie funkcjonować, gdy zakończy się remont”...

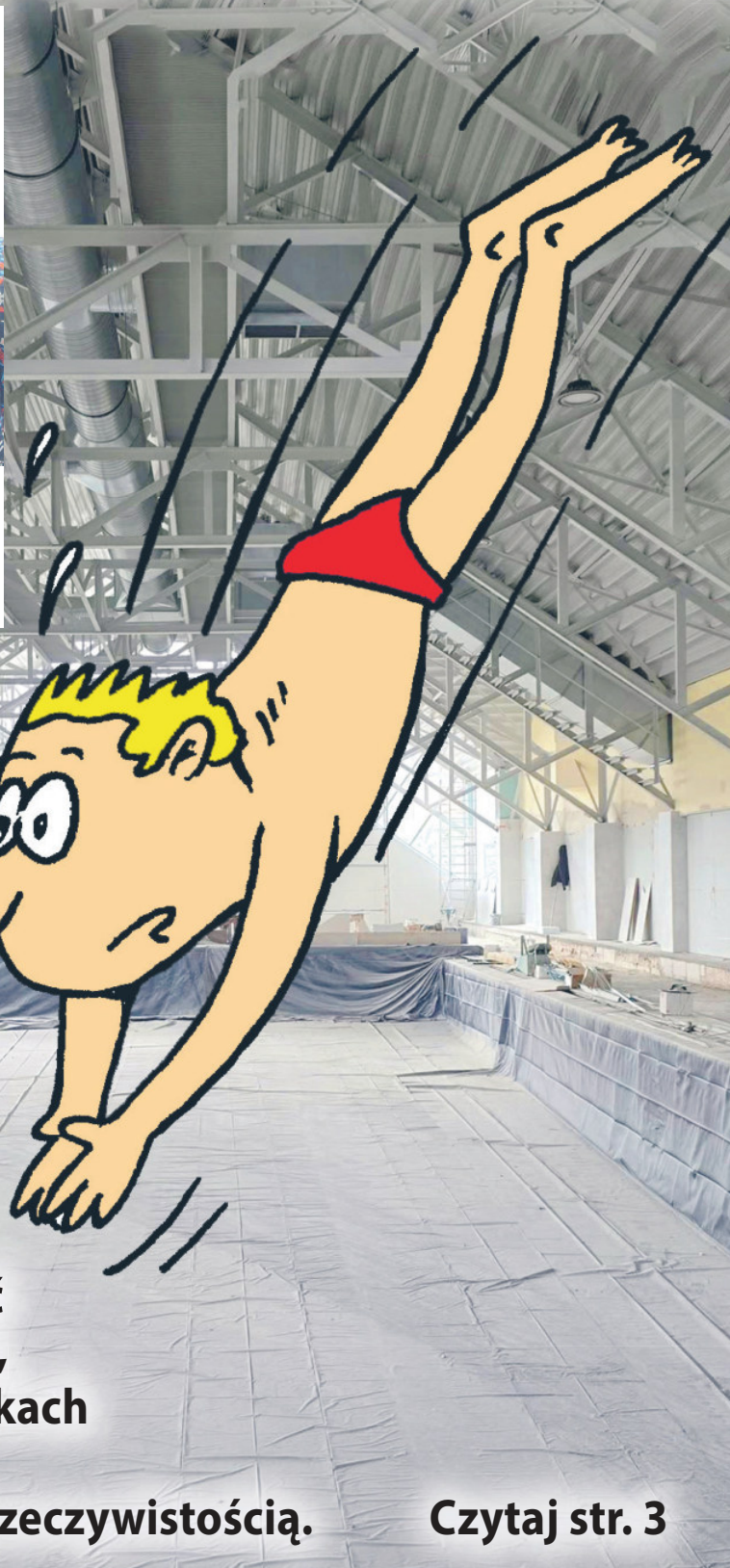
Ale kiedy to będzie?



Kiedy basen zostanie otwarty?
– Sam jestem tego ciekaw
– mówił w 2024 roku
ówczesny burmistrz Sokołowa
Bogusław Karakula.



– Szczerze mówiąc,
szybciej by pewnie poszło
zbudowanie basenu
– mówi dziś burmistrz
Iwona Kublik.



Historia tego remontu to opowieść o niedoszacowanych kosztorysach, kolejnych nieoczekiwanych wydatkach i politycznych obietnicach, które nieuchronnie zderzają się z rzeczywistością.

Czytaj str. 3

Od kurniczka do...

W Starych Lipkach i w Stoczku jest planowana budowa małych kurników. Mieszkańcy obawiają się, że to początek kurnikowej ekspansji.

CZYTAJ STR. 9

Banery znikają, presja ma sens?

Banery reklamowe zaczynają znikać z miejskiej przestrzeni, mimo iż mińska rada miasta nie przyjęła uchwały krajobrazowej.

CZYTAJ STR. 10

Dyzio wrócił do domu

Nie ma instytucji, która przez całą dobę czuwałaby nad łabędziami, ale są uważni mieszkańcy i zaangażowani pasjonaci.

CZYTAJ STR. 13

Mieszkańcy zdecydowali, wiatraków (raczej) nie będzie

CZYTAJ STR. 15

Fold

Wszystko dobrze się składa!

25 644 18 00
WWW.FOLD.PL

POLIGRAFIA / OPAKOWANIA / ETYKIETY / REKLAMA / LOGOTYPY / GADŻETY

domtel

tel. 25 792 0084
ul. Wąłowa 9, Siedlce
Rynek Mariacki 26, Węgrów

CZAS NA DOMTEL

INTERNET 300Mb/s	od 44,99 zł
INTERNET 300Mb/s + TV 83 kanały (52 HD)	od 59,99 zł
TELEFON - rozmowy / SMS / MMS	
BEZ LIMITU + 40 GB LTE	24,90 zł

WWW.DOMTEL.COM.PL

ceny umiarkowanie niskie - 5 zł za agendy marketingowe, 5 zł za usługi elektryczne oraz 5 zł za terminową obsługę

Kot odnaleziony po trzech dniach.

Był w 12-metrowej studni

11 kwietnia przed godziną 16 strażacy otrzymali zgłoszenie o kocie, który wpadł do głębokiej studni w Dąbrówce Ług. Zwierzę znajdowało się na głębokości około 12 metrów, a jego właścicielka poszukiwała go od trzech dni.

Kobieta usłyszała miauczenie dobiegające z sąsiedniej posesji. Po sprawdzeniu miejsca okazało się, że zwierzę znajduje się w nieużytkowanej suchej studni. Wezwała strażaków.

Na miejsce zadysponowano jeden zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej w Dąbrówce Ług oraz jeden zastęp Państwowej Straży Pożarnej z Siedlec. Strażacy początkowo próbowali wydostać kota opuszczając na dno studni wiadro, jednak zwierzę nie chciało do niego wejść.

— Kot znajdował się na głębokości około 12 metrów. Strażacy użyli specjalistycznego sprzętu wysokościowego, trójnoga ewakuacyjnego — powiedział kpt. **Daniel Czapski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach.

Zwierzę zostało bezpiecznie wydobyte na powierzchnię i wróciło



do właścicielki. Akcja zakończyła się szczęśliwie. (ak)



fol. OSP Dąbrówka Ług

Pijany na hulajnodze uderzył w ogrodzenie

5 kwietnia w Mińsku Mazowieckim 30-latek, jadąc hulajnogą elektryczną po ścieżce pieszo-rowerowej stracił panowanie nad pojazdem, przewrócił się i z dużą siłą uderzył głową w metalowe ogrodzenie.

Na miejsce interweniowały służby ratunkowe. Poszkodowany został przetransportowany do szpitala. Badanie trzeźwości wykazało, że miał aż 2,5 promila alkoholu w organizmie.

— Hulajnoga elektryczna to również pojazd, a jazda pod wpływem alkoholu jest wykroczeniem — przypomina st. sierż. **Paula Antolak**, oficer prasowa mińskiej policji.

Za takie zachowanie grozi kara aresztu albo grzywny nie niższej niż 2500 zł. Policja apeluje o rozsądek i podkreśla, że nawet chwila nieuwagi może doprowadzić do poważnych konsekwencji. (ak)

Motocyklista uciekał przed policją

Policjanci ruchu drogowego z Mińska Mazowieckiego zatrzymali 52-letniego motocyklistę, który nie zatrzymał się do kontroli i próbował uciec. Do zdarzenia doszło w Cegłowie.

Funkcjonariusze zwrócili uwagę na sposób jazdy kierującego i wydali sygnał do zatrzymania. Ten zignorował polecenia, ominął policjanta i kontynuował jazdę. Po około

pięciu minutach pościgu został zatrzymany.

Jak ustalono, 52-latek nie miał uprawnień do kierowania pojazdami. Badanie trzeźwości wykazało blisko 2 promile alkoholu w jego organizmie. Usłyszał zarzuty kierowania w stanie nietrzeźwości, jazdy bez uprawnień oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. (ak)



fol. KPP Mińsk Mazowiecki

Pijany motocyklista uciekał przed policją w Cegłowie. Miał 2 promile i brak uprawnień.

Niebezpieczny spacer po S17 Szła nocą wśród pędzących aut

10 kwietnia około godz. 0:40 na drodze ekspresowej S17 w rejonie Garwolina doszło do bardzo niebezpiecznej sytuacji. Zaniepokojony kierowca zgłosił, że poboczem trasy, tuż obok pędzących samochodów, idzie ubrana na czarno kobieta, praktycznie niewidoczna.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol. Policjanci odnaleźli 44-latkę, która zamierzała pieszo dotrzeć do Lublina. Funkcjonariusze ukarali ją mandatem, ale przede wszystkim zadbał o jej bezpieczeństwo. Kobieta została przewieziona na stację PKP, skąd mogła kontynuować podróż.

To kolejne takie zdarzenie w ostatnich dniach. 7 kwietnia około godz. 21 na wysokości Czystkówka kierow-

cy zgłosili mężczyznę idącego pasem awaryjnym w kierunku Warszawy. Policjanci zastali tam obywatela Ukrainy, który tłumaczył, że zabrakło mu paliwa. Jego samochód, pozostawiony w niedozwolonym miejscu, został odholowany na jego koszt.

— Obecność pieszych na drodze ekspresowej jest zabroniona i skrajnie niebezpieczna. To i granie z życiem — swoim i innych uczestników ruchu — podkreśla podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji.

Policja przypomina, że w razie awarii należy zjechać na pas awaryjny, włączyć światła, założyć kamizelkę odblaskową i schronić się za barierkami, a następnie wezwać pomoc pod numerem 112. (ak)

Spadł z wiaduktu

Policjanci wyjaśniają okoliczności śmiertelnego wypadku, do którego doszło 8 kwietnia o godz. 20.43 na drodze ekspresowej S17 w kierunku Warszawy, na wysokości Garwolina i Woli Rębkowskiej.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 38-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego spadł z wiaduktu nad trasą i uderzył w dach przejeżdżającego Volvo, którym kierowała 29-letnia kobieta. Następnie mężczyzna został najechny przez dwa kolejne pojazdy, kierowane przez 31- i 37-latkę. Wszyscy kierujący byli trzeźwi.

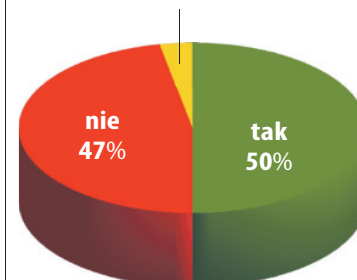
Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Na miejscu pod nadzorem prokuratora pracowali policjanci z grupy dochodzeniowo-śledczej wraz z technikiem kryminalistyki.

— Trwa postępowanie mające na celu ustalenie dokładnych przyczyn i przebiegu tego zdarzenia — informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, z garwolińskiej policji. (ak)

Sonda

Czy twoim zdaniem afery pedofilskiej w Kłodzku zaszkodzi Koalicji Obywatelskiej?

nie mam zdania 3%



W tym tygodniu pytamy:

Od ostatnich wyborów samorządowych minęły już dwa lata. Czy czujesz, że masz realny wpływ na sprawy swojej gminy/miasta?

- tak
- nie
- trudno powiedzieć

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

TRZECIE
OKO
(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Pod prąd

To jest gdzie jeszcze prawdziwa kontestacja? Sprzeciw, za który naprawdę coś grozi? — pyta Adam Białczak, publicysta „Echa Katolickiego”. > *Kiedy siedziałem z rodziną przy świątecznym stole, w pewnym momencie rozmowa zesłała na falę chrztów w ześwieczonych do szpiku kości państwach zachodniej Europy: Francji i Wielkiej Brytanii. Ktoś zauważył, że w tamtych warunkach przyjęcie chrześcijaństwa to jest właśnie prawdziwe pójście pod prąd. Bo danie świadectwa wierze może skończyć się złamaniem kariery, utratą pracy, odebraniem dzieci, wyszydzeniem lub zbluzganiem, śliną na ubraniu, aresztem, a w skrajnych przypadkach pięścią na twarzy albo nożem między żebrami.*

!!!

● Na siedleckim blokowisku

W rozmowie z „Gazetą Wyborczą” dr Anna Gromada z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, analizując problem niskiej dzietności, przywołuje wspomnienia z dzieciństwa: *Kiedyś mieliśmy więcej kontaktów niewymagających pracy kuratorskiej, więcej tzw. grup pierwotnych: sąsiadów, grup przyjaciół, rozległej rodziny. Od ćwierć wieku jesteśmy społeczeństwem jednaków już pełną parą. Coraz mniej osób ma rodzeństwo, a nawet kuzynów. Wspomnienia mojego dzieciństwa na siedleckim blokowisku lat 90. są dziś nie do powtórzenia. Dostałam klucze do mieszkania w wieku siedmiu lat, nigdy nie było opiekunki, a założenie było takie, że gdy zapomnę kluczy, to mam czekać u sąsiadów albo iść 15 minut spacerem do jednej z przyszywanych cioć.*

!!!

● Trzecie miejsce

W gminie Zbuczyn powstają nowe świetlice. Jak pisze „Życie Siedleckie”, władze mają na te inwestycje naukową podkładkę. Według amerykańskiego socjologa Raya Oldenburga, człowiek, oprócz domu i miejsca pracy, potrzebuje także „trzeciego miejsca”: *Trzecie miejsce to azyl — przestrzeń odpoczynku nie tylko od zawodowych obowiązków, ale i od codziennych domowych rutyn.*

Wspierający gminę ekspert Jacek Graczyk, zwraca uwagę, że to właśnie „trzecie miejsca” *pomagają budować zaufanie, wspólnotę i poczucie przynależności. Ludzie spotykają się tam, by porozmawiać, wymieniać pomysły, dzielić się doświadczeniami, a wszystko to w atmosferze wolnej od formalnych zobowiązań.*

Wygląda na to, że amerykański uczony właśnie odkrył staropolską karczmę.

Okuliści Trzeci

„Basen zacznie funkcjonować, gdy zakończy się remont”...

Ale kiedy to będzie?

Sokołów Podlaski czeka na otwarcie miejskiej pływalni już ponad trzy lata. Na marcowej sesji burmistrz Iwona Kublik potwierdziła to, co mieszkańcy już przeczuwali: termin ponownego uruchomienia placówki wciąż nie jest znany.

Historia tego remontu to opowieść o niedoszonych kosztorysach, kolejnych nieoczekiwanych wydatkach i politycznych obietnicach, które nieuchronnie zderzają się z rzeczywistością.

Miejska pływalnia w Sokołowie Podlaskim ma prawie trzydzieści lat. Przez ćwierć wieku obiekt nie przeszedł żadnego poważniejszego remontu. Dopiero w 2021 roku poprzednie władze złożyły wniosek o dofinansowanie i zdobyły ponad 4 mln zł z programu Polski Ład. Z kosztorysu wynikało, że to wystarczy na kompleksową modernizację. Stało się inaczej.

Kolejne przetargi kończyły się unieważnieniem. Firmy wyceniały prace na od 7 do 9 mln zł. Samorząd zawęził zakres robót, ale, w miarę upływu czasu okazało się, że musiał go także uzupełniać. Ważna była termomodernizacja budynku: nowa elewacja, ocieplenie, wymiana okien i remont niecek (z położeniem nowych płytek). Należało zdemontować starą zjeżdżalnię, która ze względu na stan techniczny stanowiła zagrożenie (nowej nie ustawiono).

POPRIEDNICY: REMONT BEZ KOŃCA I BEZ ODPOWIEDZI

Basen zamknięto w grudniu 2022 r. Pytania o datę otwarcia padały regularnie niemalże na każdej sesji rady miasta. Odpowiedzi były... osobliwe. W październiku 2023 r. ówczesny burmistrz **Bogusław Karakula** stwierdził lakonicznie: „Zacznie funkcjonować, jak zakończy się remont”. Kilka miesięcy później, w lutym 2024 r., ten



Kiedy basen zostanie otwarty? - Sam jestem tego ciekaw - mówił w 2024 roku Bogusław Karakula.

Sam burmistrz na to samo pytanie odpowiedział równie odkrywczo: „Sam jestem tego bardzo ciekaw”. Trudno o bardziej wymowną ocenę sytuacji.

NOWA WŁADZA, NOWE PIENIĄDZE, NOWE PROBLEMY

Wybory samorządowe w 2024

Śladem naszych publikacji: Co na to policja?

Wracamy do tematu nocnych „zjazdów” młodzieży przy ul. Partyzantów w Siedlcach. Mamy już stanowisko policji w tej sprawie.

- Obecnie, wraz z poprawą warunków pogodowych, ponownie pojawiają się zgłoszenia dotyczące grupowania się osób na parkingach oraz zakłócania spoczynku nocnego” – infor-

muje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowy KMP w Siedlcach. W rejon ulicy Partyzantów kierowane są więc liczne patrole. „Policjanci zwracają szczególną uwagę na pojazdy generujące nadmierny hałas oraz inne wykroczenia. W przypadku ich ujawnienia, stosowane są środki przewidziane przepisami, od pouczeń

przyniosły zmianę na fotelu burmistrza. **Iwona Kublik** startowała z programem, w którym obiecywała dokończenie remontu pływalni. Twierdziła, że zrobi to „w dużo lepszym stylu niż obecna władza, którą remont najwyraźniej przerósł do tego stopnia, że nadal nie potrafi jednoznacznie odpowiedzieć, kiedy basen zostanie otwarty i ile będzie kosztować dokończenie pozostałych prac”.

Nowa burmistrz szybko odkryła, dlaczego poprzednicy milczeli. Okazało się, że tak zwane podbasenie, serce techniczne pływalni, od którego zależy, czy basen w ogóle zadziała, wymaga kompleksowego remontu.



- Szczercze mówiąc, szybciej by pewnie poszło zbudowanie basenu - mówi burmistrz Iwona Kublik

Była to dodatkowa, nieuwzględniona wcześniej pozycja w budżecie. Dzięki wsparciu samorządu województwa miasto zdobyło kolejne 4 mln zł. Latem 2025 r. podpisano umowę z wykonawcą na remont podbasenia za ponad 1,6 mln zł (brutto). W listopadzie ubiegłego roku burmistrz Kublik podpisała kolejną. Tym razem na remont pomieszczeń basenu (za 2,9 mln zł). W projekcie budżetu na 2026 r. zaplanowano dalsze 3,5 mln zł na kontynuację prac, z czego 2,65 mln zł ma pochodzić z dotacji. Pod koniec lutego burmistrz ogłosiła otwarty konkurs na projekt grafik zdobniczych wewnątrz pływalni. Termin nadsyłania prac upłynął 16 marca.

SZCZEROŚĆ ZAMIAST DATY

Na sesji rady miasta 26 marca Iwona Kublik mówiła o postępach prac na basenie. Z rozbijającą szczerością wyznała: - Więc to wszystko trwa, tylko na razie jest na etapie zbicia wszystkiego (płytek – red.), czyli demontażu tego, co było i nie bardzo jest się czym na razie chwalić.

Burmistrz zaznaczyła, że będzie informować o postępach prac i dodała: - No trudno pokazywać te zbite płytki i rury i wszystko zdemontowane.

Szczercze mówiąc, szybciej by pewnie poszło zbudowanie (basenu – red.) od początku. Natomiast obiecuję, że lada moment, jak tylko coś wizualnie będzie dla oka, już takie do odbioru, myślę, że zrobimy sobie komisję wyjazdową. Ale to jeszcze chwilę.



W ramach prac modernizacyjnych zaplanowano wymianę okładzin ścian na hali basenowej oraz posadzek poza nieckami basenowymi (tzw. plaża), a także pomieszczenia natrysków, łazienek i szatni dla osób korzystających z basenu, konieczna będzie wymiana armatury oraz elementów instalacji wod.-kan. i c.o. umożliwiających funkcjonowanie części sportowo-basenowej. Koszt wykonania remontu hali basenowej oraz pomieszczeń towarzyszących szacuje się na ponad 1,5 mln zł.

Tak miałyby wyglądać basen.

Kiedy radny **Michał Lipiński** zapytał wprost o datę otwarcia, odpowiedź była rozbudowana, ale daty nie zawierała. Burmistrz przedstawiła dwie drogi: szybkie otwarcie z wysokimi kosztami utrzymania albo cierpliwe czekanie na dofinansowanie wentylacji z rekuperacją, która znacząco obniży rachunki za energię.

- Może dla splendoru i ukrócenia hejtu i tego wszystkiego, co się leje naokoło, mogłabym powiedzieć: róbmy szybko otwarcie. Ale za chwilę będziemy tutaj płakać, bo będą nas koszty przysięgać - argumentowała Iwona Kublik.

Miasto złożyło wniosek o kolejne 4 mln zł z Mazowsza, tym razem z uwzględnieniem wodnego placu zabaw przy pływalni.

- Ale wiemy, że wniosków jest dwa razy tyle, co pieniędzy - przyznała burmistrz.

Do Ministerstwa Sportu trafił też wniosek o dofinansowanie nowoczesnego systemu dostępu do szafek w ramach programu „Szatnia na medal”.

FILMIK Z PLACU BUDOWY

Choć burmistrz na sesji stwierdziła, że „nie ma się czym chwalić”, kilka dni później na profilach społecznościowych Iwony Kublik i Urzędu Miasta pojawił się filmik z wizyty przedstawicieli samorządu mazowieckiego na placu budowy. Oprowdza ich osobiście burmistrz Kublik i jej zastępca **Danuta Domańska**. Nagranie ma wyrażny wymiar promocyjny. To zrozumiałe, skoro właśnie Mazowsze wyłożyło kolejne miliony na sokołowski basen. Filmik pokazuje też stan prac.



Remont ciągle trwa.

procedury są nieubłagane.

Marzenia mają to do siebie, że łatwo je snuć przed mikrofonem. Trudniej zrealizować je w zderzeniu z komisjami przetargowymi czy wnioskami o dotacje, na które czeka się w kolejce. Burmistrz Kublik ma rację w jednym: pośpiech w tej sprawie może się okazać droższy niż cierpliwość. Ale wrażenie zostaje takie: Bogusław Karakula milczał. Iwona Kublik mówi dużo. A basen wciąż jest zamknięty.

MILENA CELIŃSKA

PS. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego Maciej Ołtarzewski odpisał nam po terminie przewidzianym w Prawie prasowym. Z odpowiedzi niewiele wynika: inspektorat nie wie, czy ktokolwiek wydał zgodę na wejście gości na plac budowy, nie wie też, jaki był status prawny pływalni w dniu wizyty. Na kluczowe pytanie, czy brak kasków i kamizelek to naruszenie przepisów, inspektor nie odpowiedział wcale, zasłaniając się tym, że prawo do informacji publicznej nie zakłada wykładni prawa. Obiecał jedynie „przeprowadzenie czynności wyjaśniających”. Napisałyśmy kolejne pytania, wyjaśniając, że pytania zadano w trybie Prawa prasowego, nie ustawy o informacji publicznej. I nie chodzi o żadną wykładnię, lecz o ocenę konkretnej sytuacji, pokazanej na filmie wrzuconym przez miasto na Facebooka.

R E K L A M A

FUNDACJA NIEPRZECIĘTNI

Przekaz

1,5%

podatku

i wspieraj

młodych

KRS

0001 00 76 32

www.nieprzecietni.com

Opóźnił, ale nie przekreślił

Hala dla uczniów, a jednocześnie problem dla mieszkańców. Protest spowolnił budowę obiektu sportowego przy siedleckiej „Dziesiątce”, ale jej nie zablokował.

Budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 10 w Siedlcach ma poprawić warunki nauki setek uczniów. Na razie jednak, w związku z protestem mieszkańców sąsiedniego bloku, realizacja inwestycji odsuwa się w czasie.

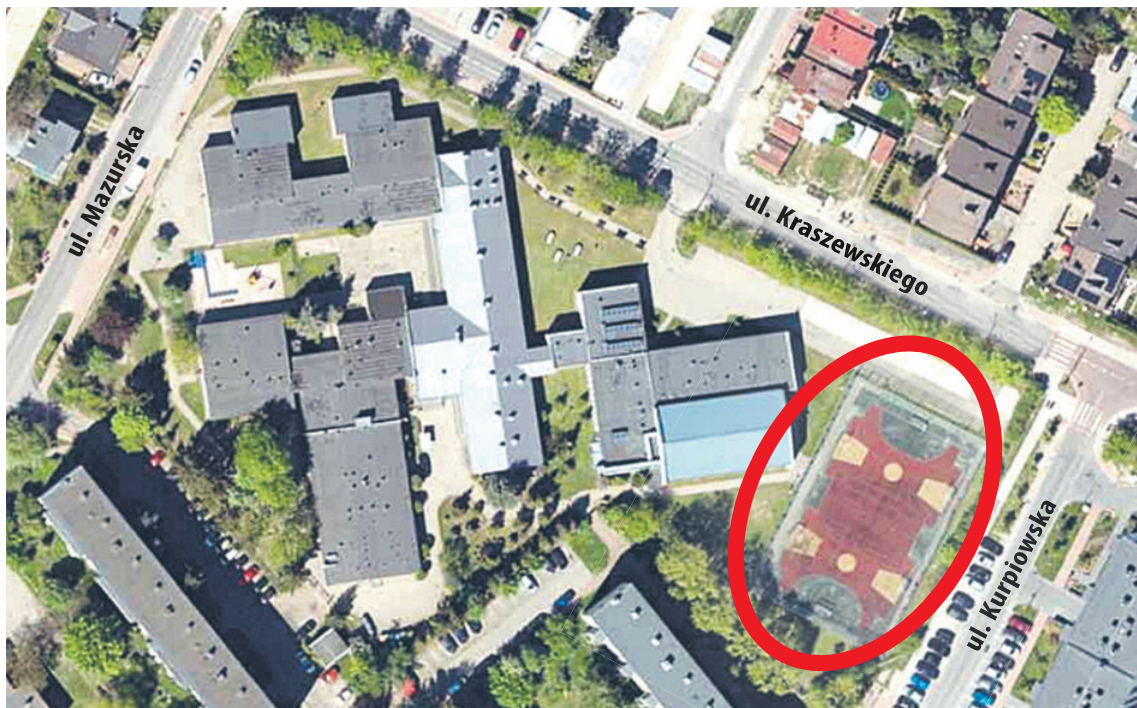
Przypomnijmy, że spór dotyczy planów obudowania boiska szkolnego dużą konstrukcją. Sąsiadujący z inwestycją mieszkańcy uważają, że obiekt będzie zbyt uciążliwy, przysłoni im światło słoneczne, zmieni charakter okolicy, a także doprowadzi do „zadeptania” ich prywatnych terenów.

— Wybudowanie hali prawdopodobnie spowoduje zamknięcie wejścia na teren szkoły od strony ul. Kraszewskiego. Furtką od ulicy Kurpiowskiej będą więc wchodzić tabuny uczniów, którzy straszą nasz trawnik. Już teraz jest on nagminnie zadeptywany — mówi jeden z mieszkańców i dodaje: — Zorganizowanie wejścia od strony ul. Mazurskiej jest raczej nierealne, więc wszyscy będą

przechodzić przez nasz prywatny teren. Chcielibyśmy, aby miasto pomyślało nad rozwiązaniem, które sprawi, że funkcjonalność szkoły nie będzie wchodziła z butami w życie mieszkańców sąsiednich budynków. Nie chcemy blokować tego terenu, ale jeśli tego nie zrobimy, zostaniemy strатовani przez uczniów, którzy przyjeżdżają z innych osiedli.

Konsekwencje protestu są już konkretne. Jak poinformował prezydent Siedlec **Tomasz Hapunowicz**, miasto nie zdążyło uzyskać pozwolenia na budowę, co zamknęło drogę do ubiegania się o rządowe dofinansowanie w trwającym naborze. To oznacza, że inwestycja się opóźni. Władze miasta zapowiadają jednak, że projekt nie trafi do szuflady. — Nie wycofujemy się. Jesteśmy w trakcie uzyskiwania pozwolenia i gdy tylko je zdobędziemy, będziemy szukać pieniędzy na tę inwestycję — podkreśla Hapunowicz.

Prezydent nie ma też wątpliwości co do jej sensu. W jego ocenie liczba



Boisko szkolne ma być obudowane dużą konstrukcją.

fot. openstreet maps

uczniów w „Dziesiątce” jasno wskazuje na to, że nowa infrastruktura sportowa jest tam potrzebna. — Mówimy o ponad 650 uczniach, którzy dziś nie mają odpowiednich warunków do zajęć — zaznacza. W szkole jest sala gimnastyczna, która nie jest w stanie sprostać potrzebom, więc większość

lekcji odbywa się na korytarzach i w innych mniejszych salkach.

Miasto podkreśla, że projekt nowego obiektu jest zgodny z miejscowym planem zagospodarowania, nie widzi więc formalnych przeszkód do realizacji inwestycji. Jednocześnie urzędnicy przyznają, że mieszkańcy

mają prawo się odwoływać — i z tego prawa korzystają.

Na razie przyszłość hali pozostaje uzależniona od dalszego przebiegu procedur administracyjnych oraz ewentualnych działań protestujących mieszkańców.

MARIA POPEK

Widać już bryłę dworu w Iganiach z pięknym dachem pokrytym tradycyjnym gontem.

Za rok otwarcie!

W tej chwili widać już całą bryłę budynku. Wygląda on, jakby powstał dosłownie wczoraj, ale udało się zachować pewne elementy, czasem bardzo ważne, które sięgają czasów jego świetności, czyli pierwszej połowy XIX wieku. Chodzi o dwór w Iganiach pod Siedlcami. Miejsce znane przede wszystkim ze względu na rozegraną w tym rejonie słynną bitwę.

Patrząc z pewnej odległości, można powiedzieć, że dwór już stoi. Bo widać ściany zewnętrzne i nowy dach, który został pokryty gontem. Większość budynku, szczególnie wewnątrz, czeka jeszcze na prace rekonstrukcyjne. I będzie to wykonywane praktycznie od nowa. Niestety, przez lata dwór uległ bowiem niemal całkowitemu zniszczeniu. I to dosłownie od gruntu, bo w zabytkowym budynku były przetrzymywane zwierzęta gospodarskie, co wiąże się ze stertą

odchodów. Skutki dla konstrukcji były więc fatalne.

Są jednak elementy, które udało się zachować w oryginale. Najważniejszy z nich to ściana zewnętrzna dworu. Zachowały się także inne fragmenty, które czasowo zostały zdemontowane.

Teraz otoczenie dworu wygląda jak pole orne. Zostało uporządkowane, nie tylko ze zwałów śmieci, ale przede wszystkim z krzaków. Teren będzie dalej zagospodarowywany. W części plac zostanie pokryty brukiem, który pochodzi z dawnego targowiska w Siedlcach. Wokół dworu zostanie utworzony park z sadzawką. W parku mają być eksponowane także fundamenty innych budynków, których resztki zachowały się do dziś.

Mieszkańcy Igań, a także radny **Roman Chojecki**, od dawna domagali się odbudowy dworu. W zamyśle było utworzenie tu ośrodka kultury, którego w Iganiach brakowało. Świet-

lica wiejska została jednak zbudowana, a zabytkowy dwór ma pełnić inną funkcję. Będzie to placówka poświęcona Powstaniu Listopadowemu. To właśnie w jej otoczeniu ma się odbywać coroczna rekonstrukcja bitwy pod Iganiami.

Ma być tu także zorganizowany między innymi Instytut Powstań Narodowych. Trudno o lepsze miejsce na taką placówkę.

Stan surowy zamknięty budynku ma być gotowy do końca czerwca tego roku. Wyposażenie dworu jest planowane na przyszły rok. Podobnie jak utworzenie parku krajobrazowego oraz ogrodzenie terenu.

Zadanie jest realizowane przez Muzeum Regionalne im. Mieczysława Aślanowicza w Siedlcach dzięki funduszom Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Z. JUŚKIEWICZ



Dach został pokryty tradycyjnym gontem.

fot. ms

Hołd i apel do młodych

„Katyń to symbol cierpienia, utraconych nadziei i brutalnego przerywania ciągłości polskiej elity” – mówił prezydent Tomasz Hapunowicz podczas obchodów 86. rocznicy Zbrodni Katyńskiej.



Obchodom towarzyszyły poczty sztandarowe z siedleckich szkół.

Uroczystości dotyczące tej jednej z najtragiczniejszych kart polskiej historii odbyły się 13 kwietnia. W kościele pw. św. Stanisława sprawowano liturgię w intencji ofiar Katynia oraz wszystkich Polaków zamordowanych przez NKWD. Następnie zebrani przenieśli się pod Tablicą Katyńską na Ścianę Pamięci.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego odczytano Siedlecką Listę Katyńską, która przypominała lokalny wymiar narodowej tragedii.

W swoim wystąpieniu ppłk **Waldemar Smętek**, komendant garnizonu Siedlce, reprezentujący dowódcę 18. Dywizji Zmechanizowanej, gen. Dariusza Lewandowskiego, podkreślił, że ofiary Zbrodni Katyńskiej były elitą narodu — jego „siłą, sumieniem i nadzieją”. Zaznaczył, że zostali zamordowani, aby pozbawić Polskę przywódców i zdolności do odrodzenia niepodległego państwa. Jak mówił, pamięć o nich nie jest jedynie wspomnieniem, lecz zobowiązaniem — do obrony prawdy, wolno-

ści i wartości, którym pozostali wierni do końca.

— To dla nas dzień zadumy i hołdu dla 22 tysięcy polskich oficerów, funkcjonariuszy i przedstawicieli inteligencji, którzy zostali bestialsko zamordowani wiosną 1940 roku przez sowiecki aparat represji — mówił prezydent Siedlec **Tomasz Hapunowicz**. — Katyń to rana, która przez dziesięciolecia była zakłamywana i przemilczana, a mimo to przetrwała w sercach rodzin ofiar i w pamięci narodu. (...) — podkreślił i zwrócił się do licznie zgromadzonych na obchodach osób młodych: — Budujcie przyszłość opartą na wartościach, z które Polacy w Katyniu oddali życie.

Zwieńczeniem uroczystości było złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod Tablicą Katyńską, Pomnikiem Sybiraków oraz tablicą upamiętniającą 16 żołnierzy podziemia niepodległościowego, zamordowanych w kwietniu 1945 roku przez funkcjonariuszy PUBP. Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**

Potrącenie na torach

21-latek trafił do szpitala

13 kwietnia po godz. 13 na odcinku między stacjami Siedlce Zachodnie a Siedlce, pociąg osobowy potrącił pieszego.

Na miejsce wezwano służby ratunkowe, w tym śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Poszkodowany został przewieziony do szpitala.

— Na wiadukcie nad ul. Kaczorowskiego pociąg potrącił 21-letniego mężczyznę — informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa siedleckiej policji.

— Nie wiadomo, w jakich okolicznościach znalazł się na torach — dodaje bryg. **Paweł Kulicki**, zastępca komendanta miejskiego PSP w Siedlcach. Okoliczności zdarzenia są wyjaśniane.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**



Słodki sukces

Dawid Lorentowicz i Michał Kietliński zdobyli tytuły wicemistrzów Polski w przygotowaniu lodów rzemieślniczych. Był to ich debiut w tego typu rywalizacji, a teraz mają apetyt na więcej... Jaki jest przepis na sukces?

Finał prestiżowego konkursu Gelato Poland 2026 odbył się 22 marca podczas Sweettargów w Katowicach.

Droga do finału nie była łatwa. Wcześniej odbyły się eliminacje, w których wyłoniono zaledwie sześć najlepszych duetów w kraju. Lorentowicz wraz z Kietlińskim zaprezentowali w nich nowoczesną interpretację klasyki, która zapewniła im drugie miejsce i awans do ścisłego finału. — Losowaliśmy dwie wariacje smakowe, które potem przygotowaliśmy. Śmietankę w stylu PRL przełożyliśmy warygaturą (dodatek smakowy w formie „przełożeń” lub smug w lodach — przyp. red.) dubajską. Taka kombinacja dała nam wysoką notę — opowiada **Dawid Lorentowicz**, wicemistrz, który na co dzień wraz z żoną prowadzi w Siedlcach cukiernię „Wszystkiego Dobrego”.

Finałowe zmagania były prawdziwym testem umiejętności, kreatywności i refleksu. Ze składników głównych, takich jak czekolada, ser i orzechy, trzeba było wyczarować coś nietuzinkowego. Duet przygotował sernikowe lody czekoladowe z warygaturą z owoców leśnych, przełożoną kruszonką maślano-migdałową i karmelizowanymi orzechami arachidowymi. — Jednak niepotrzebnie użyłem warygatury... Ten błąd być może kosztował nas zwycięstwo — przyznaje Dawid.

Choć nie udało się sięgnąć po najwyższe trofeum, zdobycie tytułu wicemistrza Polski to ogromny sukces. — Mamy apetyt na więcej i bardzo się cieszymy z tego osiągnięcia. To nasz pierwszy konkurs i na pewno nie ostatni — podkreśla.

Za sukcesem stoi nie tylko talent, ale też konsekwencja i filozofia pracy. Cukiernia „Wszystkiego Dobrego” od początku, czyli od 2021 r., sta-



fot. Good Locking Food

wia na najwyższą jakość i naturalne składniki. — Jesteśmy pracownikiem rękodzieła cukierniczego i lodowego. W procesie produkcji uzyskujemy „czystą etykietę”. Nazwa również do tego nawiązuje — podkreśla nasz rozmówca i dodaje: — Mamy dzieci,

jesteśmy ludźmi, którzy dbają o swoje zdrowie, ja z wykształcenia jestem trenerem przygotowania motorycznego i pasjonatem diety, dlatego nie jestem w stanie dodawać chemii do tego, co produkujemy. Otwierając cukiernię, mieliśmy świadomość, że z takim podejściem może być trudno. Ale czas i zaufanie klientów, które zbudowaliśmy, pokazały, że jest na to popyt.

Wracając do tematu zawodów — miała tu również zastosowanie zasada „trening czyni mistrza”. — Oczywiście razem z Michałem odbyliśmy kilka spotkań treningowych, podczas których dopracowaliśmy receptury bazowe. Dodatkowo nasze do-

MARIA POPEK

Prestige Taxi Siedlce

662 032 954
FB: Prestige Taxi Siedlce

- Dojazd do klienta na terenie miasta GRATIS!
- Płatność gotówką lub kartą
- Zakupy z dowozem do klienta
- Pomoc w uruchomieniu auta

Lukasz Skrajny
Doradca Ubezpieczeniowy

lukaszkrajny@agentpzu.pl
k: (+48) 507 388 551

PZU Życie SA
08-110 Siedlce
ul. Biskupa Świrskiego 14
801 102 102 pzu.pl

Przyjechała pijana na policję

8 kwietnia policjanci z posterunku w Pilawie zatrzymali pijaną 50-lletnią mieszkankę powiatu garwolińskiego, która... dzień wcześniej straciła prawo jazdy za kierowanie po alkoholu.

Kiedy kobieta stawiała się na posterunku, by wyjaśnić sprawę zatrzymania z poprzedniego dnia, funkcjonariusze nabrali podejrzeń, że może być ona znowu pod wpływem alkoholu. Istotnie, badanie wykazało 1,3 promila alkoholu w organizmie. 50-latką twierdziła jednak, że przyszła pieszo. Tymczasem zaparkowała swoje Audi kilka ulic dalej. Po wyjściu z poster-

unku wsiadła do auta i chciała odjechać. Została zatrzymana na gorącym uczynku.

A co wydarzyło się dzień wcześniej? Podczas kontroli w ramach akcji „Trzeźwość-lokalnie” w Goławiu straciła prawo jazdy, bo kierowała pojazdem, mając 0,8 promila alkoholu w organizmie.

Kobieta odpowie za ponowne kierowanie w stanie nietrzeźwości oraz jazdę mimo zatrzymanych uprawnień. Jej samochód został zabezpieczony.

Grozi jej do 3 lat pozbawienia wolności. (ak)

NEODERM
MEDYCYNĄ I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce
tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA
I KOSMETOLOGIA

Nowości!

- LECZENIE ŻYŁAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

WIERZEJKI
ZAKŁAD MIĘSNY

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

MOIM ZDANIEM...

Co dziś najbardziej stresuje ludzi?



fot. arch.

MAŁGORZATA MAŃKOWSKA,
radna Miasta
Siedlce

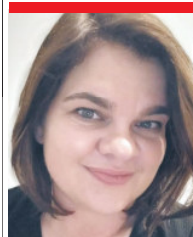
Żyjemy w czasach dynamicznego rozwoju i ciągłego pośpiechu, a największym źródłem lęku stała się niepewność jutra – obawa o stabilną pracę czy finansowe bezpieczeństwo. Czujemy się także osaczeni przez technologię, która wymaga od nas stałej gotowości i natychmiastowej reakcji na każde powiadomienie. Wirtualna przestrzeń często zmusza nas do rywalizacji z nieistniejącymi ideałami, co rodzi lęk przed byciem niedoskonałym czy niewystarczającym. Bardzo brakuje nam dziś szczerości i prostoty, ponieważ w cyfrowym szumie coraz trudniej o głębokie, spokojne relacje z drugim człowiekiem. Nasze umysły są po prostu wyczerpane nadmiarem informacji i przymusem ciągłego planowania. Warto jednak zrozumieć, że w tym zagubieniu nie jesteśmy sami – niemal każdy szuka dziś bezpiecznej przystani. Pozwólmy sobie czasem na luksus ciszy. Wyłączenie telefonu i rezygnacja z presji doskonałości to nie słabość. Chwila świadomego, głębokiego oddechu i zatrzymania się pozwala odzyskać siły i wewnętrzną równowagę. Każdy z nas zasługuje na to, by po prostu odpocząć... uciec od lęków i stresów dnia codziennego. Wbrew pozorom – mamy w sobie pokłady takiej siły.



fot. arch.

ARKADIUSZ MAZURKIEWICZ,
Gabinet Psycho-
terapii PoMoc

Sytuacje zewnętrzne, nad którymi nie mamy kontroli, a także te wynikające z naturalnych procesów biologicznych. Problemy w pracy. Zmiany w życiu. Kłopoty finansowe. Zdrowie. A szybkie i „głupie” życie prowadzi dodatkowo do niepotrzebnych sytuacji stresowych. Stres to naturalna reakcja organizmu, która mobilizuje lub paraliżuje nasze działania. Aby nad nim zapanować, trzeba najpierw zapanować nad sobą. Postaw siebie na pierwszym miejscu i codziennie zrób coś dla siebie. „Martwienie się nie zabierze jutrzejszych problemów, ale zabierze dzisiejszy spokój”. Podsumowując, dbanie o siebie to nie luksus, lecz konieczność, która buduje zdolność do radzenia sobie z życiowymi przeciwnościami.



fot. arch.

OLGA GAJO,
dyrektor
Gminnej
Biblioteki w Skórcu

Myślę, że przede wszystkim lęk o przyszłość – finansową i o bezpieczeństwo. Martwimy się o zdrowie bliskich i swoje. Dużym wyzwaniem jest też próba pogodzenia wielu ról: rodzinnych, zawodowych i społecznych. Trudno być wystarczającym w każdej z nich, a przecież nie da się być idealnym. Żyjemy szybko i jesteśmy niemal cały czas online. Uzależnieni od mediów społecznościowych, bez końca scrollujemy i chłonimy negatywne wiadomości, tracąc czas i energię. W efekcie brakuje nam przestrzeni na relacje, odpoczynek i rozwój osobisty. Coraz trudniej się zatrzymać i odetchnąć, poczytać, porozmawiać.



fot. ak

SŁAWOMIR MIERNICKI,
nauczyciel
fizyki w I LO
w Siedlcach

Jak to mówił Wojciech Młynarski, są dwie szkoły faleńicka i otwocka. Pierwsza donosi, że stres nie istnieje. Przecież teraz istnieje moda na dobrostan! Musimy wszędzie dbać o dobrostan – ucznia, rodzica, nauczyciela, znajomych... „Chill and Relax” – jak mówią Angliści. Druga szkoła podaje: „Bez stresu nie ma progresu”. Presja, wyzwania i dyskomfort są niezbędne do rozwoju i osiągania sukcesów. I komu tutaj wierzyć? Którą drogą pójść? (MP)



rys. M. Andrzejewski

Uczniowie Ekonomika uczą młodszych.

O pieniądzach bez nudy

Nie zaczyna się od definicji ani podręczników. Zamiast tego są pytania, ciekawość i konkret – jak odróżnić prawdziwy banknot od fałszywego, dlaczego nie wolno podawać danych w internecie i skąd właściwie biorą się pieniądze. Na takie tematy uczniowie siedleckiego Ekonomika rozmawiają z dziećmi ze szkół podstawowych w ramach projektu „Lekcje z Panem Pieniążkiem”, realizowanego w ogólnopolskiej olimpiadzie „Zwolnieni z Teorii”.

Pomysł jest prosty, ale skuteczny – starsi uczniowie uczą młodszych tego, co sami dopiero niedawno zaczęli rozumieć. Jak podkreśla **Antonina Paluch**, najważniejsze jest, by przekazywana wiedza miała praktyczne znaczenie. Nie chodzi o teorię, ale o umiejętności, które przydadzą się na co dzień, od rozpoznawania zabezpieczeń banknotów po świadome korzystanie z bankowości internetowej.

Zajęcia łamią szkolne schematy. Zamiast siedzenia w ławkach są quizy, konkursy i zadania, które angażują wszystkich uczestników. **Maja Wilczyńska** opowiada, że dzieci nie tylko słuchają, ale przede wszystkim działają – oglądają banknoty z bliska, sprawdzają ich zabezpieczenia, a nawet korzystają z lampy UV. Dzięki temu wiedza przestaje być abstrakcyjna, a zaczyna być namacalna.



fot. ak

Największe zaskoczenie? To, jak bardzo dzieci interesuje temat pieniędzy. Jak zauważa **Julia Wiącek**, szczególne emocje budzi moment, gdy rozmowa schodzi na to, jak pieniądze powstają. Dla wielu uczestników to nowe spojrzenie na coś, z czym mają do czynienia na co dzień. Projekt działa jednak w dwie strony. Organizatorzy podkreślają, że sami wynoszą z niego równie dużo. **Kuba Mucha** zwraca uwagę, że to przede wszystkim nauka współpracy i odpowiedzialności, bo trzeba podzielić zadania, przygotować zajęcia, poprowadzić je i odnaleźć się w roli prowadzącego. Tego nie da się nauczyć wyłącznie z podręcznika.

Z kolei **Dominika Kos** zauważa,

że tematy poruszane podczas warsztatów są dziś szczególnie ważne. Bezpieczeństwo w internecie i podstawowa wiedza finansowa to kompetencje, które przydają się nie tylko dzieciom, ale również dorosłym.

Choć nad projektem czuwa nauczycielka **Wioletta Pieńkowska**, to jego ciężar spoczywa na uczniach. To oni przygotowują scenariusze zajęć, materiały i prowadzą spotkania. Jak mówi **Zofia Wójcik**, chodzi o pokazanie, że wiedza o pieniądzu nie musi być trudna ani nudna – może być prosta, ciekawa i naprawdę przydatna. I to właśnie widać na tych zajęciach, kiedy dzieci zaczynają dopytywać, sprawdzać, porównywać.

AGA KRÓL

Muzeum Regionalne w Siedlcach

O kolekcjonerstwie i Kościuszcze

17 kwietnia o godz. 18 w Muzeum Regionalnym w Siedlcach odbędzie się spotkanie z **Agnieszką Kowalczyk** pt. „Kolekcjonerstwo

– podróż nie tylko przez historię. Od pamięci o Tadeuszu Kościuszcze po Górę Kościuszkę”.

Agnieszka Kowalczyk, geograf,



podróżniczka i kolekcjonerka, opowie o swojej pasji do zbierania pamiątek związanych z Tadeuszem Kościuszką. W jej zbiorach znajdują się m.in. dokument z 1794 roku zawierający tekst Uniwersału połanieckiego oraz przedmioty z autografem Naczelnika. Podczas spotkania zaprezentuje także zdjęcia z wyprawy na Górę Kościuszkę w Australii.

W muzeum można również oglądać wystawę „W służbie wolności. 280. rocznica urodzin Tadeusza Kościuszki”, prezentującą eksponaty z jej kolekcji. Wstęp na spotkanie kosztuje 2 zł.

AGA KRÓL

„Kaziuki” Kazia Furgi

Do końca kwietnia w Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiśkach można oglądać wystawę „KAZIUKI” – prace **Kazimierza Furgi** oraz jego przyjaciół, czyli **Mikołaja Maleszy, Bartosza Musieja, Antoniego Wróblewskiego, Marka Hołdy** oraz **Daniela Ludwiczuka**.

Kazimierz Furga niejednokrotnie był uczestnikiem Międzynarodowych Plenerów Malarskich „Sztuka bez granic” odbywających się od 1999 roku w „Reymontówce”. Wspomnienia o niezwykłym artyście były wzruszające.

– Mówiliśmy wielokrotnie: Kaziu, daj spokój, ten obraz jest już skończony. A on dalej go „męczył”, udoskonalał. czasem wręcz zepsuł – opowia-

dał z przyjacielską czułością **Mikołaj Malesza**.

Wspominano też, że Kazio nie umiał się kłócić. – Nad wyraz spokojny człowiek. Zamiast huknąć, po-

dejrzanie milczał – zdradził **Antoni Wróblewski**.

Wystawę, której kuratorem jest **Bartosz Musiej**, warto odwiedzić. (MZ)



fot. mz

Kontrola czy nagonka?

Radna Hanna Lecyk złożyła do wojewody mazowieckiego skargę na komisję rewizyjną rady miasta. Zarzuty: przekroczenie kompetencji, upolitycznienie procesu kontroli i wielomiesięczne jej przewlekanie. Stawką jest nie tylko reputacja radnej, ale kondycja samorządowej demokracji w Sokołowie Podlaskim.

Komisja rewizyjna od 16 lipca ubiegłego roku, przez siedem miesięcy, prowadziła kontrolę w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sokołowie Podlaskim. Fakt, że **Hanna Lecyk** była jej dyrektorem przez ponad dwie dekady (2001-2022), a dziś zasiada w radzie miejskiej, nadał tej kontroli szczególnie wymiar. Pojawiały się opinie, że to „szukanie haków” na radną, która w tej kadencji słynie z niezależności i bezkompromisowości.

„ZASADNE PODEJRZENIE NIEPRAWIDŁOWOŚCI”

Po kontroli (i nieodwołaniu przez radę **Marka Landzberga** z funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej), radna nie zamierzała milczeć. W skardze do wojewody postawiła komisji sześć zarzutów prawnych i proceduralnych. Jak podkreśliła, odczytując skargę na ostatniej sesji, sprawę ujawnia, bo chce, by jej działania były transparentne i by wiedziała o nich opinia publiczna.

Hanna Lecyk uważa, że komisja działała podczas kontroli niezgodnie z prawem.

Najpoważniejszy zarzut: komisja przekroczyła uprawnienia określone w art. 18a ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Kontrolowała w bibliotece Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, który nie stanowi

części budżetu gminy i nie służy realizacji jej zadań własnych. Radna powołała się stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy. Bydgoskie RIO stwierdziło, że kontrolowanie przez radnych całej gospodarki finansowej instytucji kultury, w tym środków niepublicznych, nie ma podstawy prawnej.

Jak zaznacza Hanna Lecyk, w protokole pokontrolnym komisja posługiwała się sformułowaniem „zasadne podejrzenie nieprawidłowości” bez wskazania konkretnych czynów, osób i kwot. Zdaniem radnej, została też naruszona zasada, iż prawo nie działa wstecz: protokół oceniał zdarzenia z 2001 r. przez pryzmat RODO, obowiązującego od 2018 r. „Dwadzieścia lat wstecz obowiązywała Ustawa o Ochronie Danych Osobowych z 1997 r. i były to inne uwarunkowania prawne” – czytamy w piśmie Hanny Lecyk.

„NIEPRZYPADKOWA ZBIŻNOŚĆ”

Radna zaznaczyła, że protokół posługuje się nieostrym sformułowaniem „zaniedbania i działania poprzedniego kierownictwa” bez nazwiska osoby, której to sformułowanie dotyczy. Hanna Lecyk stwierdza, że pozbawiło ją to możliwości odniesienia się do tej części dokumentu.

Trudno też nie zauważyć kontekstu politycznego: protokół kontroli w bibliotece odczytano na sesji 29 stycznia br. Podczas tego samego posiedzenia omawiano wniosek o odwołanie Marka Landzberga, złożony przez grupę radnych, w której była m.in. Hanna Lecyk. „Nieprzypadkowa zbieżność nosząca znamiona sporu politycznego” – oceniła to w skardze radna. Dodała też: „Kontrola nie była neutralnym narzędziem, tylko procesem rozciągniętym w czasie pod konkretne okoliczności. Tak znaczna zwłoka sprzyja instrumentalnemu wykorzystaniu w bieżącym sporze politycznym”.

Radna Lecyk zaznaczyła też, że protokoły kontroli trafiały do BIP z kilkumiesięcznym opóźnieniem, wbrew obowiązkom niezwłocznej publikacji, a wyniki kontroli z SOK (pierwszej kontroli komisji rewizyjnej w tej kadencji) ukazywały się na portalu społecznościowym prowadzonym przez osobę z rodziny przewodniczącego. Natomiast ostatni protokół dotyczący biblioteki nie został nawet „doręczony osobie, której dotyczył, a ustalenia zaczęły być własnym życiem (...). Insynuacje dotyczące wyników kontroli pojawiały się w mediach społecznościowych, powiązanych personalnie z przewodniczącym komisji,

przed jej formalnym zakończeniem, powodując komentarze publiczne o oszczerczej dla mnie treści, a dotyczące rzekomych nadużyć finansowych”

Jak zaznaczyła radna, Marek Landzberg w każdej z kontrolowanych jednostek wyznaczał siebie na kierownika zespołu kontrolnego. Zdaniem Hanny Lecyk to konflikt interesów: przewodniczący komisji jednocześnie nadzoruje prace i kieruje kontrolą. Autorka skargi kwestionuje też wydawanie przez komisję zaleceń pokontrolnych, bo, jako organ pomocniczy rady, nie ma do tego uprawnień.

Radna nawiązała też do postów i komentarzy na profilu prowadzonym przez Marka Landzberga i jego żonę. Jak napisała do wojewody, stały się dla niej tak uciążliwe, że złożyła rezygnację z funkcji przewodniczącej jednej z komisji RM. Przywołała też opisane przez „Życie Sokołowa” zdarzenie, kiedy radny Landzberg miał zachowywać się agresywnie wobec pracownika Urzędu Miasta. Do dnia złożenia skargi incydent nie doczekał się wyjaśnienia. Hanna Lecyk zaznacza, że zachowanie radnego, jej zdaniem „często niezgodne z zasadami etyki, kultury



Hanna Lecyk

fot. mc
oraz życia społecznego”, wpływa na rzetelność prac komisji rewizyjnej.

CISZA W SALI OBRAD

Gdy 26 marca Hanna Lecyk odczytywała skargę, w sali było cicho. Marek Landzberg nie zabrał głosu. I choć każdy z obecnych mógł zaprzeczyć zarzutom, polemizować z nimi, poprosić o wyjaśnienia – panowało milczenie.

To wymowna reakcja, choć trudno ocenić, czy oznaczała brak kontrargumentów, kalkulację polityczną, czy zwykłe zaskoczenie.

Teraz trzeba poczekać na odpowiedź wojewody. Organ nadzoru zapewne oceni zakres kontroli przeprowadzonej przez komisję rewizyjną. Ale czy złagodzi to napięcie, które daje się wyczuć wśród radnych?

MILENA CELIŃSKA

Siedleckie licealistki podbijają sieć

Wbrew internetowym trendom

Wszyscy mówią, jak wyglądać. Mało kto mówi, jak się czuć – siedleckie licealistki podbijają sieć projektem CUD.

W świecie zdominowanym przez filtry z Instagrama i pogoń za sukcesem, pięć uczennic z Siedlec postanowiło powiedzieć „stop”. Ich projekt CUD – Ciało, Umysł, Dusza – nie tylko edukuje rówieśników na temat zdrowia psychicznego, ale też udowadnia, że siedlecka młodzież potrafi jednożyć siły ponad szkolnymi podziałami.

CUD-OWNA WSPÓŁPRACA

Projekt powstał w ramach ogólnopolskiej olimpiady „Zwolnienia z Teorii”. To inicjatywa wyjątkowa pod wieloma względami – po raz pierwszy w historii miasta połączyły się w nim siły dwóch czołowych liceów: IV LO „Żółkiewskiego” i I LO „Prusa”. Zespół tworzą: **Dominika Kisieleńska** (liderka), **Zuzanna Krassowska**, **Zofia Bryńczak**, **Dominika Szostek** oraz **Amelia Strojek**.

Licealistki poruszają tematy, o których dorośli często zapominają: emocje, stres i higienę cyfrową. – Naszą misją jest uświadomienie innym, że prawdziwe dbanie o siebie nie zaczyna się od nagłych zmian, ale od małych, regularnych kroków – podkreślają uczennice.

OD WIELKICH ZASIĘGÓW DO LOKALNYCH SPOTKAŃ

Skala działań siedlczanek robi wrażenie, bo ich treści edukacyjne na TikToku śledzi już ponad 300 tysięcy osób. Jednak projekt CUD to znacznie więcej niż tylko statystyki internetowe. W mediach społecznościowych zespół stawia na konkret: wprowadza specjalne bloki tematyczne, które pozwalają zgłębić wybrany problem, np. takie jak rola snu, techniki oddechowe czy radzenie sobie z trudnymi emocjami.

To jednak nie tylko wiedza. – Zapraszamy odbiorców do swojego świata i pokazujemy działania „od kuchni”. Na naszych profilach można zobaczyć, jak wspólna praca wpływa na nasze życie, jak budujemy zespół i integrujemy się, realizując kolejne cele – mówią autorki CUD-u. Ta szczerość sprawia, że projekt przestaje być tylko kampanią społeczną, a staje się autentyczną relacją z odbiorcami.

Licealistki aktywnie wychodzą w przestrzeń miasta, zamieniając teorię w realne działanie. Jedną z ich najgłośniejszych inicjatyw był spe-

cialny seans filmu „Pieprzyć Mickiewicza” w Nowym Kinie. Wydarzenie promował aktor **Krystian Embradora**.

Seans miał także wymiar edukacyjny – poprzedziła go prelekcja psychologa, tworząc bezpieczną przestrzeń do rozmowy o problemach młodzieży.

Autorki projektu udowadniają też, że o dobrostanie warto rozmawiać z każdym, niezależnie od wieku. Edukowały dorosłą publiczność jako współorganizatorki eventu „Kobiety w centrum”, realizowanego we współpracy ze Studium Masażu oraz Studium YogaFlow.

AUTENTYCZNOŚĆ ZAMIAST FILTRÓW

Licealistki nie zwalniają tempa i już planują kolejne kroki. Wkrótce będzie można je spotkać w lokalnych kawiarniach, a nawet na farmie alpów – zwierząt, które stały się symbolem projektu ze względu na swój kojący spokój.

Zamiast wykreowanych idealnych obrazków, autorki CUD-u stawiają na autentyczność, pokazując realne sposoby na budowanie równowagi psychicznej. Działania zespołu można śledzić na Facebooku oraz Instagramie pod nazwą cud_zwzt. Pokazują one, że w świecie pełnym presji najważniejsze nie jest to, jak wyglądamy – ale to, jak się czujemy. Opr. **MP**

Planują przyszłość

Jak będą rozwijać się Siedlce w najbliższej dekadzie? O tym mogą współdecydować sami mieszkańcy. Trwają konsultacje społeczne projektu „Strategii Rozwoju Miasta Siedlce na lata 2025-2035”.

Do udziału zaproszeni są nie tylko mieszkańcy, ale także przedsiębiorcy, organizacje oraz partnerzy społeczno-gospodarczy. Celem jest zebranie opinii, uwag i propozycji, które mogą wpłynąć na ostateczny kształt dokumentu wyznaczającego kierunki rozwoju miasta.

Konsultacje potrwać do 12 maja 2026 roku. W tym czasie każdy zainteresowany może zapoznać się z projektem strategii i zgłosić swoje sugestie.

Uwagi można przekazywać na kilka sposobów. Tradycyjnie – w formie papierowej – poprzez wypełnienie formularza i złożenie go w Urzędzie Miasta przy ul. Prusa 16/18 lub w Biurze Obsługi Interesanta przy Skwerze Niepodległości 2. Istnieje także możliwość zgłoszenia opinii ustnie do protokołu w Wydziale Programów Rozwojowych.

Dla osób preferujących formę online przygotowano Elektroniczny System Konsultacji, dostępny na stronie konsultacje.siedlce.pl. Wnioski można również przesyłać mailowo.

Projekt strategii oraz formularz konsultacyjny dostępne są w internecie, a wersję papierową można otrzymać w urzędzie. (MP)



fot. arch.

Szpilki Zaczyńskiej Ranking min po porażce Orbana

Chciałabym zobaczyć ranking min popleczników Orbana na wieść o jego sromotnej, druzgocącej porażce. Trump nawet nie wiedział, co powiedzieć o tym „fajnym chłopie”, którego tak lubił i komplementował kilka dni przed wyborami. Nie skomentował przegranej, odszedł w milczeniu. Jakby sobie zdał sprawę, że wspólnie z J.D. Vancem rozdają już tylko pocałunki śmierci. Co poszło nie tak?

Kumpel oglądał dzień wyborczy na Węgrzech oczami TV Republika. Dzwonił co pięć minut z kwikiem szczęścia:

– Przełącz, popatrz na ich miny! Stypa! Stoły zastawione jak na weselu, a tu smuta, koniec imprezy! No przełącz, popatrz!

Nie przełączyłam, by nie wylało mi się do salonu szambo. Zbyt wrażliwa na ten smród jestem. Wystarczyła mi relacja kumpla, który ma nerwy ze stali, bo gra na giełdzie. Ależ był szczęśliwy. Skala zachwytu była wprost proporcjonalna do dołującego smętu w telewizyjnej szczujni konfederatów i pisowców.

Miny boksera jeszcze nie pokazano. Czy będzie chciał wyjechać z główki kolejnym dziennikarzom pytającym o Orbana? Wiadomo, na pewno da sobie w dziąsło i wyjdzie do ludzi z tępym uśmiechem klubowego bramkarza „n’co, n’co?”. Nico. Ale daj, facet, popatrzeć na swój krzywy uśmieszek szczęścia z Orbanowego nieszczęścia. Bo szczerego uśmiechu na pewno nie będzie.

Minę poszukiwanego Ziobry już dało się zauważyć. Czemu taki błady? Znowu zachorował? Czy może chwilowa niestrawność? Hej, kozaku! Siedzisz na walizce? Jaki teraz kierunek? Moskwa? Białoruś?

Pisowszczyki chodzą jak chmura gradowa. Miażdżąca konstytucyjna przewaga ugrupowania, które chce współpracować z Unią Europejską, które goni zbrodniarza Putina jak karalucha, daje do myślenia, co? Chcecie razem z konfiazkami wyprowadzić Polskę z UE, a tu widać, czego chcą ludzie w Europie. Ludzie wolni i myślący. A tych więcej niż w twardym elektoracie kaczyńsko-braunowskim. Tak, biedacy pisokonfiazki, w Polsce też zaczyna pachnieć większością konstytucyjną. Jak się czujecie po Orbanowej porażce? Jeździliście, klaskaliście, znowu skakaliście jak małpki w czapkach. I co? Poczuliście strach, jak w 2023 roku. A może jeszcze większy, bo Tusk i Żurek robią swoje. Koniec bezprawia, łodziejstwa i kłamstw.

Euforia na ulicach Budapesztu robi wrażenie. Gromkie okrzyki „Ruscy do domu, won!” to jednoznaczny sygnał, po której stronie stoją uczeni ludzie. Hasło „Prawda pokonała kłamstwo” jest jakby żywcem wyjęte z Polski.

A na koniec chciałabym podziękować pomarańczowemu człowiekowi zza oceanu. Nikt tak nie zjednoczył Europy jak on. I nigdy Europa nie była tak silna jak pod rządami Trumpa w USA. Szaleństwo zbiera zaskakujące żniwo. Panie Trump, fajny z pana chłopak! Dzięki! :))

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Donald jak Jonasz

Polska reprezentacja narodowa po raz pierwszy od 2014 r. nie zagra na mistrzostwach świata. Eliminacyjny mecz ze Szwedami był naprawdę dobry. Nasza drużyna dawno nie grała z taką dynamiką. Zabrakło dosłownie dwóch minut piłkarskiego szczęścia.

Szczęście to ważna rzecz. Napoleon Bonaparte, mianując podkomendnych na wyższe stopnie, zwykł pytać oficerów, czy mają szczęście. Bo – jak mówił – od dwóch dobrych generałów wolę jednego, który ma szczęście.

Polska nie zagra na mistrzostwach, powtórzę, po raz pierwszy od 2014 r. Premierem był wtedy – nie wiem, czy pamiętacie – Donald Tusk. Był premierem również w 2010 r. Wtedy też nie graliśmy. I nie ma w tym żadnego przypadku. Tusk to nasz Jonasz, piłkarski i narodowy. Prawdziwy – jak mówią internauci – Rudy Feller. Przychodzi i na efekty nie trzeba długo czekać. Nie tylko piłkarska reprezentacja – cały kraj traci szansę. Dług rośnie, szpitale bez pieniędzy, porodówki w likwidacji, firmy ledwo przędą, bezrobocie wzrasta, Odra zarasta... Nawet Niemcy już się nie cieszą z Donalda tak jak kiedyś. No cóż, Jonasz to zawsze Jonasz...

Jeszcze się nie zdarzyło, żeby nie przyniósł naszym piłkarzom pecha. Kiedyś już o tym pisałem. Ponieważ teoria Tuska jako Jonasza wciąż jednak czeka na falsyfikację, przypomnę. Za rządów PO Polska albo w ogóle nie grała na mistrzostwach świata, albo regularnie nie przechodziła do fazy pucharowej. Na Euro 2012 Polska grała tylko dlatego, że była gospodarzem (organizację imprezy udało się załatwić za rządów PiS), ale nawet wtedy nasza reprezentacja nie wyszła z grupy. Z niewiadomych powodów za rządów PiS dzieje się akurat odwrotnie: Polska regularnie awansuje na mistrzostwa Europy i mistrzostwa świata. W 2016 roku, po raz pierwszy w historii gra w ćwierćfinale Euro, a na mundialu w 2022 r. wychodzi z grupy po raz pierwszy od dziesięcioleci. Podsumowując: polska reprezentacja grała we wszystkich pięciu najważniejszych imprezach, które odbyły się w czasach rządów PiS. Natomiast od bilansu rządów PO właśnie doliczamy kolejną imprezę, na której Polska nie zagra. To wyjątkowi pechowcy.

No to teraz coś z trochę innej beczki. Zmieńmy dyscyplinę... Zwróciliście uwagę, jak miały się polskie skoki narciarskie, gdy transmisje nadawała TVP? Nasi zwyciężali, jak chcieli – turnieje, puchary, mistrzostwa, igrzyska... Tytuły sypały się jak z rękawa. Prawa do transmisji wykupił TVN – i sukcesy urwały się jak nożem uciął. Dziennikarze z Wiertniczej, nie nadwyrężając patriotyzmu, mogli po europejsku gratulować zwycięstw skoczkom z Niemiec, Austrii, Norwegii czy Słowenii. Przypadek?

Aha, gdyby ktoś nie wiedział, kim był Jonasz – mała podpowiedź. To ten biblijny prorok, który zdenerwował Pana Boga. Gdy burza groziła zatopieniem okrętu, którym płynął, sam podpowiadał marynarzom rozwiązanie: „Weźcie mnie i rzućcie w morze, a przestaną się burzyć wody przeciw wam, ponieważ wiem, że z mojego powodu tak wielka burza przeciw wam powstała”.

I wiecie co? Marynarze tak właśnie zrobili. Burza ucichła.

DARIUSZ KUZIĄK

Murale zmieniają Siedlce

Piękny kolorowy gil pojawił się na elewacji budynku przy ul. Mieszka w Siedlcach. To kolejny mural, który zachwycił Siedlczan.

Nie jest jedyny, bo okazuje się, że mamy wyjątkowo zdolnych artystów, którzy dzielą się swym talentem, wprowadzając do miejskiej przestrzeni artystyczny akcent, ład, estetykę.

W Siedlcach przybywa murali i graffiti, które są przemyślane i niewątpliwie spełniają kryteria dzieła sztuki. Mówi się, że wiodącą w tym środowisku postacią jest **Radek Zysk**, ale murale i graffiti mają wielu autorów. To dzięki nim zniszczone lub monotonne powierzchnie zyskują nowy charakter, a miejsca, obok których wcześniej przechodziło się obojętnie, zaczynają przyciągać wzrok i budzić pozytywne emocje. Przestrzeń miejska staje się bardziej przyjazna i pełna życia.

Tekst i zdjęcia: AGA KRÓL



W Kinie Helios

Finał konkursu plastycznego

Patronat „TS”

9 kwietnia w Kinie Helios w Galerii Siedlce odbyło się podsumowanie 12. edycji konkursu plastycznego „Niebieskie skrzydła wyobraźni”, organizowana przez Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Stoku Lackim.

Dyrektor ośrodka **Anna Hołownia** podkreślając znaczenie akceptacji i wrażliwości wobec siebie. Wicestarosta **Małgorzata Cepek** zapowiedziała, że jak co roku starostwo będzie wspierało konkurs.

W konkursie przyznano równorzędne nagrody w trzech kategoriach. Pierwsze miejsca zdobyli **Wiktor Suprunenko** oraz **Varvara Kryvonos**, drugie miejsca przypadły **Nikoli Grabarczyk** i **Julii Lewczuk**, natomiast trzecie miejsca zajęły **Hanna Kalicka**, **Antonina Kluczek** i **Kaja Kendzera**.

Jury przyznało również liczne wyróżnienia, które otrzymali: **Natalia Sobczak**, **Maria Sakowicz**, **Oliwia Siwiec**, **Wojciech Kozieł**, **Katarzyna Krechowska**, **Klara Mercha**, **Paweł Zych**, **Szymon Świeczak**, **Michalina Rękos**, **Zofia**



Wiktor Suprunenko

Pasiak, Paulina Sadecka, Kornelia Wereszczyńska, Sebastian Komar, Miłosz Osiński, Aleksander Moskaluk, Bartosz Mościcki, Bartosz Komorowski, Sara Izdebska, Natalia Pałdyna, Nikola Mazurek i Zofia Szklarz.

Spotkaniu towarzyszyła projekcja filmu ukazującego codzienne życie uczniów ośrodka, a także zabawy

integracyjne oraz dodatkowe atrakcje, w tym losowanie nagród i quiz. Wystawę prac finalistów można oglądać w Kinie Helios w Galerii Siedlce do 20 kwietnia.

Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął starosta **Karol Tchórzewski**.

Tekst i zdjęcie: AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Mieszkańcy gminy Stoczek nie chcą kurników w swoim sąsiedztwie.

Od kurniczka do...

W Starych Lipkach i w Stoczku jest planowana budowa małych kurników. Mieszkańcy obawiają się, że to początek kurnikowej ekspansji.

– Jeżeli zostanie wydana zgoda na jeden mały kurnik, będzie to precedens i w ciągu kilku lat zrobi się tu nam kurnikowe zagłębie. W Żurominie też zaczęło się od małego kurniczka. A w tej chwili jest tam ponad 760 kurników wielkotowarowych – mówił **Bogusław Kubrak**, jeden z mieszkańców Starych Lipek na sesji Rady Gminy Stoczek (26 marca).

ZATRZYMAĆ KURNIKOWĄ OFENSYWĘ

W przeszłości były już próby budowy kurników w gminie (m.in. w Zgrzebichach, Wielicznej i Marianowie). Opór mieszkańców sprawił, że inwestycje te nie doszły do skutku. Teraz sytuacja jest inna. Wtedy inwestorami były firmy zewnętrzne, dziś są to miejscowi rolnicy.

Z informacji, które padły na sesji, wynika, że w Urzędzie Gminy w Stoczku trwa postępowanie administracyjne o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla kurników w obrębie Starych Lipek i Stoczka. W obu miejscowościach miałyby powstać kurniki o obsadzie do 40 DJP (do 10 tys. brojlerów w jednym cyklu). Przy takiej liczbie zwierząt nie trzeba raportów o oddziaływaniu na środowisko i decyzji środowiskowych. Wystarczy tylko – tak jak przy budowie domu czy budynku gospodarczego – decyzja o warunkach zabudowy. Mieszkańcy uważają, że to pewnego rodzaju wybieg. Pozwala, żeby o planowanej inwestycji szerzej nie powiadamiać (informacje mają tylko gmina, inwestor i właściciele działek sąsiadujących z inwestycją).

Obawy mieszkańców podziela stowarzyszenie ekologiczne „Żyj zdrowo i w zgodzie z Naturą”. Jego przedstawicielka, **Anna Iwanowska**, od-

czytała na sesji pismo, w którym zaznaczono, że organizacja sprzeciwia się powstawaniu ferm przemysłowej hodowli zwierząt, które nie mają nic wspólnego z prawdziwym rodzinnym rolnictwem ani produkcją zdrowej żywności. Zdaniem ekologów ze stowarzyszenia, kurze fermy to nie tylko nieprzyjemne zapachy, ale także dewastacja środowiska naturalnego (duża część gminy Stoczek znajduje się na terenach Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego lub w jego otulinie) oraz zagrożenie dla zdrowia mieszkańców (używane w produkcji antybiotyki i hormony wzrostu mogą przedostawać się do otoczenia).

Autorzy pisma zwracają uwagę, że miejscowy inwestor, po uzyskaniu decyzji o warunkach zabudowy, może ją odstąpić innemu podmiotowi, np. dużej firmie drobiarskiej, która „ma pieniądze, dobrych prawników i doświadczenie, jak sprytnym sposobem stworzyć kolejną wielką fermę, bez wielkich nakładów i środowiskowych ograniczeń”.

Stowarzyszenie „Żyj zdrowo...” apeluje do władz gminy, by zatrzymały kurnikową ofensywę. Zaznacza, że krajobraz i warunki przyrodnicze (rozległe lasy sosnowe, specyficzny mikroklimat w okolicach Starych Lipek) predestynują gminę Stoczek do turystyki, wypoczynku, a nawet tworzenia uzdrowisk. Gmina może też skorzystać z subwencji ekologicznej, stworzonej z myślą o takich obszarach.

TURYSTYKA SZANSĄ

Piękne krajobrazy i zdrowe powietrze powodują, że w gminie Stoczek osiedla się wielu nowych mieszkańców. Jednym z nich jest **Piotr Woźniakiewicz**, który – jak stwierdził

– przeprowadził się tu ze względu na „ciszę, spokój i piękną przyrodę”. Jego zdaniem, wzorem takich miejscowości jak Wilga, czy Popowo Letnisko, gmina Stoczek powinna postawić na turystykę i czerpać z tego korzyści. Potrzebna jest jednak strategia, wizja, co ma



fot. Zdzisław Smolewski

tu być za 10, 20 czy 30 lat. – Jeżeli powstaną kurniki, nic takiego tutaj nie zrobimy – stwierdził.

Ten pogląd podziela przewodniczący Rady Gminy **Piotr Wszółczyk-Lipka**.

– Powstanie kurników po prostu tę gminę zablokuje – stwierdza. – A turystyka to nasza największa szansa.

Przewodnicząca stowarzyszenia „Żyj zdrowo i w zgodzie z Naturą” **Maria Mamczur** wskazała na podwarszawską Podkowie Leśną, która przed wojną była biedna, a po utworzeniu tam uzdrowiska stała się jedną z bogatszych miejscowości. Przypominała, że w latach 70. ubiegłego wieku w Starych Lipkach były prowadzone badania mikroklimatu i jego korzystnego wpływu we wspomaganiu leczenia chorób serca oraz górnych dróg oddechowych. Jej zdaniem, wyniki tych badań należy odszukać i rozpropagować je, tak by przyjeżdżali



tu ludzi, korzystali z dobrodziejstw mikroklimatu, a przy okazji... zostawiali pieniądze.

– Do nas przyjeżdżali chorzy na astmę, szli do lasu, oddychali zdrowym powietrzem i odkładali inhalatory – mówił mieszkaniec Starych Lipek **Zdzisław Smolewski**. Przestrzegał władze, by nie zaprzępać przyrodniczego bogactwa. – Proszę państwa, stracić coś takiego, co tutaj mamy, na rzecz smrodu? Nie chciałbym takiego czegoś zostawić dla następnych pokoleń – stwierdził.

– Zróbcie wszystko dla nas, dla społeczności gminy Stoczek, żebyśmy w perspektywie nie utonęli, za przeproszeniem, w kurzym g... – apelował **Bogusław Kubrak** ze Starych Lipek.

WICEWÓJT I KURNIKI

W piśmie stowarzyszenia „Żyj zdrowo...” padła sugestia, że Ireneusz **Piotr Wyszyński**, który od ponad roku jest wicewójtem i sekretarzem gminy Stoczek, to zwolennik powstawania kurników. Członkowie stowarzyszenia „zasięgnęli języka” w gminie Sabnie, w której wcześniej

był wójtem. I dowiedzieli się, że Ireneusz **Piotr Wyszyński** w latach 2006-2024 wydał 6 decyzji o budowie 43 kurników i dwóch biogazowni.

Wicewójt nie zaprzeczył. Zaznaczył jednak, że nie wszystkie wydane przez niego decyzje o warunkach zabudowy dotyczyły nowych kurników. Chodziło też o modernizację i rozbudowę istniejących obiektów. W tamtym czasie nikt nie protestował przeciwko tego typu inwestycjom. Niektórym z mieszkańców nawet to się podobało. W wyborach uzupełniających wybrali na radnego jednego z właścicieli kurzej fermy.

Odnosząc się do pisma stowarzyszenia, Ireneusz **Piotr Wyszyński** stwierdził, że nie jest tak, by ktoś był przeciwnikiem czy zwolennikiem czegoś. Zaznaczył, że decyzją wójta stowarzyszenie „Żyj zdrowo...” zostało uznane za stronę postępowaniu administracyjnym. Podkreślił, że nie jest za tym, by w Starych Lipkach powstawały fermy kurze.

– Bardzo się cieszymy, że pan wicewójt zadeklarował, iż jednak nie jest zwolennikiem tych kurników. Dla nas to ważne i trzymamy pana za słowo – powiedziała **Maria Mamczur**. Jednocześnie poprosiła radę o przyjęcie uchwały ekologicznej, która będzie dobrym narzędziem dla wójta przy odmownych decyzjach w sprawie budowy kurników.

Czy uchwała zostanie przygotowana i przyjęta? Czy będzie narzędziem, które pozwoli powstrzymać budowę kurzych ferm w gminie Stoczek?

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Węgrów: Międzyszkolny Turniej Rummikub

Uczniowie z pięciu szkół podstawowych z rejonu siedleckiego wzięli udział w Międzyszkolnym Turnieju Rummikub, który 25 marca odbył się w Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Dobrogosta Krasińskiego w Węgrowie.

Wybór tej placówki jako organizatora takiego turnieju nie powinien nikogo dziwić, wszak węgrowska „Jedynka” należy do grupy prekursorów z naszego regionu popularyzujących grę wśród dzieci i młodzieży. W poprzednich latach odbywały się tu turnieje szkolne, teraz przyszedł czas na sportową konfrontację z innymi. Oprócz reprezentacji węgrowskiej Szkoły Podstawowej nr 1, w międzyszkolnym turnieju wzięli udział uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 9 im. H. Sienkiewicza w Siedlcach, Zespołu Oświatowego w Krzeslinie, Samorządowej Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Ruchnie oraz Samorządowej Szkoły Podstawowej im. Stefana Batorego w Liwie.

Uczestnicy rywalizowali w duchu

fair play, wykazując się umiejętnościami strategicznego myślenia. Bo ta gra, która w połowie XX wieku została wymyślona w Izraelu, uczy właśnie planowania i rozwija kreatywne myślenie.

W turnieju, w którym rywalizowało 24 uczniów, pierwsze miejsce (ex aequo) zajęli: **Aleksandra Mieszko** (Szkoła Podstawowa nr 1 w Węgrowie) oraz **Antoni Skup** (SP nr 9 w Siedlcach). Na trzecim miejscu uplasowała się **Zuzanna Kozłowska** z ZO w Krzeslinie. Kolejne miejsca (w pierwszej dziesiątce) zajęli: **Lena Jaszczur** (SP nr 1 w Węgrowie), **Zuzanna Kłós** (ZO w Krzeslinie), **Michalina Skup** (SP nr 9 w Siedlcach), **Zuzanna Kępka** (SP nr 9 w Siedlcach) oraz **Oliwia Kostrzewska**,



fot. arch. SP nr 1 w Węgrowie

Maja Elgas i **Zofia Mieszko** (wszyscy z SP nr 1 w Węgrowie).

Dyrektor Szkoły Podstawowej 1 w Węgrowie **Teresa Świąćicka** jest zadowolona z przebiegu rywalizacji. Podkreśla, że turniej to zasługa wielu nauczycieli, którzy zaangażowali się w jego organizację oraz przygotowali

nie uczniów.

– Bardzo dziękujemy paniom **Zuzannie Polak**, **Agnieszce Sikorskiej**, **Paulinie Desce** i **Annie Włodarek** za zachęcenie uczniów do udziału w turnieju i opiekę nad nimi – mówi pani dyrektor. – Podziękowania należą się trenerom gry rummikub

w naszej szkole: paniom **Monice Elgas**, **Dorocie Wasążnik**, **Kamili Orłowskiej** i panu **Pawłowi Skupowemu** za zaangażowanie, profesjonalne przygotowanie wydarzenia oraz stworzenie przyjaznej atmosfery sprzyjającej zdrowej rywalizacji – dodaje. (sej)

Dyrektorzy miejskich jednostek i prezesi spółek dokonali pewnego przeglądu...

Banery znikają, presja ma sens?

Banery reklamowe zaczynają znikać z miejskiej przestrzeni, mimo iż mińska rada miasta nie przyjęła uchwały krajobrazowej.

O jej losie przesądził remis – 10 głosów „za” i 10 „przeciw”, co w praktyce oznacza, że Mińsk Mazowiecki nadal pozostaje bez narzędzia, które pozwalałoby systemowo ograniczać chaos reklamowy w mieście. Przeciwni uchwale zagłosowali radni klubów Mińskie Forum (z wyjątkiem Łukasza Lipińskiego) oraz PiS.

UDERZA W PRZEDSIĘBIORCÓW?

Choć podczas głosowania argumentów „przeciw” uchwale było niewiele, tuż po sesji przeciwnicy jej uchwalenia zaczęli szerzej uzasadniać swoje stanowisko. Według **Krzysztofa Miąsko**, wiceprzewodniczącego rady miasta z ramienia PiS, projekt uchwały ogranicza prawa własności i wolność gospodarczą, a przede wszystkim uderza w lokalnych przedsiębiorców, szczególnie tych najmniejszych. Nakłada na nich wysokie koszty dostosowania i utrudnia konkurencję z dużymi podmiotami.

– Dlaczego mali i średni przedsiębiorcy mają być gorzej traktowani? – pyta wiceprzewodniczący. – Deweloper na rok czasu może

‘obanerować’ działkę, na której powstaje inwestycja, zaś drobny przedsiębiorca nie może wywiesić baneru wielkości 1 metr na 2 metry.

Wątpliwości dotyczą również kosztów dostosowania się do nowych przepisów:

– Jak wytłumaczyć przedsiębiorcy, który zainwestował 20 czy 30 tysięcy w reklamę, że w ciągu trzech lat będzie musiał ją zmienić? Przedsiębiorcy są już teraz znacząco obciążeni innymi wyzwaniami, spędzają im sen z powiek KSEF, rosnące ceny paliw i wiele innych problemów.

Wiceprzewodniczący podkreślał także, że miasto powinno zacząć od siebie i jako pierwsze pokazać, jak w praktyce powinno wyglądać porządkowanie przestrzeni.

– Tymczasem wciąż widzimy banery na ogrodzeniach jednostek miejskich, co podważa sens wprowadzania tak restrykcyjnych przepisów.

W ocenie klubu PiS projekt był „nadmiernie przeregulowany”, a jego skuteczność i egzekwowanie wątpliwe. Radni dodają, że nie są przeciwni idei uchwały. Uważają jednak, że powinna być wypracowa-

wana w dialogu z mieszkańcami i przedsiębiorcami, aby była sprawiedliwa, elastyczna i akceptowalna dla wszystkich.

ZMARNOWANA SZANSA

zupełnie inaczej sytuację oceniają radni Koalicji Obywatelskiej. Przewodnicząca rady miasta **Barbara Reda** nie kryje rozczarowania.

– Szkoda zmarnowanej szansy na ład w naszym mieście. Szkoda, że wątpliwości i propozycje poprawek nie wybrzmiały podczas wielu miesięcy prac nad projektem – podkreśla.

Radny **Mariusz Żyła** twierdzi, że było kilka spotkań i konsultacji, podczas których ani radni, ani przedsiębiorcy nie zgłaszali swoich negatywnych opinii do projektu. Mieli taką możliwość, a tego nie uczynili.

– W ostatnich, kluczowych, spotkaniach, które zapropomowałam również w formie online, wzięli udział tylko radni KO. Później były komisje. Dlaczego pytania padły dopiero na sesji? Niestety, zabrakło merytorycznego zaangażowania w odpowiednim czasie. Krytyka obudziła się dopiero przy przycisku do głosowania. Szkoda, bo można było wypracować coś konstruktywnego z pożytkiem dla nas wszystkich. Zostajemy z chaosem reklamowym – dodała przewodnicząca rady.



fot. Urząd Miasta

Miejskie spółki usuwają banery ze swoich ogrodzeń

BURMISTRZ DZIAŁA MIMO WSZYSTKO

Choć uchwała krajobrazowa padła, władze miasta nie zamierzają

rezygnować z porządkowania przestrzeni.

– Walka o estetykę miasta to nie tylko paragrafy i urzędowe procedury, to przede wszystkim realne działania. Chociaż prace nad uchwałą krajobrazową wciąż trwają, nie czekamy z założonymi rękami – podkreśla burmistrz **Marcin Jakubowski**.

Jak informuje, na jego prośbę dyrektorzy miejskich jednostek oraz prezesi spółek dokonali przeglądu ogrodzeń.

– Efekt? Banery reklamowe znikają z miejskiej przestrzeni! Chcemy, aby Mińsk Mazowiecki był miastem uporządkowanym, w którym architektura i zieleni grają główną rolę, a nie chaos reklamowy. Jako jednostki miejskie dajemy sygnał: da się! Estetyka dotyczy nas wszystkich, każdy z nas ma na nią wpływ.

PRESJA MA SENS

Do podjętych działań odniósł się z zadowoleniem Krzysztof Miąsko, który wskazuje, że to efekt jego wcześniejszych uwag.

– Zwracałem uwagę, że miasto powinno zacząć od siebie, dać dobry przykład. Tymczasem wciąż widzimy banery na ogrodzeniach jednostek miejskich, co podważało sens wprowadzania tak restrykcyjnych przepisów. Dziś cieszę się, że burmistrz dostrzegł problem i zlecił usunięcie banerów. To pokazuje, że presja ma sens! – podkreślił.

Co dalej? Uchwała krajobrazowa nie została przyjęta, ale temat uporządkowania przestrzeni reklamowej w Mińsku Mazowieckim z pewnością nie zniknie. Pierwsze działania już ruszyły – bez przepisów, ale z wyraźnym sygnałem ze strony władz miasta. Czy to początek realnych zmian, czy tylko do-
rażne działanie, pokażą najbliższe miesiące.

TOMASZ MARKIEWICZ

OGŁOSZENIE/wyciąg/

Burmistrz Miasta i Gminy Kosów Lacki

ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę nieruchomości rolnych stanowiącej własność Gminy Kosów Lacki

Przedmiotem przetargu jest dzierżawa na okres 6 lat następujących nieruchomości rolnych położonych na terenie gminy Kosów Lacki:

- 1) Działka oznaczona nr ew. 177/5 o pow. 0,2047 ha położona w obrębie miejscowości Guty, ujęta w księdze wieczystej SI1P/00044313/5
Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego wynosi 57,31 zł rocznie.
- 2) Działka oznaczona nr ew. 413/1 o pow. 1,00 ha położona w obrębie miejscowości Guty, ujęta w księdze wieczystej SI1P/00038174/3
Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego wynosi 261,20 zł rocznie.
- 3) Działka oznaczona nr ew. 470/5 o pow. 2,77 ha położona w obrębie miejscowości Guty, ujęta w księdze wieczystej SI1P/00044313/5.
Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego wynosi 750,70 zł rocznie
- 4) Działka oznaczona nr ew. 302/3 o pow. 0,91 ha położona w obrębie miejscowości Guty, ujęta w księdze wieczystej SI1P/00044313/5
Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego wynosi 252,90 zł rocznie
- 5) Działka oznaczona nr ew. 319 o pow. 0,2548 ha położona w obrębie miejscowości Telaki, ujęta w księdze wieczystej SI1P/00044400/2. Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego wynosi 252,90 zł rocznie
- 6) Działka oznaczona nr ew. 822/2 o pow. 0,3076 ha położona w obrębie miasta Kosów Lacki, ujęta w księdze wieczystej SI1P/00036207/0. Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego wynosi 70,27 zł rocznie
- 7) Działka oznaczona nr ew. 1053 o pow. 0,8724 ha położona w obrębie miasta Kosów Lacki, ujęta w księdze wieczystej SI1P/00044597/9. Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego wynosi 106,31 zł rocznie
- 8) Działka oznaczona nr ew. 414/2 o pow. 0,26 ha położona w obrębie miejscowości Tosie, ujęta w księdze wieczystej SI1P/00044451/4. Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego wynosi 51,50 zł rocznie
- 9) Nieruchomość składająca się z działek oznaczonych nr ew. 389/3 o pow. 0,51 ha i działki nr 388/1 o pow. 0,30 położonych w obrębie miejscowości Tosie, ujęta w księdze wieczystej SI1P/00044451/4. Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego wynosi 94,50 zł rocznie
- 10) Działka oznaczona nr ew. 716 o pow. 0,50 ha położona w obrębie miejscowości Chruszczewka Szlachecka, ujęta w księdze wieczystej SI1P/00044405/7. Wywoławcza wysokość czynszu dzierżawnego wynosi 76 zł rocznie

Przetarg odbędzie się w dniu **15 maja 2026 r. w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Kosowie Lackim przy ulicy Kościelnej 20.**

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium. Do dnia 12 maja 2026 r. do godz. 16.00, wadium powinno wpłynąć na konto gminy nr 69 92210000 00324164 2000 0020, co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Kosów Lacki ul. Kościelna 20, pok. Nr 15, na stronie internetowej www.kosowlacki.pl i www.bip.kosowlacki.pl lub pod tel. 25 787 91 05 wew. 103.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU (WYCIĄG)

BURMISTRZ MIASTA WĘGROWA

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w Węgrowie przy ul. Ks. Kazimierza Czarkowskiego

Przedmiotem przetargu ustnego nieograniczonego są następujące nieruchomości gruntowe niezabudowane stanowiące własność Miasta Węgrowa, oznaczone w ewidencji gruntów jako działka nr **3286/2 o pow. 0,0412 ha**, uregulowana w księdze wieczystej nr **SI1W/00028243/0**, nr **5742/2 o pow. 0,0288 ha**, uregulowana w księdze wieczystej nr **SI1W/00007374/4** oraz nr **5773/7 o pow. 0,0582 ha**, uregulowana w księdze wieczystej nr **SI1W/00028245/4**, położone w Węgrowie przy ul. Ks. Kazimierza Czarkowskiego. Nieruchomości te stanowią trzy sąsiadujące ze sobą działki nr 3286/2, 5742/2, 5773/7 o łącznej powierzchni 0,1282 ha.

W obowiązującym Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Strefy Śródmiejskiej Miasta Węgrowa część I, zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej Węgrowa Nr XXXI/200/2013 z dnia 27 czerwca 2013 r. (Dz. Urz. Woj. Maz. poz. 11322), tereny te przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną z dopuszczeniem usług nieuciążliwych oraz realizacji infrastruktury towarzyszącej funkcji podstawowej, takiej jak: place zabaw, miejsca postojowe, infrastruktura techniczna, dojeżdża i dojazdy oraz mała architektura (oznaczenie na rysunku ww. planu symbolem – 73.MWU).

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **500 000,00 zł netto (słownie: pięćset tysięcy złotych 00/100)**. Do ceny nabycia nieruchomości dolicza się podatek VAT 23%.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie w pieniądzu (PLN) wadium w wysokości: **50 000,00 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100)** na rachunek Urzędu Miejskiego w Węgrowie, w PKO BP O/Węgrów Nr **61 1020 4476 0000 8702 0365 0132** w terminie do dnia **11 czerwca 2026 r.** oraz podanie w tytule „**Wadium na przetarg ustny nieograniczony dz. nr 3286/2, 5742/2, 5773/7 obręb Węgrów przy ul. Ks. Kazimierza Czarkowskiego**” – (za datę wniesienia wadium uważa się datę jego wpływu na konto Urzędu).

Przetarg odbędzie się w dniu **16 czerwca 2026 r. o godz. 12⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, piętro I, pokój nr 8 (sala konferencyjna).

Szczegółowe informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Wyszyńskiego 1, piętro I, pokój nr 5 i 6 lub pod nr tel. 25 308 11 90 w. 208 lub 206 i na stronie internetowej:

<https://bip.wegrow.com.pl/artykuly/345/ogloszenia-sprzedaży>

Ogłoszenie niniejsze podlega publikacji na okres co najmniej 2 miesięcy przed wyznaczonym terminem przetargu poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej. Ponadto wyciąg z ogłoszenia o przetargu zamieszcza się w prasie codziennej ogólnokrajowej tj. „Puls Biznesu”. 194-1p

Siedlce pokazują moc mechatroniki!

Dwie szkoły, ośmiu finalistów

To nie przypadek, lecz efekt konsekwentnej pracy połączonej z pasją – zarówno uczniów, jak i nauczyciela. Aż ośmiu reprezentantów Siedlec znalazło się w finale olimpiady „Elektryka”. To jak dotąd najlepszy wynik współpracujących ze sobą szkół i jeden z najmocniejszych akcentów tej edycji konkursu w skali kraju.

Olimpijczycy to wychowankowie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Siedlcach, czyli popularnego „Elektryka oraz Centrum Kształcenia Zawodowego w Siedlcach. Wśród finalistów są: **Jędrzej Woch, Adam Pływacz, Gabriel Tołsty, Kacper Borkowski, Paweł Ćmil, Kacper Gorzkowski, Sebastian Izdebski, Jan Kawa.**

MECHATRONIKA? BRZMI ENIGMATYCZNIE...

Mechatronika idealnie wpisuje się w potrzeby nowoczesnego rynku pracy. Łączy w sobie wiele obszarów. ... – To bardzo złożona dziedzina – mamy mechanikę, elektronikę, automatykę, robotykę, a także układy pneumatyczne i hydrauliczne. Do tego dochodzą matematyka, fizyka i programowanie – wylicza **Andrzej Popowski**, który uczy w „Elektryku” od trzech lat.

I co ważne – uczniowie nie kończą na teorii. – Najpierw poznają zagadnienia, a potem mogą je sprawdzić w praktyce – budują układy, tworzą modele, programują i widzą, że to wszystko naprawdę działa.

W tym roku odbywa się IV edycja olimpiady mechatronicznej. Wyrosła ona z olimpiad, które ograniczały się

do wąskich dziedzin, takich jak informatyka, elektronika czy elektryka. To taka odpowiedź na to, że świat idzie do przodu. ... – Uczniowie, mając tak szeroką wiedzę, mogą potem wybrać specjalizację – zaznacza nauczyciel. – Już od pierwszego roku swojej pracy w tej szkole przygotowywałem uczniów do tej olimpiady. Już wtedy były sukcesy, bo wśród 20 najlepszych uczniów w całej Polsce, znalazło się pięciu naszych wychowanków i ... była wśród nich jedna dziewczyna! Jest to zatem zawód dla każdego. W ubiegłym roku mieliśmy czworo finalistów, w tym roku – pobiliśmy swój rekord.

Andrzej Popowski to młody nauczyciel (kiedy weszłam do klasy, pomyślałam, że to uczeń), który stara się być mentorem dla swoich uczniów i – jak sam mówi – drogowskazem, kimś kto pokazuje, że teoria ma bardzo interesujące zastosowanie w praktyce. – Warto, aby widzieli sens programowania i rozwiązywania zadań. To istotne, aby wiedzieć, że robi się coś ważnego, przydatnego. Zadania na olimpiadzie wymagają nie tylko wiedzy, ale i kreatywności w rozwiązywaniu jakiegoś technicznego problemu. Dlatego skupiamy się również na poszerzaniu horyzontów – opowiada z pasją. Do „Elektryka” nauczyciel trafił zaraz po ukończeniu Politechniki Warszawskiej na wydziale mechatroniki. Oprócz pracy w szkole jest również aktywny zawodowo „w branży”.

MŁODZI, INTELIGENTNI, A W DODATKU ROZSĄDNI

– Nauczyciel zachęcił nas do

udziału w olimpiadzie. Powiedział, że nic nie tracimy, a możemy tylko zyskać. Spróbowaliśmy – i jak się okazuje – z całkiem niezłym efektem – mówi Sebastian Izdebski z kl. 4 o profilu mechatronik.

– Już sam wybór tej szkoły wynikał z zainteresowania mechaniką. Tutaj mogłem się rozwinąć pod wieloma względami – podkreśla Jan Kanicki z tej samej klasy, uczestnik II etapu olimpiady.



Finałści olimpiady mechatronicznej w towarzystwie swojego nauczyciela oraz wicedyrektora.

Obaj uczniowie przyznają, że pasja zaczęła się w domu, trochę w warsztacie taty, a trochę za sprawą „takiej zabawki jak Arduino”. A cóż to jest? – To taki mikrokontroler, na którym można zrobić wiele różnych projektów mechatronicznych, od prostych – jak sterowanie diodą, poprzez silniki, po jeżdżące roboty – tłumaczy mi Sebastian.

Czy, aby wziąć udział w olimpiadzie, trzeba znacznie wybiegać poza

program szkoły? – Paradoksalnie nie – przyznają. – Choć wymaga to dużo pracy i dążenia do perfekcji, wszystko opiera się na materiale, który na co dzień omawiamy w szkole.

Olimpijczyk bywa zakręcony na punkcie mechatroniki do tego stopnia, by np. nie dostrzegać dziewczyn w szkole? – Mamy zdrowe podejście do naszej pasji. Żeby się dobrze rozwijać, trzeba mieć świat poza mechatroniką i wychodzić ze znajomymi. Nie

ODNAJDUJĄ SIĘ NA POLITECHNIKACH

Sukcesy uczniów to efekt świadomego budowania oferty edukacyjnej i nacisku na praktyczne umiejętności. Jak podkreśla wicedyrektor, **Mateusz Szmitkowski**, „Elektryk” przyciąga uczniów, którzy wiedzą, czego chcą: – Do naszej szkoły trafiają osoby, które są już do pewnego stopnia ukierunkowane i chcą się rozwijać w konkretnych dziedzinach technicznych.

Szkola rozwija swoją ofertę i dostosowuje ją do realiów rynku pracy. – Wprowadzamy nowe kierunki – między innymi technika cyberbezpieczeństwa. To nowość, która wchodzi w Polsce jako pełnoprawny zawód od 1 września. Chcemy być na bieżąco. A zapotrzebowanie na specjalistów w dziedzinie cyberbezpieczeństwa jest w tej chwili ogromne – zaznacza wicedyrektor.

Atutem jest zaplecze techniczne. – Nasza pracownia są wyposażane w nowoczesny sprzęt, dzięki czemu uczniowie uczą się na realnych rozwiązaniach.

To przekłada się na dalsze losy absolwentów. – Dajemy solidne podstawy – nasi uczniowie dobrze radzą sobie na politechnikach i na rynku pracy – podkreśla **Mateusz Szmitkowski** i dodaje: – Często wracają do nas z sentymentem i mówią, że szkoła naprawdę ich przygotowała, że to nie był zmarnowany czas. Nie bez powodu uzyskaliśmy Srebrną Tarczę w rankingu „Perspektyw”.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**

Zagrożony azyl czy wciąż serce szkoły?

Biblioteki pod lupą

Czy szkolne biblioteki stają się reliktem przeszłości w dobie smartfonów i cyfrowych platform? A może nadal są miejscem, które tętni życiem i pełni w szkołach rolę nie do zastąpienia?

Na ten temat dyskutowali siedlecki radni podczas posiedzenia komisji edukacji. Temat wywołał przewodniczący rady miasta **Robert Chojecki**, który nie ukrywał, że sytuacja bibliotek szkolnych w Polsce jest trudna. – Finansowanie ze strony Ministerstwa Edukacji ma charakter uzupełniający, a ogromna część obowiązków spoczywa na samorządach. Jednocześnie ustawodawca nakłada na biblioteki szkolne coraz więcej zadań: od gromadzenia woluminów i podręczników, przez rozwijanie czytelnictwa, po wspieranie kompetencji cyfrowych – zauważył.

PIENIĄDZE Z „JEDNEGO WORKA”

Chojecki przypomniał, że w przeszłości pojawiały się pomysły likwidacji bibliotek szkolnych lub łączenia ich z placówkami publicznymi. – Na szczęście kończyło się tylko na koncepcjach – podkreślił. Sam działalność siedleckich bibliotek ocenia bardzo wysoko. – Mimo trudności, dbają o księgozbiory i organizują wiele inicjatyw promujących czytanie – dodał.

W jego wypowiedzi nie zabrakło

też osobistej nuty: – Do dziś pamiętam uśmiech mojej szkolnej bibliotekarki. To była bardzo serdeczna i ciepła osoba.

Zdaniem przewodniczącego, rola bibliotek jest nie do przecenienia. – Czytanie uczy myślenia, rozwija wyobraźnię i jest fundamentem rozwoju dziecka. To początek pięknej przygody – przekonywał, jednocześnie pytając o sytuację finansową siedleckich bibliotek i ich przyszłość w erze cyfrowej.

Wiceprezydent **Maciej Nowak** nie miał wątpliwości: – Ich praca jest znakomita – podkreślił, przyłączając się do pozytywnej oceny.

Nieco szerzej sytuację nakreśliła naczelnik wydziału edukacji **Katarzyna Wawryniuk**. Jak wyjaśniła, biblioteki szkolne nie mają odrębnego finansowania – ich utrzymanie mieści się w ogólnym budżecie szkoły. – To jeden „wielki worek” na funkcjonowanie całej placówki – mówiła. Mimo to, jak zapewniła, miasto stara się wspierać biblioteki. – W ostatnich latach podejmowaliśmy działania, które pozwalają im funkcjonować. Uczestniczymy w programach rozwoju czytelnictwa, doposażamy biblioteki zarówno w książki, jak i sprzęt multimedialny – wyliczała.

Zwróciła też uwagę na mniej oczywistą, ale niezwykle ważną funkcję tych miejsc. – W naszych dużych szkołach biblioteki stają się prze-

strzenią wyciszenia. Dzieci znajdują tam azyl – miejsce, gdzie mogą się skupić, odpocząć od hałasu, uzyskać wsparcie – podkreśliła.

O rosnącej roli bibliotek mówiła również radna **Marlena Uziębło**, która sama jest nauczycielką. – Ich funkcja się zmienia. To już nie tylko książki, ale także dostęp do internetu – często jedyny dla niektórych uczniów, wsparcie dla nauczycieli oraz ważna przestrzeń społeczna i kulturalna – zaznaczyła. Jej zdaniem, jeśli biblioteki są niedofinansowane, samorząd powinien podjąć konkretne działania.

Do kwestii finansowania wrócił również Chojecki. – Skoro ministerstwo narzuca zadania, powinno też zapewnić odpowiednie środki – stwierdził. Zaproponował, aby siedlecki samorząd wystąpił do Ministerstwa Edukacji Narodowej z apelem o większe wsparcie dla bibliotek szkolnych.

Ciekawy wątek do dyskusji dorzuciła radna **Monika Polak**. Zwróciła uwagę, że planowany od 1 września zakaz używania telefonów w szkołach może ... przywrócić bibliotekom dawną popularność.

OD BIBLIOTEKARSKIEJ KUCHNI

Mimo cyfrowej rewolucji, szkolne biblioteki w Siedlcach wciąż



Biblioteka „Siódemki” podczas przerw tętni życiem – pustoszeje tylko podczas lekcji.

odgrywają ważną rolę. I choć stoją przed wyzwaniem, nadal dla wielu uczniów pozostają tym, czym były od lat – miejscem, gdzie królują książki oraz oaza spokoju w szkolnej codzienności.

Potwierdza to **Anna Bryłka-Chomka**, nauczycielka bibliotekarki z 30-letnim doświadczeniem. Jak przyznaje nasza rozmówczyni, biblioteka przy Szkole Podstawowej nr 7 stara się pozyskiwać nowości wydawnicze również we własnym zakresie. Wśród inicjatyw są m.in. kiermasze książek, podczas których uczniowie mogą kupić publikacje w atrakcyjnych cenach. Część dochodu z takich akcji trafia z powrotem do biblioteki, umożliwiając zakup nowych tytułów.

Działalność biblioteki to nie tylko książki. To także liczne akcje czytelnicze, konkursy i wydarzenia, które wymagają dodatkowych środków finansowych. Podstawowe potrzeby,

takie jak zakup lektur, są zabezpieczone przez dyrekcję szkoły. Dodatkowo panie bibliotekarki nieustannie poszukują sposobów, by uczynić ofertę bardziej atrakcyjną dla uczniów.

Dostrzegają również potrzebę stworzenia specjalnej strefy ciszy dla uczniów ze szczególnymi potrzebami. – Na przestrzeni lat widzę, że jest coraz więcej dzieci potrzebujących spokoju w szkolnej rzeczywistości pełnej bodźców. Znamy te dzieci bardzo dobrze i jesteśmy przekonane, że taka przestrzeń byłaby dla nich ogromnym wsparciem – podkreśla Anna Bryłka-Chomka. Pomysł ten spotkał się ze zrozumieniem ze strony dyrekcji i istnieją plany jego realizacji.

Bibliotekę odwiedziliśmy w momencie, gdy trwa przerwa. Pojawiło się w niej mnóstwo dzieci, nie brakło też młodzieży – wypożyczali książki, przeglądali je.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**

ODESZLI...

Wyrazy szczerego współczucia
Panu **Mariuszowi Burdachowi**
radnemu Gminy Łuków

z powodu śmierci

TATY

składają
wójtowie
pracownicy Urzędu Gminy Łuków
i jednostek organizacyjnych
radni, sołtysi

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały
sporządzone od 7 do 10 kwietnia

Karolina Banytka, 79 lat
Krystian Rzęsiewicz, 42 lata
Artur Jaworski, 53 lata
Barbara Kotlarska, 77 lat
Sabina Adamczyk, 92 lata
Stanisław Szczepiek, 81 lat
Adam Krysiak, 91 lat
Leokadia Ciećko, 93 lata
Zofia Łupieżowiec, 86 lat
Piotr Panasiuk, 27 lat
Adrian Karczewski, 36 lat
Grzegorz Żaczek, 54 lata
Jadwiga Wasiljew-Plak, 95 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzone
od 30 marca do 10 kwietnia

Sylwester Kobus, 39 lat
Helena Zembrowska, 98 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały
sporządzone od 28 marca do 10 kwietnia

Genowefa Bartoszek, 94 lata
Ewa Weśniuk, 53 lata
Jadwiga Franczuk, 78 lat
Irena Stolarczuk, 81 lat
Janina Sidoruk, 88 lat
Grażyna Wierczuk, 74 lata
Maria Zienkiewicz, 82 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego zmarłe
od 28 marca do 10 kwietnia

Tadeusz Kuźmiuk, 89 lat
Stanisława Świder, 88 lat
Andrzej Kasperski, 67 lat
Andrzej Jankowski, 49 lat
Eugenia Szczygiel, 90 lat
Jerzy Dudziński, 76 lat
Ewa Wierchoń, 76 lat
Kazimierz Tański, 69 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały
sporządzone od 3 do 9 kwietnia

Alicja Łaszuk, 75 lat
Marianna Dmowska, 84 lata
Leokadia Kozak, 96 lat
Krystyna Kowalska-Sobecka, 79 lat
Franciszek Mikołajczuk, 82 lata
Włodzimierz Kukla, 69 lat
Tadeusz Księżopolski, 84 lata
Henryk Pawlik, 85 lat
Mieczysław Śliwa, 86 lat
Tadeusz Kamiński, 91 lat
Anna Kowalczyk, 70 lat
Genowefa Krzyszczał, 86 lat
Maria Syrowiec, 93 lata
Wiesław Komar, 52 lata
Krystyna Łukasik, 69 lat
Wacław Osiński, 76 lat
Andrzej Trener, 74 lata
Andrzej Dropia, 70 lat
Wiesław Kozaczyński, 79 lat
Henryk Karpiesiuk, 76 lat
Alicja Abramowska, 82 lata
Marianna Cieciera, 83 lata
Józefa Zaniewicz, 93 lata
Halina Abramczuk, 80 lat
Jadwiga Strus, 81 lat
Janina Jastrzębska, 91 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały
sporządzone od 3 do 9 kwietnia

Teresa Filipczuk, 90 lat
Edmund Komosa, 67 lat
Waldemar Trusiak, 70 lat
Marianna Wrzosek, 89 lat

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja Gwarantowana!

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce położonej w miejscowości **Pruszyń** ujawnionej w księdze wieczystej Nr **SI15/00057403/9** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki numer: - **87/2** o powierzchni **0,4467 ha**
Cena wywoławcza netto wynosi **45 203 zł**.
Wadium na przetarg wynosi **4 520 zł**.
Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości podlega w części (co stanowi 25 % ceny) opodatkowaniem 23 % stawką podatku Vat a w części (co stanowi 75 % ceny) jest zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.).
- **86** o powierzchni **0,0745 ha**
Cena wywoławcza netto wynosi **3 457 zł**.
Wadium na przetarg wynosi **346 zł**.
Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.).

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:

Zgodnie z Uchwałą Nr XXXI/310/2005 Rady Gminy Siedlce z dnia 30 czerwca 2005 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości: Wólka Leśna, Pruszyń, Pruszynek, Błogoszcz, Golice, Golice Kolonia, Żabokliki, Żabokliki Kolonia, Topórek, Jagodnia działki w miejscowości Pruszyń oznaczone w ewidencji gruntów i budynków:
- nr 86 położona jest w terenach doleśień oznaczonych na rysunku planu symbolem LD; w strefie użytkowania rolniczego o przewadze użytków zielonych o podwyższonych walorach ekologicznych oznaczonych na rysunku planu symbolem Re.
- nr 87/2 częściowo położona jest w strefie użytkowania rolniczego o przewadze użytków zielonych o podwyższonych walorach ekologicznych oznaczonych na rysunku planu symbolem Re; w obszarze produkcji rolnej oznaczonym na rysunku planu symbolem R.
Działki położone są w Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków NATURA 2000 PLB 140002 Dolina Liwca oraz w Projektowanym Parku Krajobrazowym Doliny Liwca zgodnie z rysunkiem planu.

Zgodnie z Uchwałą Nr LXIII/903/2023 Rady Gminy Siedlce z dnia 28 grudnia 2023 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Siedlce w części obrębów geodezyjnych Białki, Błogoszcz, Chodów, Grabianów, Nowe Iganie, Nowe Opole, Ostrówek, Pruszyń, Pruszynek, Rakowiec, Stare Iganie, Stare Opole, Ujrzanów, Wołyńce, Wołyńce-Kolonia, Żelków-Kolonia działka w miejscowości Pruszyń nr 87/2 częściowo położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowo-usługowej oznaczonych na rysunku planu symbolem 117MU.
Działka położona jest w Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków NATURA 2000 PLB 140002 Dolina Liwca. Działka położona jest w obszarze zabytku archeologicznego nr AZP 57-79/68 oraz w granicy strefy ochronnej stanowiska archeologicznego.

Z uwagi na fakt, że jest to nieruchomość rolna zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego do nabywcy mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 423 ze zm.).
Do sprzedaży prawa własności nieruchomości ma zastosowanie art. 37 a ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz. U. 2025 r., poz. 567) według którego prawo pierwokupu z mocy prawa przysługuje Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Lasy Państwowe.

W dziale III księgi wieczystej wpisane jest ograniczone prawo rzeczowe tj. służebność związana z inną działką.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do dnia **18 maja 2026 r.** do godz. 15⁰⁰ pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr **41 9194 0007 0030 9943 2000 0050** w Banku Spółdzielczym w Siedlcach najpóźniej w terminie składania ofert.
Część jawna przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 w dniu **22 maja 2026 r.:**
- o godz. 9³⁰ przetarg na działkę nr 87/2,
- o godz. 10⁰⁰ przetarg na działkę 86.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje>.
Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asanowicza 10, pokój nr 6, (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt
dr inż. Henryk Brodowski

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu
niezdolności do pracy, emerytury, zaległe
wynagrodzenia.

**MOŻEMY
CI POMÓC:**



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

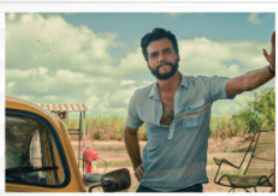
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja Gwarantowana!



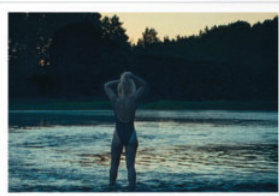
08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 17-23.04.2026r.								
CYKLE								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE REKOLEKCJE: MARYJA, MATKA PAPIEŻA	81					19:00		
OCZAMI KOBIET- OSTATNIA SESJA W PARYŻU	103						19:00	
PRZEDPREMIERY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MICHAEL- NAPISY	128						14:30 19:15	14:30 19:15
PREMIERY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ARCO- DUBBING	88	13:00	11:10 13:00	11:10 13:00	13:00	13:00	13:00	13:00
MUMIA: FILM LEE CRONINA- NAPISY	135	15:00 20:00	15:00 20:00	15:00 20:00	15:00 20:00	15:00 20:00	15:00 20:00	15:00 20:00
PIANISTA- NAPISY	150	19:15	19:15	19:15	19:15	19:15		
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SUPER MARIO GALAXY. FILM- DUBBING	99	13:30 15:45 17:00 18:00	11:15 13:30 15:45 17:00 18:00	11:15 13:30 15:45 17:00 18:00	13:30 15:45 17:00 18:00	13:30 15:45 17:00 18:00	13:30 15:45 17:00 18:00	13:30 15:45 17:00 18:00
PUCIO	45	13:15	11:45 13:15	11:45 13:15	13:15	13:15	13:15	13:15
MARYJA MATKA PAPIEŻA- LEKTOR	80	15:25 17:15	15:25 17:15	15:25 17:15	15:25 17:15	15:25 17:15	17:15	17:15
DRAMA- NAPISY	105	17:45 19:30	17:45 19:30	17:45 19:30	17:45 19:30	17:45 19:30	17:45	17:45 19:30
ZABAWA W POCHOWANEGO 2	108	20:15	20:15	20:15	20:15	20:35	20:15	20:15
HOPNIĘCI - DUBBING	106	13:10 14:45	11:00 13:10 14:45	11:00 13:10 14:45	13:10 14:45	13:10 14:45	14:45	14:45

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM



20.04 | Tajny agent



27.04 | Chronologia wody

Twoje miasto, Twoje kino



www.helios.pl

Nie ma instytucji, która przez całą dobę czuwałaby nad łabędziami, ale są uważni mieszkańcy i zaangażowani pasjonaci.

Dyzio wrócił do domu

Rodzina łabędzi z Parku Dernałowiczów od lat cieszy się ogromną sympatią mieszkańców Mińska Mazowieckiego. Trudno dziś wyobrazić sobie to miejsce bez ich obecności. Na dobre wpięły się w lokalny krajobraz i... miejskie życie. Spacerowicze zatrzymują się, by je obserwować, robią zdjęcia, a czasem stają się świadkami scen, które szybko obiegają media społecznościowe.

Jedna z nich przeszła już do lokalnej legendy. Cała rodzina łabędzi, jedno po drugim, gęsiego, przechodziła przez pasy na ulicy Budowlanej. Zdjęcie opatrzone komentarzem „grunt to stosować się do przepisów” zrobiło prawdziwą furorę w internecie. Takie momenty pokazują, jak bardzo te ptaki są bliskie mieszkańcom.

Jednak za tą sympatią idzie coś więcej niż tylko chwilowa fascynacja. Mieszkańcy interesują się losem łabędzi, a w sytuacjach zagrożenia potrafią reagować. W takich momentach kluczową rolę odgrywają wolontariusze z fundacji „Gruchowisko – na pomoc ptaszyskom”, którzy od lat są swoistym strażnikiem ptaków wodnych w mieście. To do nich trafiają zgłoszenia, gdy dzieje się coś niepokojącego.

Tak było również w przypadku dobrze znanego mińszczanom łabędzia Dyzia.

Jesienią ubiegłego roku ptak został odnaleziony w rejonie cmentarza z poważnym urazem skrzydła. Dzięki szybkiej reakcji udało się go odłowić i przewieźć do specjalistycznej lecznicy. Badania wykazały podwójne złamanie kości obojczykowych, co wymagało operacji. Zabieg zakończył się powodzeniem, jednak uszkodzenia nerwów sprawiły, że prawe skrzydło nie odzyskało pełnej sprawności.

Mimo to, po sześciu miesiącach leczenia i rehabilitacji, podjęto decyzję o wypuszczeniu Dyzia na wolność. Dziś łabędź znów pływa po jednym ze zbiorników. Jego stan zdrowia jest monitorowany, a w opiekę nad nim zaangażowani są zarówno wolontariusze, jak i pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej, którzy wspierają działania związane z jego dalszym leczeniem i bezpieczeństwem.

Powrót Dyzia to dobra wiadomość, ale też przypomnienie, jak ważna jest



Łabędź Dyzio

fot: Gruchowisko

czujność mieszkańców. Nie zawsze bowiem podobne historie kończą się szczęśliwie.

Dwa lata temu jeden z młodych łabędzi nie przeżył – przyczyną okazało się zatrucie metalem i niedrożność układu pokarmowego po połknięciu

niewielkiej obryczy. To tragiczne zdarzenie pokazało, jak poważne konsekwencje mogą mieć pozostawione w środowisku śmieci. Wcześniej zdarzały się też przypadki osłabienia ptaków spowodowane niewłaściwym dokarmianiem.

– Dlatego tak ważne jest, by reagować, zgłaszać niepokojące sytuacje, nie dokarmiać ptaków pieczywem i dbać o czystość miejsc, które są ich naturalnym środowiskiem – apeluje Urząd Miasta.

TOMASZ MARKIEWICZ

Zachęcamy dzieci i młodzież do udziału w konkursie plastycznym!

Jak rysuje się Twoja przyszłość?

Jeśli już znasz odpowiedź na to pytanie, chwyc za ołówek, kredki, farby lub inne narzędzie malarskie i przelej swój pomysł na papier. W konkursie „Największy skarb Mazowsza, czyli dzieci o swojej przyszłości” warto spróbować swoich sił, bo z przesłanych prac zostanie stworzona wystawa, a laureaci otrzymają fantastyczne nagrody!

Nie zwlekajcie ani chwili, zachęćcie swoje pociechy do udziału w tym wydarzeniu. Warto podkreślić, że konkurs ma zasięg regionalny, a znalezienie się w gronie zwycięzców może pomóc w uzyskaniu stypendium szkolnego.

Zasady są proste. Każdy uczestnik musi dostarczyć do redakcji pracę plastyczną dotyczącą swojego przyszłego zawodu – w dowolnej for-

mie i technice plastycznej. W zgłoszeniu koniecznie podajcie imię i nazwisko uczestnika, dane opiekuna, adres oraz nazwę placówki oświatowej, do której uczęszcza dziecko. Zgłoszenia będziemy oceniać w dwóch kategoriach: przedszkola i szkoły podstawowe. Udział w akcji jest sposobnością do poznania różnych zawodów, uświadomienia na potrzebę planowania drogi zawodowej (szcze-

gólnie w przypadku starszych klas szkoły podstawowej) i uczy szacunku do pracy. Chcemy też pokazać, jak zdolnych i twórczych mamy Mazowian!

Prace należy dostarczyć osobiście lub przesłać pocztą na adres redakcji (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce) **najpóźniej do 20 maja br.**

Wyboru zwycięzców dokona komisja konkursowa złożona z członków redakcji i przedstawicieli Samorządu Województwa Mazowieckiego, który jest partnerem tego wydarzenia. Uroczyste rozstrzygnięcie będzie połączone z wystawą najlepszych prac i nastąpi na przełomie maja i czerwca.

Zachęcamy do udziału w konkursie! Szczegółowy regulamin znajdziecie na naszej stronie www.tygodnik-siedlecki.com. (ed)

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski



Autostrada A2 z Siedlec do Białej Podlaskiej... Prawie gotowa

Budowa autostrady A2 na odcinku Siedlce-Biała Podlaska wchodzi w końcową fazę. Podczas wizyty technicznej dla dziennikarzy przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zaprezentowali postęp prac. Uczestnicy przejechali trasą od węzła Siedlce Wschód przez okolice Malinowca i Swór aż do rejonu Łukowiska, i dalej w kierunku Białej Podlaskiej.

Jak poinformował Jarosław Wąsowski, dyrektor warszawskiego oddziału GDDKiA, kierowcy pojadą całą trasą już w czerwcu. Wcześniej, do końca kwietnia, planowane jest oddanie odcinka w rejonie Łukowiska, który umożliwi wjazd i zjazd na drogę krajową nr 19.

Cała inwestycja liczy około 60 kilometrów. Gotowy jest już fragment od Siedlec do węzła Siedlce Wschód, z którego kierowcy korzystają od grudnia ubiegłego roku. Z kolei odcinek najbliższej Białej Podlaskiej ma już pozwolenie na użytkowanie. Czekają jeszcze środkowe fragmenty pomiędzy Malinowcem, Sworami i Łukowiskiem. Zwracano uwagę,

że opóźnienia spowodowała zima – silne mrozy i opady śniegu, a po roztopach woda zalegająca przy trasie. Dopiero po osuszeniu terenu można było wrócić do prac. Wzdłuż autostrady powstają także miejsca postojowe dla kierowców. Na początku będą to parkingi z toaletami i miejscami odpoczynku. Dopiero później, po wyłonieniu dzierżawców, pojawią się tam stacje paliw i zaplecze gastronomiczne.

Kluczowym elementem trasy będzie węzeł Łukowisko, który docelowo połączy autostradę A2 z drogą ekspresową S19. Ale już teraz umożliwi włączenie się do ruchu na drodze krajowej nr 19.

Po oddaniu całego odcinka autostrada znacząco odciążą obecną drogę krajową nr 2, gdzie dziś notuje się około 15 tysięcy pojazdów na dobę. Szacuje się, że nową trasą będzie przejeżdżać ponad 20 tysięcy samochodów dziennie, co poprawi płynność ruchu i skróci czas podróży między Siedlcami a Białą Podlaską.

tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**
Więcej na: tygodniksiedlecki.com





I JECHAŁ ZYGZAKIEM

10 kwietnia policja otrzymała zgłoszenie o Volkswagene jadącym całą szerokością drogi trasą S17. Patrol zatrzymał 56-letniego mieszkańca powiatu ryckiego, który miał 2,6 promila alkoholu w organizmie. Mężczyźnie grozi do 3 lat więzienia, zakaz prowadzenia pojazdów i wyso-ka grzywna.

I ZATRZYMAŁ KIEROWCĘ

10 kwietnia w **Trojanowie** świadek uniemożliwił jazdę kierowcy Forda. 51-letni mieszkaniec Warszawy miał 2,6 promila alkoholu w organizmie oraz cztery aktywne zakazy prowadzenia pojazdów. Grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

I KOLIZJA I UCIEZKA

11 kwietnia na **ul. Słonecznej w Garwolinie** sprawca kolizji odjechał z miejsca zdarzenia. Policjanci zatrzymali 24-latkę, który kierował Audi mimo zakazu. Miał 0,8 promila alkoholu w organizmie. Grozi mu kara więzienia oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

I AMFETAMINA

10 kwietnia w **Łaskarzewie** policjanci zatrzymali 24-latkę z amfetaminą. Mężczyźnie grozi kara do 3 lat więzienia.

I MARIHUANA I MEFEDRON

12 kwietnia w **Pilawie** zatrzymano 23-latkę posiadającą marihuane oraz mefedron. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

I POSZUKIWANY DO WIĘZIENIA

10 kwietnia w **Garwolinie** zatrzymano 51-latkę poszukiwanego do odbycia 75 dni kary za jazdę po alkoholu. Trafił do zakładu karnego w Siedlcach.

I 8 MIESIĘCY KARY

8 kwietnia w **Łaskarzewie** zatrzymano 58-latkę poszukiwanego przez sąd. Trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie 8 miesięcy kary. (ak)

Nadzwyczajnie groteskowo

Rada powiatu garwolińskiego znów zebrała się na nadzwyczajnej sesji na wniosek zarządu powiatu. Tym razem wrócono do podwyżki wynagrodzenia starosty **Iwony Kurowskiej**.

Decyzję radnych w tej sprawie, z marca, zakwestionował wojewoda mazowiecki, gdyż starosta, jako radna, głosowała we własnej sprawie.

Teraz „za” zagłosowało 11 radnych, a „przeciw” 12. Takim samym wynikiem zakończyły się głosowania nad wnioskami o powołanie **Sebastiana Kieliszka** na członka zarządu powiatu i powierzenie firmie zewnętrznej przeprowadzenie kontroli w SPZOZ.

Przewodniczący rady **Michał Pałyska** zapowiada, że sprawa wynagrodzenia starosty będzie ponownie procedowana, gdyż po zmianach od 1 lipca 2025 roku Iwona Kurowska zarabia poniżej ustawowego minimum. Rozpatrzone jednak będzie w normalnym trybie. (MB)



0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 5

Spotkanie z prehistorią

W Gminnym Domu Kultury w Sobolewie gościł niedawno Adrian Pogorzelski, uczestnik badań archeologicznych i projektów muzealnych. Tropi też lokalną egzotykę, którą przy odrobinie uwagi każdy może odnaleźć za progiem własnego domu.

Z jego książki „Amazonki i ludożercy” czytelnicy dowiadują się o ciekawych śladach prehistorii na terenie Polski: rytualnym kanibalizmie, osadach wojowniczych kobiet, piramidach starszych od egipskich, migracjach ludów. Wpisuje się w tę historię Prapolski także powiat garwoliński.

Już na początku autor pisze: „Swoje pierwsze bliskie spotkanie z Prapolską pamiętam doskonale. Było wczesne lipcowe popołudnie 2003 roku. Wędrowałem lesistym brzegiem rzeczki Pytlochy. (...) Nie miałem jeszcze dwudziestu lat i latem dorabiałem, pracując w Muzeum Tadeusza Kościuszki w Maciejowicach. Tamtego dnia szukałem miejsca, gdzie 10 października 1794 roku, podczas ostatniej bitwy insurekcji, Kościuszko próbował wyrwać się z rosyjskich kleszczy. Z nieba lał się żar. Powietrze było gęste od żywicznego zapachu sosen, aromatu rozgrzanych ziół, mułistej woni rzeki. Nagle wśród pni dostrzegłem fragment zruszonej ściółki. Pewno dzik, pomyślałem. Albo jakiś poszukiwacz skarbów – trochę ich się w okolicy kręciło. Przystanąłem nad zagłębieniem i zobaczyłem, że z piachu i igliwia coś wystaje. Ukląknąłem, dotknąłem chropawego metalu, ostrożnie podniosłem go z ziemi. Nie wierzyłem własnym oczom. W rękachtrzymałem miecz (...) metodycznie uformowany w elegancką spiralę. Obok leżały inne przedmioty. Już wtedy interesowałem się zamierzchną

przeszłością i przeczuwałem, co to może być. Intuicję potwierdziła konsultacja z bardziej doświadczonymi kolegami. Oto mazowiecki las odsłonił tajemnicę sprzed 2000 lat: grób wandaliskiego wojownika z rytualnie zwiniętym mieczem, z umbo – okuciem tarczy – i grotem oszczepu.”

Okazało się, że w okolicach Oronnego i Podzamcza takich odkryć było więcej, ale znaleziska zazwyczaj datowali te znaleziska na czas powstania kościuszkowskiego, I wojny światowej. Obecnie badania fizyko-chemiczne pozwalają zidentyfikować na narzędziach mikroślady sprzed 5,5 tys. lat, mimo że ziemia była wielokrotnie przeorana, a często i przekopana. Wiele uwagi **Adrian Pogorzelski** poświęcił osadom rolniczym pod Kownacimą i Sobolewem.

– Ich powstanie datuje się na 3,5 tysiąca lat przed narodzeniem Chrystusa – mówił podczas spotkania z czytelnikami. – Wypalano połacie lasu, budowano prymitywne domostwa i dopóki warunki były sprzyjające, uprawiano uzyskaną ziemię. Z badań wiemy, że znano już wtedy i wysiewano pięć zbóż. Hodowano też zwierzęta, ale nie było jeszcze wśród nich koni. W przeciwieństwie do łowców, rolnicy bardzo cierpieli na ból zębów. Wynikało to z tego, że żywili się przetworami zbożowymi, które zalegały w jamie ustnej i psuły uzębienie. Próbowano temu zaradzić dziegciem, który ma właściwości antyseptyczne. Żucie

dziegciu powodowało oczyszczanie i zmniejszało przykry zapach. Na stanowiskach po osadach rolniczych znaleziono przedmioty do przechowywania opium, fajki do jego palenia. Prawdopodobnie wykorzystywano go do celów rytualnych i leczniczych. Był też pucharek, który zdaniem jednego z profesorów służył do picia alkoholu. Profesor miał zawsze czerwony nos i nie grzeszył punktualnością. Być może więc próbował wysnuć teorie na podstawie własnych słabości. Charakterystyczne dla tych osad było posiadanie siekier wykonanych z krzemienia pasiastego. Taką siekierą można było ścinać drzewa o grubości do 50 cm.

Osady rolnicze pod Kownacimą, Sobolewem i innym miejscowościami padły najprawdopodobniej z powodu zmian klimatycznych. Gdy zabrakło naturalnych opadów ludność musiała szukać bardziej sprzyjających warunków.

Najbardziej znaczącym odkryciem archeologicznym na ziemi garwolińskiej są, odkryte w 1986

roku, tablice ze znakami chrześcijańskimi w Podeblotcu. Ich pochodzenie datuje się na przełom VIII i IX wieku. Odkryto je w 1986 roku.

– Starszego zabytku świadczącego o obecności chrześcijaństwa w Polsce nie ma – mówi Adrian Pogorzelski. – Jest to miejsce niedocenione historycznie, przyrodniczo i promocyjnie. Moim zdaniem w powiecie garwolińskim nie ma piękniejszego miejsca.

Ziemia garwolińska kryje wiele tajemnic. Odkrycia i badania dowodzą, że zorganizowane życie toczyło się tu długo wcześniej niż powstanie państwa polskiego. Dla pasjonatów pradziejów książka Adriana Pogorzelskiego „Amazonki i ludożercy” jest prawdziwą kopalnią wiedzy.

MIROSLAW BUCZEK



Adrian Pogorzelski

fol. arch. GDK

Na trasie do Warszawy Będą utrudnienia

Znacząca część mieszkańców powiatu garwolińskiego dojeżdża do pracy lub szkoły koleją. Jest to wygodny sposób przemieszczania się, ale w najbliższym czasie podróży czekać utrudnienia. Rozpoczęła się bowiem modernizacja odcinka Otwock – Wawer.

Dobudowane będą 2 nowe tory, 20 przejść podziemnych, 3 tunele drogowe, 2 mosty oraz 1 wiadukt kolejowy. Remont czeka też 7 stacji. Ma to wszystko poprawić komfort

i szybkość jazdy. Póki co jednak trzeba uzbroić się w cierpliwość. Szczególnie od 12 do 26 kwietnia. Wtedy to ruch kolejowy na tym odcinku będzie całkowicie wstrzymany.

Kolej przygotowała komunikację zastępczą. Wzdłuż torów po zachodniej stronie będą kursować autobusy ZS1 z Otwocka do Wawra z przystankami przy stacjach PKP. Pociągi Inter City już jeżdżą zmienioną trasą, co wydłuża dojazd do Warszawy, ale tylko ok. 10 minut. (MB)



fol. MB

Duathlon garwoliński

Trwają zapisy do udziału w 11. Duathlonie Garwolińskim. Uczestnicy wystartują na trasie 5 km (przy zbiorniku retencyjnym) 26 kwietnia o godz. 10.00.

Pokonają na rowerze dystans 20 km, by zakończyć rywalizację biegiem na 2,5 km. Szczegóły i rejestracja na www.csik.garwolin.pl. (MB)

W Garwolinie

Patriotyczny Ogród

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Garwolinie organizuje „Patriotyczny Ogród”. Mieszkańcy miasta i okolic proszeni są o wykonanie kwiatów z dowolnych materiałów ekologicznych, w kolorach biało-czerwonych, ale tak, aby moż-

na je było wsadzić w ziemię. Kwiaty należy przynieść 30 kwietnia do parku im. Józefa Piłsudskiego. Będą przyjmowane przy ławeczce Mirona Białoszewskiego. Więcej informacji pod numerem telefonu 25 682 24 21. (MB)

W Miastkowie Kościelnym Zakupią wyposażenie

Nowa hala sportowa bez wyposażenia lub stadion z imponującymi boiskami, ale bez towarzyszącej im infrastruktury, to jak najwyższej jakości samochód, ale ... bez kół.

W Miastkowie Kościelnym kończy się budowa hali sportowej za 11,2 ml zł. Gmina uzyskała na tę inwestycję 5,7 mln zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki, 3,5 mln zł z „Polskiego

Ładu” oraz 0,5 mln zł z samorządu województwa mazowieckiego. Resztę dołożono z budżetu gminy, ale do wyposażenie obiektu trochę jednak zabrakło.

Wójt **Jerzy Jaroń** zwrócił się więc do radnych z prośbą o zgodę na zaciągnięcie kredytu długoterminowego w wysokości 1 mln zł. Radni zaakceptowali wniosek wójta. (MB)

Konsultacje społeczne w sprawie przemysłowych farm wiatrowych w gminie Olszanka odbyły się przy rekordowej frekwencji.

Mieszkańcy zdecydowali

Rok temu wojewoda Mariusz Frankowski unieważnił uchwałę o przeprowadzeniu referendum w sprawie budowy farm wiatrowych w gminie Olszanka. Mieszkańcy znaleźli jednak sposób, by powiedzieć, co o tym myślą. Ankiety, które trafiły do urzędu, nie pozostawiają wątpliwości.

Między 12 a 27 marca w gminie Olszanka przeprowadzono konsultacje społeczne. Władze gminy chciały poznać stanowisko lokalnej społeczności na temat budowy turbin wiatrowych. Mieszkańcy otrzymali ankiety z pytaniem „Czy jesteś za budową turbin wiatrowych na terenie gminy Olszanka?”.

PONAD 70% PRZECIW

W sumie rozesłano 2276 ankiet. Do urzędu gminy wróciło 1830 wypełnionych ankiet. Oznacza to, że frekwencja podczas konsultacji przekroczyła 80% (wyniosła dokładnie 80,4%). W przypadku referendum lokalnych i konsultacji społecznych to bardzo wysoki, jeśli nie rekordowy wynik. 30 marca policzono głosy. Za budowę turbin wiatrowych opowiedziało się 530 respondentów, czyli blisko 29 procent uczestników konsultacji. Przeciw budowie było 1290 ankiet, czyli 70,5%. Nieważnych było 10 ankiet (0,5%).

Taki wynik konsultacji, jak się wydaje, powinien definitywnie zastopować plany budowy przemysłowych farm wiatrowych na terenie gminy Olszanka. Propozycje dotyczące lokowania w gminie przemysłowych farm wiatrowych pojawiały się już od kilku lat. Mówiło się o budowie kilkudziesięciu turbin wiatrowych o wysokości nawet do 280 m. Czyli wyższych – co podkreślali przeciwnicy inwestycji – niż warszawski Pałac Kultury i Nauki. (Uchwała rady gminy z września 2024 r. o przystąpieniu do sporządzania planu zagospodarowania przestrzennego dopuszczała budowę maksymalnie 30 turbin, nieprzekraczających 260 m wysokości).

W styczniu 2025 r. na Facebooku pojawiła się strona „STOP wiatrakom w Gminie Olszanka”. – Ta strona powstała, by zjednoczyć mieszkańców i osoby zaniepokojone planami bu-

dowy farmy wiatrakowej na terenie naszej gminy – napisali inicjatorzy. – Chcemy transparentności, szacunku dla mieszkańców i uwzględnienia naszego głosu w podejmowanych decyzjach!!! Zapraszamy do dyskusji, wymiany informacji i wsparcia naszej inicjatywy.

Kilka miesięcy wcześniej, jesienią 2024 r. do gminy trafił protest mieszkańców wsi Korczówka Kolonia. Dołączyli do niego mieszkańcy wsi: Korczówka, Olszanka, Mszanna, Nowe Łepki, Próchenki, Radlnia, Dawidy oraz Szydłówka. Pod protestem podpisało się 606 mieszkańców. – Czy głos społeczny zostanie wysłuchany? – pytali. Liczymy na radnych, którzy zostali wybrani przez nas, a nie lobbystów firm wiatrakowych.

W marcu 2025 r. grupa mieszkańców gminy Olszanka zawiadomiła wójta o zamiarze przeprowadzenia referendum. Cel? – Poznanie opinii mieszkańców dotyczącej możliwych zmian w zakresie istotnych spraw społecznych i gospodarczych gminy, kierunku rozwoju gminy, jej krajobrazu i produkcji rolnej, w związku z zamierzeniem inwestycyjnym budowy farm wiatrowych na terenie gminy.

W maju 2025 r. radni znaczną większością głosów, choć niejednomyślnie, przyjęli uchwałę o przeprowadzeniu referendum. Na pytanie „Czy popierasz inicjatywę budowy farm wiatrowych na terenie Gminy Olszanka?” mieszkańcy mieli odpowiedzieć 29 czerwca. W uzasadnieniu uchwały zastrzeżono, że referendum ma charakter konsultacyjny, nie będzie formalnie ani „zakazem”, ani „nakazem”, a jego celem jest poznanie opinii mieszkańców.

MIESZKAŃCY: ODEBRANO NAM GŁOS

Referendum się nie odbyło. Wo-



fot. DK

jewoda mazowiecki **Mariusz Frankowski** w trybie nadzorczym stwierdził bowiem nieważność uchwały o referendum. Powód? Zdaniem wojewody, „referendum lokalne prowadziłoby w tym przypadku do rozstrzygnięć sprzecznych z prawem”. O przeznaczeniu terenu, rozmieszczeniu inwestycji i warunkach zabudowy decyduje bowiem plan zagospodarowania przestrzennego. A o tym, jak plan ma wyglądać, nie decyduje się w referendum. Plan miejscowy uchwała rada gminy.

– Wojewoda mazowiecki odrzucił nasze referendum – zareagowali mieszkańcy na „STOP wiatrakom w Gminie Olszanka”. – Czujemy, że odebrano nam jedno z podstawowych praw obywatelskich, które gwarantuje Konstytucja RP w art.170. – prawo do decydowania o przyszłości naszej gminy. Mimo tej decyzji nie poddajemy się. Będziemy walczyć o to, by głos mieszkańców był słyszany i respektowany.

VOX POPULI, VOX DEI

Dzięki konsultacjom społecznym mieszkańcy mogli wypowiedzieć swoją opinię. Wójt **Dariusz Wojtczuk** przyznaje, że nie spodziewał się aż tak dużego udziału mieszkańców w konsultacjach. – Liczyłem, że w optymistycznym wariantcie będzie to około 60%. Już wtedy byłbym bardzo zadowolony. A że wróciło 80% ankiet, uważam, że te konsultacje miały sens – mówi. Przypomina też,

że jako wójt zobowiązał się do przeprowadzenia konsultacji.

Dariusz Wojtczuk ma też powód do osobistej satysfakcji. – Jeśli chodzi o to, jak to w ogóle przeprowadzić, to był taki troszeczkę, można powiedzieć, mój autorski pomysł – przyznaje.

Ankiety rozesłano do mieszkańców pocztą. Oni natomiast mogli je przynieść osobiście do urzędu i wrzucić do urny. – Ale stworzyliśmy też taką możliwość, że osoby upoważnione przeze mnie przychodziły bezpośrednio do domu i te ankiety od mieszkańców odbierały – opisuje wójt.

– Teraz tak naprawdę wszystko jest w rękach wysokiej rady – podkreśla wójt Dariusz Wojtczuk. To radni będą bowiem przyjmowali plan ogólny gminy, który właśnie powstaje.

Czy radni wsłuchają się w głos mieszkańców? – Jeżeli 70% ankiet, które do nas wpłynęły, mówi jednoznacznie, że ci mieszkańcy nie chcą takich inwestycji, to myślę, że bardziej wyraźnego głosu już tutaj nie będzie – mówi Dariusz Wojtczuk.

Z przeprowadzonej przez wójta analizy ankiet wynika, że jedynie wśród mieszkańców Hadynowa nieznaczną przewagę mieli zwolennicy budowy turbin wiatrowych. A tak się składa, że w sąsiedztwie tej miejscowości nie było takich planów. W pozostałych sołectwach wyraźnie przeważali przeciwnicy podobnych przemysłowych inwestycji.

DARIUSZ KUZIAK



NIETRZEŻWY W BMW

6 kwietnia łochowscy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego BMW. Od mężczyzny wyczuł alkohol. Badanie wykazało 1 promil alkoholu w organizmie kierującego. Ponadto 51-letni mieszkaniec Łosic odpowie przed sądem za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

ZA SZYBKO

6 kwietnia policjanci łosickiej drogówki zatrzymali do kontroli 45-letniego mieszkańca **Siedlec**, który kierując osobowym Mercedesem przekroczył dozwoloną prędkość o 82 km/h w terenie zabudowanym. Mężczyzna został ukarany mandatem 2500 zł. Otrzymał też 15 punktów karnych i zatrzymano mu prawo jazdy na 3 miesiące.

TU TEŻ ZA SZYBKO

8 kwietnia policjanci wydziału ruchu drogowego KPP **Łosice** zatrzymali do kontroli 56-letniego mieszkańca powiatu białskiego. Kierując osobowym Fiatem, przekroczył on dozwoloną w terenie zabudowanym prędkość o 57 km/h. Mężczyzna został ukarany mandatem 1500 zł i 15 punktami karnymi. Prawo jazdy zatrzymano mu na 3 miesiące.

WJECHAŁ DO ROWU

7 kwietnia łosicka komenda została powiadomiona o zdarzeniu drogowym na drodze nr 698 w rejonie miejscowości **Chotycze** (gm. **Łosice**). Policjanci ustalili, że 18-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica kierujący osobowym Citroënem nie dostosował prędkości do warunków na drodze i zjechał do rowu. Mężczyzna był trzeźwy i nie odniósł obrażeń. Został ukarany mandatem 500 zł.

ZATRZYMANY POSZUKIWANY

10 kwietnia łosiccy dzielnicowi zatrzymali 46-letniego poszukiwanego mieszkańca gminy **Olszanka**. Miał odbyć karę 30 dni za nieopłaconą grzywnę. Mężczyzna okazał dowód wpłaty, więc został zwolniony. **(DK)**

Czysta Toczna, czysta Niemojka Dołącz do sztabu w Łosicach

Urząd Miasta i Gminy Łosice oraz Łosicki Dom Kultury zachęcają mieszkańców do udziału w Operacji Czysta Rzeka. We wtorek 21 kwietnia sprzątane będą dwie rzeki – przepływająca przez Łosice Toczna oraz jej dopływ Niemojka. Uczestnicy akcji Czysta Niemojka

spotykają się o godz. 9 na placu przy Szkole Podstawowej w Niemojkach. – Zadbajmy razem o rzeczkę Niemojka i teren miejscowości – apelują organizatorzy.

Po południu o godz. 15 rusza akcja Czysta Toczna. Zbiórka na parkingi przy Transgranicznym Centrum Dialogu Kultury w Łosicach. Uczestnicy posprzątają

okolicę rzeki i łosickiego zalewu.

– W akcji może wziąć udział każdy. Dla wolontariuszy zapewniamy koszulki, rękawice oraz worki na odpady. Nie zwlekaj, liczba miejsc ograniczona! – apelują organizatorzy. Link do rejestracji znajduje się m.in. na Facebooku łosickiego urzędu. **(DK)**

GOK Sarnaki zaprasza „Na dawniejszą nutę”

Gminy Ośrodek Kultury w Sarnakach zaprasza zespoły i wykonawców z województwa mazowieckiego do udziału w konkursie „Na dawniejszą nutę” – Regionalnym Przeglądzie Kapel i Śpiewaków Ludowych.

Termin zgłoszeń upływa 20 kwietnia. – Przegląd odbędzie się 17 maja 2026 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Sarnakach i skierowany jest do zespołów oraz wykonawców dzia-

lających na terenie województwa mazowieckiego. W konkursie mogą wziąć udział dorośli artyści ludowi (kapele, zespoły śpiewacze, soliści instrumentalni i śpiewacy), a także dzieci i młodzież – uczestnicy w kategorii „Mistrz i Uczeń”, w której młodzi wykonawcy prezentują tradycje muzyczne przekazane przez swoich mistrzów – informuje GOK w Sarnakach.

Konkursowa komisja artystyczna

oceni: autentyczności repertuaru, zgodność z tradycją regionu, poziom artystyczny oraz ogólny wyraz wykonania. – Najlepsi wykonawcy (w wybranych kategoriach) będą mieli możliwość kwalifikacji do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym – zwraca uwagę GOK.

Regulamin konkursu i karta zgłoszenia, który należy wypełnić, są dostępne na stronie goksarnaki.pl. **(DK)**

Jak budować zdrowe relacje Spotkanie z ekspertami

Komenda Powiatowa Policji w Łosicach oraz Łosicki Dom Kultury zapraszają młodzież, rodziców i nauczycieli na debatę społeczną pod hasłem „Relacje”.

– Spotkanie odbędzie się 17 kwietnia o godzinie 9 w sali widowiskowej ŁDK. Wstęp jest wolny. Wydarzenie ma charakter otwarty i stanowi przestrzeń do wymiany doświadczeń, refleksji oraz rozmowy o tym, jak budować zdrowe relacje w rodzinie, środowisku szkolnym i społecznym, a także jak reagować na współczesne wyzwania wychowawcze i kryzysy emocjonalne młodych ludzi – informuje KPP. – Uczestnicy będą mieli okazję wysłuchać wystąpień ekspertów oraz wziąć udział w dyskusji. Wśród gości specjalnych znajdą się le-

karz psychiatra dzieci i młodzieży, przedstawiciel środowiska wychowawczego oraz policjant, którzy podzielą się wiedzą i doświadczeniem z pracy z młodzieżą oraz budowania bezpiecznych i wspierających relacji.

– Współczesne zagrożenia często zaczynają się od braku rozmowy i zrozumienia. Dlatego tak ważne jest, abyśmy potrafili być uważni na siebie nawzajem. Zapraszamy do udziału wszystkich zainteresowanych – zachęcają policjanci. **(DK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

16 kwietnia - czwartek

TVP 1	TVP 2
05:10 Wykrywacz kłamstw	05:30 M jak miłość
05:30 Pytanie dnia	06:20 Operacja zdrowie
05:50 Reporterzy	magazyn medyczny
06:00 Oko na świat, magazyn	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3359
06:25 Akacyjowa 38	07:30 Pytanie na śniadanie -
07:00 Transmisja mszy świętej	pobudka, magazyn
07:30 Dobre historie, magazyn	07:55 Pytanie na śniadanie
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	magazyn
08:20 Zaraz wracam, odc. 110	11:40 Dzień z życia artysty
08:55 Ranczo	talk-show
10:00 Komisarz Alex, odc. 14	12:10 Którędy po sztukę
11:00 Ojciec Mateusz	12:15 Którędy po sztukę
12:00 Serwis Info	12:30 Koło fortuny, teleturniej
12:10 Agrobiznes, mag. roln.	13:15 Panna młoda, odc. 71
12:30 Agropogoda	14:05 Va banque, teleturniej
12:40 To się oplaca	14:35 Na sygnale, odc. 881
12:55 Des royaumes de terre et	15:05 La Promesa - pałac ta-
d'eau, serial dok., odc. 3/4	jemnic, serial obyczajowy
14:00 Złoty chłopak, odc. 270	odc. 371
15:00 Serwis Info	16:00 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Reporterzy	16:35 Familiada, teleturniej
15:35 Gra słów. Krzyżówka	17:20 Panna młoda, odc. 72
16:05 Dziedzictwo, odc. 891	18:15 Va banque, teleturniej
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:50 Jeden z dziesięciu
17:25 Jaka to melodia?	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3359
17:55 Klan, odc. 4696	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3360
18:20 Zaraz wracam, odc. 111	20:40 Super Gary. Gotuj z Bo-
18:55 Akacyjowa 38	sacką! magazyn kulin.
19:30 Program inform. 19.30	21:15 Tak to leciało!
19:55 Pytanie dnia	22:15 Niepewne sytuacje 3
20:10 Sport, Pogoda	program rozrywkowy
20:30 Omnibus - teleturniej	22:45 Syn 2, serial obyczajowy
21:00 Omnibus - dogrywka	odc. 13/20
21:20 Ojciec Mateusz	23:35 Syn 2, serial obyczajowy
22:20 Sprawa dla reportera	odc. 14/20
23:20 Enzo Ferrari. film dokum.	00:25 Rodzinka.pl
00:30 Głina. Nowyrozdział, odc. 5/6	01:00 Znajdę Cię, dramat oby-
01:35 Szybki jak śmierć, sensac.	czajowy
03:25 Sprawa dla reportera	03:05 Akacyjowa 38, telenowela
04:25 Notacje	04:00 Rodzinka.pl

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1609
08:30 Malanowski & Partnerzy	06:50 Kuchenne rewolucje
serial fabularno-doku-	program rozrywkowy
mentalny odc. 230	07:45 Dzień Dobry TVN
09:00 Malanowski & Partnerzy	11:20 Doradca smaku
odc. 231	11:25 Kuchenne rewolucje
09:30 Trudne sprawy, odc. 1036	program rozrywkowy
10:30 Trudne sprawy, odc. 1037	12:35 Kuchenne rewolucje
11:35 Gliniarze, odc. 718	13:40 Ukryta prawda, odc. 1728
12:35 Gliniarze, odc. 719	14:40 Ukryta prawda, odc. 1729
13:35 Gliniarze, odc. 720	15:45 Młode gliny, odc. 44/50
14:40 Dlaczego ja? odc. 1548	16:50 Szpital św. Anny, odc. 108
15:50 Wydarzenia	17:55 Detektywi, odc. 302
program informacyjny	19:00 Fakty
16:15 Pogoda	19:35 Sport, Pogoda
16:20 Interwencja	19:55 Uwaga!
16:30 Na ratunek 112, odc. 1145	magazyn reporterów
17:00 Gliniarze, odc. 1185	20:15 Na Wspólnej, odc. 4196
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4197	20:50 The Floor, teleturniej
18:50 Wydarzenia	21:30 Kuchenne rewolucje
19:15 Gość„Wydarzeń”	22:40 Testosteron, komedia
19:30 Sport, Pogoda	01:05 Skok na głęboką wodę
19:55 Milionerzy, teleturniej	program rozrywkowy
20:30 Farma, reality show	02:10 Szpital św. Anny
21:30 Nasz nowy dom	03:05 Szpital św. Anny
reality show	03:50 Uwaga!
22:55 Wróc do mnie	04:05 CSI: Kryminalne zagadki
komedia romantyczna	Las Vegas
Sortownia	04:50 Jak to jest zrobione?
02:30 Pitch Perfect	odc. 15/26
komedia muzyczna	05:15 Nauka jazdy 5

REPUBLIKA
05:30 Republika, wstajemy!
06:00 Agro Info
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza
rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki -
Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń
program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
informacyjny
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:00 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy

17 kwietnia - piątek

TVP 1	TVP 2
05:05 Wykrywacz kłamstw	05:30 M jak miłość
05:25 Pytanie dnia	06:20 Anna Dymna - spotkajmy
05:45 Reporterzy	się, talk-show
05:55 Oko na świat, magazyn	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3360
06:20 Akacyjowa 38	07:30 Pytanie na śniadanie -
07:00 Transmisja mszy świętej	pobudka, magazyn
07:30 Agape blisko Ciebie	07:55 Pytanie na śniadanie
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	11:40 Operacja zdrowie
08:20 Zaraz wracam, odc. 111	magazyn medyczny
08:45 Ranczo	12:10 Kolekcja
09:50 Komisarz Alex, odc. 15	12:20 WTEM
10:45 Ojciec Mateusz	12:30 Koło fortuny, teleturniej
11:30 Okrasa łamie przepisy	13:15 Panna młoda, odc. 72
12:00 Serwis Info	14:05 Va banque, teleturniej
12:10 Agrobiznes	14:35 Na sygnale, odc. 882
12:30 Agropogoda	15:05 La Promesa - pałac ta-
12:35 Program rolniczy	jemnic, serial obyczajowy
12:55 Des royaumes de terre et	odc. 372
d'eau, serial dok., odc. 4-ost.	16:00 Koło fortuny, teleturniej
14:00 Złoty chłopak, odc. 271	16:35 Familiada, teleturniej
15:00 Serwis Info	17:20 Panna młoda, odc. 73
15:15 Reporterzy	18:15 Va banque, teleturniej
15:35 Gra słów. Krzyżówka	18:50 Jeden z dziesięciu
16:05 Dziedzictwo, odc. 892	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3360
17:00 Teleexpress, Pogoda	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3361
17:25 Jaka to melodia?	20:45 Kocham Cię, Polsko!
17:55 Klan, odc. 4697	program rozrywkowy
18:20 Zaraz wracam, odc. 112	Postaw na milion
18:55 Akacyjowa 38	23:20 To jest grane, pr. muzyczny
19:30 Program inform. 19.30	23:50 Skarbiec, dramat krym.,
19:55 Pytanie dnia	Para przeciętnych po-
20:10 Sport, Pogoda	licjantów postanawia
20:30 Głina. Nowy rozdział	obrabować bankowy
serial kryminalny	skarbiec.
odc. 6-ost.	01:35 Uziemieni, komedia,
21:30 Sekielski wieczorową porą	Rozwiedzione małżeń-
22:35 Londyński bulwar, krym.	stwo wyrusza wspólnie
00:25 Wojna zastępcza	w podróż na ślub córki.
01:25 Panny z Wilka, dramat	03:20 Akacyjowa 38, telenowela
03:30 Sekielski wieczorową porą	04:10 Akacyjowa 38

polsat	tvn
05:40 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1610
08:00 halo tu polsat, magazyn	06:50 Kuchenne rewolucje
11:30 Gliniarze, odc. 721	07:45 Dzień Dobry TVN
12:35 Gliniarze, odc. 722	11:25 Kuchenne rewolucje
13:35 Gliniarze, odc. 723	12:35 Kuchenne rewolucje
14:40 Dlaczego ja? odc. 1549	13:40 Ukryta prawda, odc. 1730
15:50 Wydarzenia	14:40 Ukryta prawda, odc. 1731
16:15 Pogoda	15:45 Młode gliny, odc. 45/50
16:20 Interwencja	16:50 Szpital św. Anny odc. 109
16:30 Na ratunek 112, odc. 1146	17:55 Detektywi, odc. 303
17:00 Gliniarze, odc. 1186	19:00 Fakty
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4198	19:30 Sport, Pogoda
18:50 Wydarzenia	19:50 Uwaga!
19:15 Gość„Wydarzeń”	20:00 Meg 2: Głębia, film SF,
19:30 Sport, Pogoda	Ekspedycja badawcza
19:55 Farma, reality show	narusza granicę oddzie-
01:00 Must be the music	lającą morskie potwory
23:05 Bez skrupułów Toma	od naszego świata. Jedy-
Clancy'ego, thriller, Ko-	ną osobą, która może je
mandos John Clark chce	powstrzymać, jest Jonas
pomścić śmierć żony,	Taylor.
tym samym wpłtuje się	22:30 Eagle Eye, thriller
w większy spisek.	00:50 Kuba Wojewódzki
01:20 Max Payne, film sens.,	02:10 Szpital św. Anny
Adaptacja słynnej gry	03:00 Szpital św. Anny
komputerowej. Detek-	03:50 Uwaga!
tyw nowojorskiej policji	04:05 CSI: Kryminalne zagadki
Max Payne szuka mor-	Las Vegas
derców swojej żony i	04:50 Kto was tak urządził?
dziecka.	magazyn
03:40 Kabaretowa Ekstraklasa	05:15 Nauka jazdy 5

REPUBLIKA
05:30 Republika, wstajemy!
06:00 Agro Info
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza
rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
12:45 Republika dzień
13:30 Republika dzień
13:40 Republika dzień
14:00 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:00 Republika dzień
16:15 Republika dzień

18 kwietnia - sobota

TVP 1	TVP 2
05:15 Pytanie dnia	05:10 Barwy szczęścia, odc. 3357
05:35 Reporterzy	05:40 Barwy szczęścia, odc. 3358
05:50 Oko na świat, magazyn	06:25 M jak miłość, odc. 1924
06:20 Balans bieli	07:30 Pytanie na śniadanie -
program religijny	pobudka, magazyn
07:00 Transmisja mszy świętej	07:55 Pytanie na śniadanie
z Sanktuarium Matki Bo-	11:30 Super Gary. Gotuj z Bo-
żej na Jasnej Górze	sacką! magazyn kulin.
07:40 Rok w ogrodzie	12:10 Program publicystyczny
magazyn	12:40 Program publicystyczny
08:05 Rok w ogrodzie extra	13:05 Panna młoda
08:20 Pełnosprawni	serial obyczajowy
magazyn dla niepełno-	odc. 73
sprawnych	14:00 Familiada, teleturniej
08:55 Ranczo	14:35 Koło fortuny, teleturniej
10:00 Komisarz Alex, odc. 16	15:15 Szansa na sukces. Opole
10:55 Ojciec Mateusz	2026 2, widowisko
11:50 Jeździec znikąd	16:20 Na dobre i na złe, Leka-
western	rze ze szpitala w Leśnej
14:25 Okrasa łamie przepisy	Górze niosą pomoc pa-
magazyn kulinarny	cjentom i zmagają się z
15:00 Sanatorium miłości 8	własnymi problemami.
reality show	17:20 Panna młoda, odc. 74
16:05 Dziedzictwo, odc. 893	18:15 Va banque, teleturniej
17:00 Teleexpress	18:50 Słowo na niedzielę
17:20 Pogoda	19:00 Informacje kulturalne
17:35 Ojciec Mateusz	19:25 Rodzinka.pl
18:25 Przed ekranem	20:00 Rodzinka.pl
18:40 Jaka to melodia?	20:30 The Voice Kids 9
19:30 Program inform. 19.30	22:05 The Voice Kids 9
19:55 Pytanie dnia	22:50 Gabi Drzewiecka zapra-
20:05 Sport	sza, talk-show
20:15 Pogoda	23:45 Respekt - królowa soul
20:25 Komisarz Alex, odc. 313	dramat biograficzny, Hi-
21:25 Spectre, film sensacyjny	storia życia legendarnej
00:05 Ukryta sieć, thriller	piosenkarki Arethy Fran-
02:00 Londyński bulwar	klin.
film kryminalny	02:20 Skarbiec,
Jaka to melodia?	dramat kryminalny
03:55 Jaka to melodia?	04:00 Rodzinka.pl
04:50 Sprawdzamy, magazyn	

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
magazyn reklamowy	05:55 Ukryta prawda, odc. 1611
06:00 Nowy dzień z Polsat News	06:50 Kuchenne rewolucje
08:00 halo tu polsat, magazyn	program rozrywkowy
11:40 Ewa gotuje, magazyn	07:45 Dzień Dobry TVN
kulinarny	magazyn
12:20 Shrek ma wielkie oczy	11:35 Na Wspólnej, odc. 4193
film animowany, Shrek	12:05 Na Wspólnej, odc. 4194
wraz z przyjaciółmi wy-	12:35 Na Wspólnej, odc. 4195
rusza do nawiedzonego	13:05 Na Wspólnej, odc. 4196
zamku lorda Farquaada,	13:30 Cinderella Story
gdzie organizowany jest	komedia romantyczna
konkurs opowiadania	15:40 Mój księżę z bajki
prerażających historii.	komedia przygodowa
12:50 Karate Kid IV: Mistrz i	Kuchenne rewolucje
uczennica, film przygo-	program rozrywkowy
dowy	19:00 Fakty
15:15 Narzeczony na niby	19:30 Sport
komedia romantyczna	19:40 Pogoda
Awantura o kasę	19:45 Mam talent!
17:30 Awantura o kasę	22:20 Tata kontra tata
teleturniej	komedia
18:50 Wydarzenia	00:15 Annabelle: Narodziny zła
19:15 Prezydenci i premierzy	horror
19:30 Sport	02:30 Szpital św. Anny
Pogoda	03:20 Uwaga!
19:45 Kabaret na żywo. Chyba	03:35 CSI: Kryminalne zagadki
Czesuaf, pr. rozrywkowy	Las Vegas
21:55 Venom 3: Ostatni taniec	04:20 CSI: Kryminalne zagadki
film SF	Las Vegas
00:15 Patriotą, dramat hist.	05:10 Jak to jest zrobione?
03:55 Świat według Kiepskich	odc. 16/26
odc. 556	

REPUBLIKA
06:00 Smaki Polski
06:15 Kulisy manipulacji
magazyn
06:50 Biznes Polska
07:05 Republika, wstajemy!
magazyn
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
10:55 Polityczne podsumowa-
nie tygodnia
12:20 Hity w sieci
program rozrywkowy
13:10 Republika dzień
program informacyjny
14:00 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
15:55 Republika dzień
16:00 Salonik polityczny
16:50 Klub sportowy

19 kwietnia

TVP 1
05:25 Sprawa dla reportera
06:20 Słownik polsko@polski
talk-show prof. J. Miodka
06:55 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja mszy świętej
z Sanktuarium Bożego
Miłosierdzia w Krako-
wie-Łagiewnikach
08:00 Tydzień, mag. rolniczy
08:30 Życie po „Sanatorium mi-
łości”
08:50 Alternatywy 4
09:55 Ojciec Mateusz
10:55 Komisarz Alex
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Regina Coeli
12:15 Między ziemią a niebem
12:40 Nowe życie, cykl report.
13:00 Piłka nożna - mecz cha-
rytatywny: Artyści - TVP
15:00 Błotniak stawowy z Doli-
ny Wisłoki, film dokum.
16:05 Dziedzictwo, odc. 894
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś
2, talk-show
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Wojna zastępcza
21:25 Sanatorium miłości 8
22:15 „Sanatorium miłości 8”.
Kulisy programu
22:25 Życie po „Sanatorium mi-
łości”, cykl reportaży
22:50 Ronin, dramat sensac.
01:00 Spectre, film sensacyjny
03:35 Ukryta sieć, thriller
05:25 Jaka to melodia?

polsat
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
12:00 Kung Fu Panda 3
film animowany
14:05 Must be the music
program rozrywkowy
16:15 Nasz nowy dom
reality show
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:35 Państwo w państwie
program publicystyczny
19:55 Dancing with the Stars.
Taniec z gwiazdami
22:30 Moje wielkie greckie we-
sele 3, komedia rom.
00:30 Dick i Jane: Niezły ubaw
komedia, Przyzwycza-
jony do luksusowego
życia Dick traci pracę.
Aby spłacić zaciągnięte
długi postanawia razem
z żoną rabować sklepy i
banki.
02:20 Świat według Kiepskich
odc. 557
02:55 Świat według Kiepskich
serial kom., odc. 558
03:25 Kabaretowa Ekstraklasa

REPUBLIKA
06:00 Transmisja mszy świętej
program religijny
07:00 Oko na niedzielę
07:10 Republika, wstajemy!
07:35 SOS dla chrześcijan
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
morning show
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie
Napięcie
10:35 Polityczna kawa
12:10 Studio prasowe
program publicystyczny
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:00 Republika dzień
16:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicipsem
16:50 Klub sportowy

JK **15-21 kwietnia 2026 r.** **TYGODNIK SIEDLECKI NR 15** **str. 17**



I STRACI SAMOCHÓD

Policjanci z łukowskiej drogówki sprawdzali prędkość pojazdów w **Anoninie**. Na tym odcinku drogi, gdzie jest teren zabudowany, dopuszczalna prędkość nie może przekraczać 50 kilometrów na godzinę. Zgodnie jednak z informacjami, które są zamieszczane na krajowej mapie zagrożeń bezpieczeństwa, tym właśnie miejscu kierowcy często jadą za szybko. I te informacje się potwierdziły już po raz kolejny. Okazało się, że 31-letni mieszkaniec gminy Krzywda przekroczył prędkość aż o 20 kilometrów. To jednak nie wszystko. Okazało się, że mężczyzna miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Prowadzony przez niego pojazd został zabezpieczony i odholowany na parking. Zgodnie z nowymi przepisami, sąd musi orzec przepadek auta. Poza tym kierowcy grozi nie tylko wysoka grzywna, ale nawet kara więzienia.

I FAŁSZYWI

KONTRA PRAWDZIWI

W ostatnim czasie w powiecie łukowskim notowana jest prawdziwa plaga oszustw. Tym razem mało brakowało, aby ofiarą przestępstwa padła 26-letnia mieszkanka gminy **Łuków**. Zadzwoniła do niej kobieta, która podawała się za pracownika banku. To był początek dość misternej gry, bo chwilę potem do 26-latkę zadzwonił mężczyzna, który twierdził, że jest konsultantem bankowym. Wmówił on swojej ofercie, że powinna ona utworzyć konto tymczasowe w banku partnerskim. Miało chodzić o procedury bezpieczeństwa. Następnie kobieta została przekonana do wykonania natychmiastowego przelewu. I wpłaciła na podany jej numer ponad 35 tysięcy złotych. Ale tu z pomocą przyszli prawdziwi pracownicy banku, który polecieli młodej kobiecie zablokowanie przelewu. Na szczęście się to udało. O całej sprawie została powiadomiona policja. (Z.J.)

Na Placu Narutowicza w Łukowie ma być historycznie i elegancko, ale to wymaga wyrzeczeń.

No i po parkingu

Generalna przebudowa Placu Narutowicza to jedna z najważniejszych inwestycji w Łukowie. Centralne miejsce w mieście będzie miało wreszcie reprezentacyjny wygląd.

Przebudowa, a właściwie generalna rewitalizacja placu, ma też swoje, dla części mieszkańców, negatywne konsekwencje. Już na etapie planowania inwestycji wiele kontrowersji budziła kwestia likwidacji parkingu. Władze obiecały jednak, że utracone miejsca do parkowania zostaną zastąpione nowymi.

- Plac Narutowicza ma być prestiżowym miejscem i parking w jego obrębie zdecydowanie nie pasuje do całości – argumentowały. – Bo trzeba

Kilkudziesięciu jubilatów z Łukowa nie otrzymało od prezydenta medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie”.

Ktoś czegoś nie zauważył

Dlaczego prezydent nie dowiedział się, że w Łukowie są pary małżeńskie, które przeżyły ze sobą po dobre kilkadziesiąt lat, trudno teraz dociekać. Faktem jest, że spora grupa osób nie została uhonorowana medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, które są nadawane przez prezydenta Polski, a potem, w jego imieniu, wręczone jubilatowi. Zawsze bardzo uroczysto, w odpowiedniej oprawie, z udziałem władz samorządowych.

- W naszym mieście nie wszystkie pary zostały przez prezydenta zauważone – mówią samorządowcy. – Jubilaci nie otrzymali medali, nie zostali w ogóle uhonorowani. A dla tych ludzi to często bardzo ważna sprawa. Doszło do jakiegoś niedopatrzenia czy błędu, ale trzeba to jakoś naprawić, bo wielu starszym osobom może być naprawdę przykro.

Na pewno jest to sytuacja bardzo kłopotliwa i mówiąc ogólnie, niezręczna. Mówiono o niej na sesji Rady Miasta Łuków. A nawet na dwóch sesjach. I jest szansa na to, że uda się wybrnąć z kłopotu.

- Chodzi o uhonorowanie za długoletnie pożycie par, które mają staż małżeński wynoszący 50, 60, a nawet 70 lat – mówił radny **Grzegorz Gomoła**. - Wiem, że burmistrz naszego miasta podjął już jakieś kroki w tej sprawie. Na jakim etapie jesteśmy?

Oka-
zuje



fot. freepik

się, że władze samorządowe Łukowa bardzo poważnie podeszły do sprawy.

- Ta kwestia jest dla nas ważna – powiedział burmistrz Łukowa, **Piotr Płudowski**. – Dokonał już dokładnego rozpoznania, które pary małżeńskie żyjące w Łukowie

i cieszące się długoletnim pożyciem małżeńskim nie zostały jeszcze przez prezydenta uhonorowane. Takich par mamy w mieście aż kilkadziesiąt. Wiemy dokładnie, o kogo chodzi. Wszystkie te osoby udało nam się już zidentyfikować. Wiemy też, gdzie mieszkają.

Władze miasta mogą więc nawiązać kontakt z „potencjalnymi” posiadaczami medali. W tej kwestii nie ma jednak automatyzmu.

- Teraz musimy się skontaktować z tymi osobami – wyjaśnił burmistrz. No i trzeba każdemu z seniorów zadać podstawowe pytanie - Czy wyraża chęć, aby być w ten sposób uhonorowanym? Jeśli będzie taka wola, to szybko podejmiemy kolejne działania. Listę jubilatów prześlemy do wojewody, który dokona jeszcze wła-

snej weryfikacji. A potem zostanie już tylko wysłanie odpowiednich wniosków do prezydenta. I jeśli wszystko się powiedzie, zorganizujemy uroczystość, podczas której wręczymy naszym parom małżeńskim nie tylko medale, ale też kwiaty, a przede wszystkim najserdeczniejsze życzenia na kolejne lata wspólnego życia.

Medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” to odznaczenie państwowe przyznawane parom, które przeżyły w jednym związku co najmniej 50 lat. I w żadnym stopniu nie ma tu mowy o jakiejś uznaniowości. Jeśli jednak zdarzy się jakieś niedopatrzenie, to można to naprawić.

■ ■ ■

Trzeba wyjaśnić, że otrzymanie medalu wiąże się ze spełnieniem prostej, ale koniecznej procedury. Jubilaci (lub rodzina) powinni zgłosić jubileusz do odpowiedniego USC. Ten weryfikuje dane, przygotowuje odpowiedni wniosek i przysyła go do wojewody. I wojewoda kieruje wnioskiem do Prezydenta RP. Warto pamiętać, że procedura może potrwać nawet około roku.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Czy w Łukowie będą montowane kolejne barierki ochronne?

Hulajnogi kontra piesi

Hulajnogi w Łukowie spotyka się już na każdym kroku. Niestety, często nie są użytkowane w sposób właściwy. Chodzi przede wszystkim o to, że, młode zazwyczaj, osoby, jeżdżą zdecydowanie za szybko. To stwarza duże zagrożenia także dla pieszych. Bo hulajnoga jest pojazdem, nad którym, wbrew pozorom, trudno zapanować.

Na problem związany z zagrożeniem stwarzanym przez hulajnogi zwrócił uwagę radny RM Łuków, **Łukasz Bober**. Zaproponował, by na Osiedlu Chącińskiego zamontować barierki ochronne, które oddzielią ruch pieszych od tych, którzy wybrali hulajnogi elektryczne. Na osiedlu jest szczególnie jedno miejsce, w którym łatwo o kolizję pieszego z hulajnogą.

To przejście przez Osiedle Chącińskiego i ulicę Przechodnią. W pobliżu jest też szkoła podstawowa, przy której biegają ciągi piesze, wykorzystywane często także przez użytkowników hulajnóg. W tych okolicach dochodziło już do kolizji, na szczęście niegroźnych. Radny uznał, że trzeba zapobiec kolejnym. I także w tym rejonie zamontować barierki ochronne, które

dobrze sprawdzają się na przykład na osiedlu Klimeckiego w rejonie placu zabaw.

Radny Łukasz Bober nie stawia jednak kwestii barierki jako coś absolutnie koniecznego. Chciałby oddać głos mieszkańcom. Prosi ich o opinie, czy proponowane przez niego montowanie barierki w nowym miejscu jest uzasadnione. (Z.J.)

Były kłopoty, ale budynek z mieszkaniami komunalnymi w Łukowie jest już prawie gotowy.

W maju „zasiedlenie”!

To inwestycja, z której władze samorządowe Łukowa mogą być dumne. Nie wszystkie samorządy decydują się bowiem na budowę mieszkań komunalnych. A w tym przypadku chodzi o cały budynek. Znajduje się przy ulicy Żelechowskiej w Łukowie. Jest w nim 12 mieszkań. Tego typu inwestycji nie prowadzono w mieście od 20 lat. Poza tym w pobliżu budynku zainstalowano 5 kontenerów mieszkalnych. Koszt inwestycji wyniósł ponad 4,5 miliona złotych, ale samorząd zdobył dofinansowanie w wysokości 3 milionów zł.

Budowa nie przebiegała bez kłó-

potów, o czy dość regularnie informowaliśmy. Termin zakończenia prac był przesuwany. Pojawiały się kłopoty choćby z instalacją wentylacyjną. Ale teraz burmistrz Łukowa, **Piotr Płudowski** poinformował, że budowa jest już na finiszu. Najważniejsze, że udało się przeprowadzić tak zwane odbiory od różnych instytucji, w tym straży pożarnej.

Prace są zakończone, ale zostały jeszcze niektóre sprawy formalne. Budynek jest własnością miasta, a teraz zostanie przekazany do spółki Zakład Gospodarki Lokalowej. A finałem będzie oczywiście wprowadzenie się do

mieszkań nowych lokatorów.

Zakład Gospodarki Lokalowej będzie zapewniał kompleksową obsługę budynku, ale decyzje o przydziale mieszkań podejmie oczywiście miasto. Lista oczekujących na przydział jest, niestety, długa.

- Myślę, że zasiedlenie nowego budynku nastąpi już w maju tego roku – informował burmistrz Łukowa.

Jaki będzie czynsz w nowych mieszkaniach? Tego też jeszcze dokładnie nie wiadomo. Trzeba poczekać na rozporządzenie burmistrza w tej sprawie.

Władze miasta mają też pomysł na wykorzystanie pięciu kontenerów mieszkalnych. W założeniu mają być one tzw. rezerwą lokalową. Będą więc wykorzystywane w nagłych sytuacjach, kiedy ktoś, choćby w wyniku pożaru, straci dach nad głową. Niewykluczone, że do kontenerów mieszkalnych będą też trafiały osoby, które straciły locum z powodu eksmisji. (Z.J.)

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4
Punkt Kurierski „Pakersi”, ul. Browarna 35/1, Łuków
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
 Łuków, os. Unitów Podl. 17
 tel./fax 25 798 89 94
 www.telewizja.lukow.pl

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ
aktualności ogłoszenia reklama

Sołtysi, którzy zostają na lata.

Pół wieku „na chwilę”

Zaczęło się od zwykłego „weź to na razie”. Minęły 52 lata. W gminie Mińsk Mazowiecki padły słowa uznania dla Zygmunta Warszawskiego jednego z najdłużej urzędujących sołtysów w powiecie. Ale jego historia to coś więcej niż rekord. To opowieść o lokalnym przywództwie, zaufaniu mieszkańców i funkcji, która wciąż pozostaje fundamentem samorządu.

Ostatnia sesja rady gminy Mińsk Mazowiecki miała wyjątkowy charakter za sprawą podziękowań dla **Zygmunta Warszawskiego**, który od 52 lat nieprzerwanie pełni funkcję sołtysa w Targówce. To staż, który sam w sobie budzi respekt, ale i prowokuje do szerszej refleksji o tym, czym dziś jest sołectwo i kim jest jego lider.

- Najdłużej urzędujący sołtys

w Polsce sprawował swoją funkcję przez 56 lat. Dziś wynik na poziomie 52-54 lat to już absolutna czołówka. Jeśli zdrowie dopisze, a żartobliwie dodam, że także zgoda małżonki, pan Zygmunt ma realną szansę ten rekord co najmniej wyrównać. Do końca kadencji pozostają jeszcze trzy lata - mówił wójt **Antoni Janusz Piechosi**.

Zygmunt Warszawski nie ukrywał emocji. Przyznał, że pół wieku minęło szybciej, niż mógłby przypuszczać. Jego historia zaczęła się zupełnie zwyczajnie - od zebrania wiejskiego, na którym nie było chętnego do objęcia funkcji. Padło wtedy: „weź to na razie”. To „na razie” trwa do dziś, ponad pięć dekad.

Przewodniczący rady gminy **Przemysław Wojda** pogratulował imponującego stażu i życzył sołtysowi zdrowia i energii do dalszego działania. Podkreślił, że patrząc na jego formę i zaangażowanie, rekord ogólnopolski rzeczywiście może być zagrożony.

Historia Zygmunta Warszawskiego nie jest jednak odosobniona. Także

w innych częściach powiatu mińskiego można znaleźć przykłady wieloletniego, konsekwentnego pełnienia tej funkcji. Warto wspomnieć choćby o **Macieju Łobodzie** z Tymoteuszewa w gminie Jakubów, który również od ponad pół wieku nieprzerwanie jest sołtysiem. To postać dobrze znana lokalnej społeczności - społecznik, rolnik i strażak OSP Łaziska, wyróżniony tytułem „Zasłużonego dla Gminy Jakubów” oraz statuetką Przyjaciela Gminy.

Z kolei na terenie gminy Mrozy najdłużej funkcję sołtysa sprawował śp. **Mieczysław Włodarek** z Trojanowa, który kierował sołectwem przez 35 lat. To również przykład trwałego zaufania mieszkańców i stabilnego przywództwa lokalnej społeczności. Jak podkreśla burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk**, funkcja sołtysa wcale nie należy do łatwych, choć daje ogromną satysfakcję. To rola lidera w najmniejszym, ale niezwykle istotnym organizmie samorządowym, jakim jest sołectwo. Wymaga aktywności, zaangażowania i gotowości do działania na rzecz innych. I jest to

funkcja dla osób, które chcą realnie wpływać na swoje otoczenie - organizować przestrzeń, inicjować działania i odpowiadać na potrzeby mieszkańców. W ostatnich latach dodatkowym wzmocnieniem pozycji sołtysów stał się Fundusz Sołecki, konkretne narzędzie, które nie tylko daje możliwości, ale też aktywizuje lokalne społeczności.

- Zjawisko wielokadencyjności sołtysów nie jest przypadkowe - uważa burmistrz. - Jeśli mieszkańcom uda się znaleźć prawdziwego lidera, potrafią to docenić i konsekwentnie powierzać mu funkcję na kolejne lata. Często decyduje prosta logika: jest dobry, nic nie trzeba zmieniać.

Nie brakuje jednak sytuacji odwrotnych gdy sołtys nie spełnia oczekiwań lub sam nie odnajduje się w tej roli. Wtedy weryfikacja przychodzi przy kolejnych wyborach. I właśnie to jest istotą tego systemu - wybory sołtysów są w pełni demokratyczne i transparentne. Odbывают się bez list poparcia, bez rekomendacji i bez skomplikowanych metod przeliczania głosów. Decyzja należy bezpośrednio do mieszkańców.

I może właśnie dlatego zdarzają się takie historie jak ta z Targówki. Bo tam, gdzie zaufanie spotyka się z odpowiedzialnością, „na chwilę” potrafi zamienić się w całe życie służby lokalnej społeczności.

TOMASZ MARKIEWICZ

Rozmowy o dyplomacji

21 kwietnia o godz. 18.30 w Miejskim Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „O dyplomacji z...”. Gościem będzie prof. **Jan Barcz**, znawca prawa międzynarodowego, były ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu (1995–1999).

Profesor Barcz podzieli się swoimi doświadczeniami z okresu, gdy Polska zmierzała do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO. Opowie o kulisach pracy dyplomatycznej w Wiedniu, gdzie współpracował m.in. z **Władysławem Bartoszewskim**, a także o wyzwaniach jakie stoją przed polską polityką krajową i zagraniczną.

- Wydarzenie rozpocznie się w wyjątkowej oprawie muzycznej, uczestnicy poznają także symbolikę słynnego „Marsza Radetzkiego”. Rozmowę poprowadzi zastępczyni burmistrza miasta, **Katarzyna Łaziuk**, a całość uświetni minikoncert **Julii Kalinowskiej** i **Szymona Soliwody** - zapowiadają organizatorzy. **(T.MARK)**

Mistrzostwa w tenisie stołowym

18 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 3 odbędą się 52. Mistrzostwa Mińska Mazowieckiego w Tenisie Stołowym. Wydarzenie, organizowane przez MKS Mazovia oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mińsku Mazowieckim rozpocznie się o godz. 8.30.

Do udziału zaproszeni są zarówno

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



ZA KIEROWNICĄ MIMO WYROKU

Policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego zwrócili uwagę na kierowcę Peugeot'a. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że 43-letni mężczyzna miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Mimo to zdecydował się wsiąść za kierownicę i ruszyć w drogę. Podczas dalszych czynności funkcjonariusze znaleźli przy nim marihuanę. Narkotyki zostały zabezpieczone, a mężczyzna trafił do policyjnej celi. Następnego dnia usłyszał zarzuty - nie tylko za złamanie zakazu sądowego, ale również za posiadanie środków odurzających. Teraz o jego losie zdecyduje sąd. Grozi mu kara pozbawienia wolności.

BEZ UPRAWNIENI, Z NARKOTYKAMI.

Kolejna interwencja i kolejny przykład lekceważenia prawa. Tym razem w ręce policjantów wpadł 35-letni kierowca Renault, który w ogóle nie powinien prowadzić samochodu.

Kontrola drogowa szybko wykazała, że mężczyzna miał cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Mimo tego poruszał się po drogach publicznych. To jednak dopiero początek. Podczas sprawdzania jego rzeczy funkcjonariusze odkryli pokaźny zestaw narkotyków: ponad 100 gramów mefedronu, kilka gramów marihuany, niewielką ilość amfetaminy. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do jednostki policji. Po analizie materiału dowodowego prokurator zdecydował o zastosowaniu środków zapobiegawczych: dozoru policyjnego oraz zakazu opuszczania kraju.

Za swoje czyny 35-latek odpowie przed sądem. Grozi mu kara pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

Jazzowy wieczór z New Bone

17 kwietnia o godz. 19.30 w Miejskim Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim wystąpi krakowski kwintet jazzowy New Bone - jeden z najbardziej rozpoznawalnych zespołów na polskiej scenie jazzowej.

Koncert będzie poświęcony najnowszemu albumowi „Sorrow”, który ukazał się wiosną 2025 roku. To już siódma płyta w dorobku zespołu, zawierająca autorskie kompozycje członków formacji, na czele z liderem **Tomaszem Kudykiem**.

(T.MARK)

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 10, 13



fot. gmina Mińsk Mazowiecki

Sołtys Zygmunt Warszawski

W internecie każdego dnia ktoś próbuje nas „wkręcić”: nie dla żartu, lecz dla zysku.

To nie było zwykłe Wi-Fi

Starostwo Powiatowe w Mińsku Mazowieckim przeprowadziło 1 kwietnia nietypową akcję społeczną, która - choć wykorzystwała element żartu - dotyczyła bardzo poważnego problemu: bezpieczeństwa w sieci.

W przestrzeni publicznej na terenie całego powiatu pojawiły się plakaty informujące o rzekomym „darmowym Wi-Fi”, opatrzone kodami QR. Wielu mieszkańców, zachęconych prostą obietnicą dostępu do internetu, skanowało je, licząc na szybkie połączenie. Zamiast tego trafiali jednak na materiał wideo z udziałem starosty **Remigiusza Górniaka** i wicestarosty **Urszuli Pacygi**, którzy wyjaśniali ideę akcji.

- Świadomie wykorzystaliśmy Prima Aprilis, aby w przystępny sposób zwrócić uwagę mieszkańców na bardzo poważny problem. W internecie każdego dnia ktoś próbuje nas „wkręcić” nie dla żartu, lecz dla zysku - podkreślają przedstawiciele starostwa.

Akcja miała pokazać, jak łatwo można zostać skłonionym do kliknięcia w nieznany link lub zeskanowania kodu QR. Jak tłumaczy **Marcin Gałuszko**, rzecznik prasowy starostwa, celem było również przypomnienie podstawowych zasad bezpieczeństwa w sieci oraz zwrócenie szczególnej uwagi na osoby starsze, które najczęściej padają ofiarą cyberoszustw.

- Wczoraj wielu z Was szukało darmowego Wi-Fi w powiecie mińskim. Skanowaliście kody QR, sprawdzaliście... i daliście się trochę wkręcić. Ale nie bez powodu - wyjaśniali po

DARMOWE WIFI



ZESKANUJ KOD



kod QR do darmowego WI-FI

zakończeniu akcji przedstawiciele starostwa. - W rzeczywistości cyberprzestępcy działają bardzo podobnie: kuszą prostymi rozwiązaniami, linkami, „okazjami”. Przypominamy trzy podstawowe zasady bezpieczeństwa: nie klikać w podejrzane linki, nie podawać danych ani kodów przez telefon, nie instalować aplikacji na prośbę nieznanych osób.

Podkreślano również, jak ważne są rozmowy z bliskimi - zwłaszcza z dziećmi i seniorami na temat zagrożeń w sieci.

- Jeśli choć jedna osoba po tej akcji zastanowi się, zanim zeskanuje podejrzany kod QR lub kliknie w nieznany link, to znaczy, że było warto - podsumowują organizatorzy. Starostwo zapowiada kolejne działania edukacyjne w zakresie bezpieczeństwa cyfrowego.

Problem, na który zwrócono uwagę, ma jednak znacznie szerszy ogólnopolski wymiar. Jak informuje

komisarz **Marcin Zagórski** z Centralnego Biura Zwalczania Przestępczości (wcześniej rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim), w 2025 roku odnotowano aż 93 tysiące oszustw wobec seniorów, którzy stracili ponad 156 milionów złotych. W porównaniu do 2023 roku oznacza to wzrost o blisko 20 tysięcy przestępstw.

Internet, z którego korzystamy na co dzień, stał się naturalnym środowiskiem działania przestępców. Coraz częściej wykorzystują oni także narzędzia sztucznej inteligencji do tworzenia fałszywych materiałów. Primaaprilisowa akcja starostwa pokazuje, jak cienka jest granica między niewinnym kliknięciem a realnym zagrożeniem, i jak ważna jest codzienna ostrożność w cyfrowym świecie.

Na terenie Mińska Mazowieckiego oraz w całym powiecie mińskim regularnie odnotowywane są przypadki oszustw „na odległość”.

- Przestępcy działają różnymi metodami, coraz częściej wykorzystując zaufanie oraz pośpiech swoich ofiar. Podszywają się pod pracowników banków, kupujących na portalach ogłoszeniowych, a nawet pod znajomych, prosząc o pilne przekazanie kodu BLIK - informuje Komenda Powiatowa Policji w Mińsku Mazowieckim. Nagminne są także fałszywe oferty kupna i sprzedaży. Mieszkańcy tracą pieniądze płacąc za towary takie jak meble ogrodowe czy sprzęt, które w rzeczywistości nigdy do nich nie trafiają.

TOMASZ MARKIEWICZ

15-21 kwietnia 2026 r.

TYGODNIK SIEDLECKI NR 15 str. 19



■ POSZUKIWANA ZATRZYMANA

10 kwietnia w **Siedlcach** policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali 37-letnią obywatelkę Białorusi poszukiwaną przez Sąd Rejonowy w Garwolinie. Kobieta miała do odbycia karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu została przewieziona do aresztu śledczego Warszawa-Grochów, gdzie odbędzie zasadzoną karę.

■ KRADZIEŻE W DROGERII

10 kwietnia policjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca **Siedlec** podejrzanego o serię kradzieży w jednej z drogerii. Jak ustalono, w okresie od końca marca do początku kwietnia trzykrotnie wyniósł ze sklepu akcesoria kosmetyczne o łącznej wartości blisko 900 zł. Działal w podobny sposób, wykorzystując moment nieuwagi personelu.

■ STRACIŁA PRAWO JAZDY

12 kwietnia w godzinach nocnych w **Suchożebach** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującą Skodą 42-letnią mieszkankę gminy. Badanie wykazało blisko 1 promil alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali jej prawo jazdy, a sprawa zostanie skierowana do sądu.

■ POSZUKIWANY TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

7 kwietnia w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 35-latkę poszukiwanego listem gończym. Mężczyzna miał do odbycia karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a dodatkowo 30 dni aresztu za nieuiszczoną grzywnę. Po zatrzymaniu został doprowadzony do zakładu karnego.

■ PONAD 2 PROMILE

7 kwietnia w **Siedlcach** policjanci ruchu drogowego zatrzymali 34-letniego kierowcę Hondy. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Pojazd przekazano wskazanej osobie, a kierujący odpowie przed sądem za jazdę w stanie nietrzeźwości.

■ „NA INWESTYCJĘ”

W okresie od 30 marca do 7 kwietnia nieznani sprawcy oszukali mieszkańca powiatu siedleckiego. Podszywając się pod menedżerów inwestycyjnych nakłonili go do wpłaty pieniędzy, obiecując szybki zysk. Pokrzywdzony stracił 995 zł, a przestępcy uzyskali także dane z jego dowodu osobistego i wykorzystali je do założenia rachunku bankowego. Sprawę prowadzi policja. (ak)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel,
ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

O powiecie siedleckim
czytaj na str. 2, 4, 6, 13

– Ludzie się śmieją. Nie mogą zrozumieć, dlaczego budowę chodnika zaczęto...
od środka wsi – mówi mieszkanka.

Jak powiedziałem, tak zrobimy

– Wójt składał konkretne deklaracje, a teraz się z nich wycofuje – zaznacza mieszkanka wsi Borki Wyrki w gminie Zbuczyn. – I były to obietnice publiczne, bo mówiono o nich na zebraniu wiejskim. Każdy, kto na nim był, słyszał, co wójt mówił.

– Nie wycofuję się z żadnych deklaracji. To, co obiecywałem, na pewno zostanie zrobione – zapewnia wójt **Hubert Pasiak**. – Być może ktoś nie do końca zrozumiał moje słowa, ale wiem, co i kiedy może zrobić gmina. Zresztą nikt chyba nie zaprzeczy, że duża część tego, co deklarowałem na tym zebraniu, została już zrobiona.

Mieszkanca ma na myśli budowę chodnika oraz nowego oświetlenia. A w przypadku wsi Borki Wyrki to bardzo ważne. Bo miejscowość stała się niebezpieczna ze względu na natężony ruch drogowy. To w dużej części skutek trwającej budowy autostrady.

– Pewnie nie interweniowałabym w redakcji, ale skłonił mnie do tego wypadek drogowy, który niedawno wydarzył się w naszej wsi – mówi kobieta. – Jeden z mieszkańców wyszedł wieczorem na spacer i niemal koło swojego domu został potrącony przez samochód. A to dlatego, że nie ma tu chodnika. I wtedy sobie przypomniałam, co deklarował wójt jesienią ubiegłego roku. Kiedy był dzielony fundusz sołecki, zdecydowano, że zostanie on przeznaczony właśnie na chodnik przez naszą wieś. Owszem, zaraz po zebraniu wiejskim gmina przystąpiła do budowy chodnika. Zrobili jakieś 100 metrów. I na tym się skończyło.

Mieszkanca twierdzi, że w Borkach Wyrkach potrzeba jakieś 1500 metrów chodnika. I to tylko przy głównej drodze. We wsi jest bowiem

81 numerów. A miejscowość się rozbudowuje. Tymczasem... – Nie dość, że zrobili tylko kawałek chodnika, to zbudowano go w środku wsi – mówi mieszkanka. – To jakiś śmiech, żeby budować od środka. Ludzie się zastanawiają, czemu właśnie tak zrobiono. I trudno znaleźć odpowiedź. Bo jak uzasadnić, że nie zaczęli budowy od początku wsi. Czy choćby od szkoły, gdzie chodnik jest bardzo potrzebny. Na zebraniach wiejskich prosiliśmy, żeby gmina przeznaczyła na chodnik więcej pieniędzy. A co dostaliśmy?

Mieszkańcy wsi podkreślają, że droga prowadząca przez ich miejscowość jest bardzo niebezpieczna. I sytuacja się tylko pogarsza.

– Przez Borki Wyrki jeżdżą ciężkie samochody ciężarowe z budowanej autostrady – mówi mieszkanka wsi. – Tędy też kierowcy skrcają sobie drogę do ronda w Białkach. A mamy prosty odcinek drogi, więc jeżdżą bardzo szybko. I, jak potwierdza ostatni wypadek, stwarza to duże zagrożenie. A trzeba dodać, że w naszym rejonie powstają ciągle nowe firmy, co jeszcze bardziej nasila ruch. Mamy więc prawo, żeby domagać się budowy chodnika. To nie żadna łaska, ale konieczność. Jakaś namiastka chodnika to nie to, do czego zobowiązywał się wójt.

Rzeczywiście, chodnik na wsi nie jest dzisiaj luksusem. I często widzimy, że są one budowane także poza

miejscowościami, niemal w szczyrim polu. Dlaczego więc wójt nie wywiązuje się z deklaracji?

Hubert Pasiak twierdzi, że w tej sprawie wszystko jest tak, jak było wcześniej ustalone.

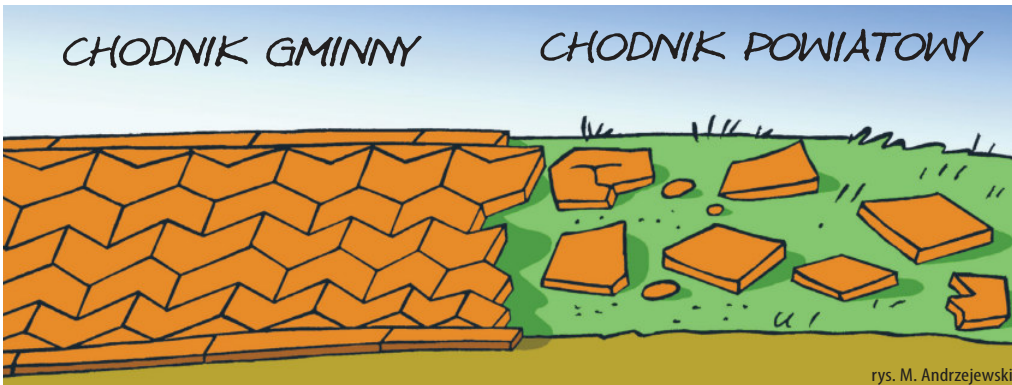
– Nie złamałem żadnych deklaracji – podkreśla. – Oczywiście potwierdzam, że na ubiegłorocznym zebraniu wiejskim umówiliśmy się z mieszkańcami, że gmina zbuduje chodnik, a wieś przekaże na to swój fundusz sołecki. I tak będzie. W ubiegłym roku wykonaliśmy około 200 metrów chodnika, a w tym roku, zgodnie z umową czy też deklaracjami, chodnik zostanie skończony. Już ogłosiliśmy przetarg. Myślę, że budowę uda się zakończyć jeszcze przed wakacjami.

Jeśli tak, to skąd niezadowolone części mieszkańców?

– Być może nie wszyscy wiedzieli, że chodnik zostanie zbudowany przy drodze gminnej – dodaje Hubert Pasiak. – Tymczasem odcinek drogi przez Borki Wyrki jest drogą powiatową. Zgodnie z przepisami fundusz sołecki nie może być wykorzystywany do budowy chodników nienależących do danego samorządu. Chcę też wyjaśnić, że prace zaczęliśmy od początku drogi gminnej. Wcześniejszy odcinek to droga powiatowa.

W praktyce zbudowany odcinek chodnik jest jednak niemal w środku wsi. Ale wójt ma dobre wiadomości.

– Nie dziwię się mieszkańcom



rys. M. Andrzejewski

wsi Borki Wyrki, że chcą mieć chodnik przez całą wieś – mówi Hubert Pasiak. – To jednak wieś, w której krzyżuje się wiele dróg, w tym gminne i powiatowe. Ruch w tym rejonie narasta, więc widzę potrzebę budowy chodnika przez całą miejscowość. Rozmawiałem już ze starostą siedleckim. Myślę, że dzięki współpracy gminy i powiatu uda się zbudować cały ciąg dla pieszych. W tym wypadku gmina i powiat finansują inwestycje po połowie. Mam nadzieję, że chodnik przy drodze powiatowej powstanie jeszcze w tym roku. Jednak decyzja nie należy tylko do mnie, ale przede wszystkim do starosty.

Mieszkanca wsi z rezerwą odnosi się do informacji wójta. Uważa, że Borki Wyrki są niedoinwestowane.

– Pieniądzy zawsze jest za mało, ale akurat Borki Wyrki nie powinny narzekać, bo naprawdę dużo się tu inwestuje – deklaruje wójt. – Ostatnio zrobione zostało choćby ogrzewanie gazowe w świetlicy czy też inwestycje w szkole. Niedawno złożyliśmy też wniosek w sprawie dofinansowania nowego boiska wielofunkcyjnego przy tej placówce. To duża i kosztowna inwestycja. A ten dotychczasowy fragment chodnika potwierdza tylko, że dotrzymuję obietnic.

Mieszkańcy wsi mają jednak prawo, aby te obietnice traktować z rezerwą. Aż do czasu, gdy zostaną zrealizowane.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

– Niektórzy budują się pod lasem, za lasem czy w obniżeniach terenu. I do nich choćby kanalizacji doprowadzać nie będziemy.

Niektórych rzeczy przeskoczyć się nie da...

Można powiedzieć, że samorządy są niekonsekwentne. Bo dość powszechnie protestują przeciwko ograniczeniom w uwzględnianiu terenów pod budownictwo mieszkaniowe w planach ogólnych, a potem... narzekają na problemy z rozproszonym budownictwem. Bo do nowych budynków trzeba doprowadzić media, przynajmniej energię i wodę, ale też kanalizację. A wydatki spadają na samorządy gminne.

Taka sytuacja może budzić wątpliwości dotyczące wydawania, wspólnych przecież, pieniędzy. Bo dlaczego płacić za doprowadzenie mediów do czyjegoś domu, kiedy brakuje pieniędzy choćby na remonty dróg, oświatę czy kulturę? To oczywiście dylemat. Wójt gminy Siedlce, Henryk Brodowski stawia sprawę bardzo jasno. A jego stanowisko zapewne wielu się nie spodoba.

– Jeśli gmina ma zbudować na przykład 80 metrów kanalizacji, ale to wiąże się z koniecznością budowy

przepompowni, nie będziemy takiej kanalizacji budować dla tych, którzy postawili domy gdzieś w obniżeniu terenu, pod lasem czy za lasem – uprzedza. – Bo sama przepompownia kosztuje 250 czy 300 tysięcy zł. W takich sytuacjach ci, którzy wybudowali domy w takich miejscach, mogą liczyć na wsparcie finansowe gminy. Na oczyszczalnię przydomową, która ma zastąpić tradycyjną kanalizację, dotacja wynosi 5 tysięcy zł. Do studni, wierconej na głębokość 50–60 metrów, gmina dokłada 3 tysiące złotych.

Jak widać dotacje nie są zbyt wysokie. I wójt zdaje sobie z tego sprawę. Z góry jednak uprzedza: – Jeśli ktoś zgłosi, że to za mało, to ja powiem, że takie są aktualne kosztorysy. – No, może teraz są one już nieaktualne, bo koszty się zmieniły, ale nic na to nie poradzę. Na razie jest, jak jest...

– Niektórzy żądają, żeby gmina zrobiła im na przykład 100 metrów kanalizacji do nowego domu – mówi

wójt. – Tylko jeżeli mamy potwierdzoną dokumentację, z której wynika, że PWiK nie przyjmie takiego odcinka kanalizacji do eksploatacji, to po wydawaniu pieniędzy? A to są pieniądze nas wszystkich, czyli podatników. Obowiązkiem wójta jest wyjątkowa dbałość o to, aby te pieniądze wydawać racjonalnie. No a jeżeli już ktoś tak bardzo chce tej kanalizacji, to niech przyjdzie do gminy...

Takie stwierdzenie mogłoby dawać nadzieję. Wójt szybko ją rozwiał. A nawet rozszerzył zakres „sankcji” na tych, którym zachciało się wybudować dom za lasem czy pod lasem.

– W takich sytuacjach jestem zawsze skłonny tam pojechać i na miejscu ludziom wytłumaczyć, że pewnych rzeczy nie da się zrobić i ja ich nie robię. To samo dotyczy oświetlenia. Są sytuacje, że teren przecina linia wysokiego napięcia i pod nią nie można przeprowadzić tradycyjnej linii energetycznej. Trzeba ją prowadzić pod

ziemią, a to nie jest takie proste. Wiąże się z koniecznością wykonania projektu, który potem musi zostać zatwierdzony przez szereg instytucji i urzędów. A to bardzo drogo kosztuje.

Wójt dodał, że w tych miejscach, gdzie są takie kłopoty, ale oświetlenie jest bardzo potrzebne, gmina może instalować lampy solarne.

– Taka sytuacja dotyczy na przykład Chodowa – dodał Henryk Brodowski. – Tylko że w Chodowie nie chcą solarów, tylko normalne oświetlenie elektryczne. I w miarę możliwości postaramy się to jakoś załatwić. No, ale wszystkich spraw załatwić się nie da. To nie znaczy, że gmina jest złośliwa i postępuje przeciwko mieszkańcom. Nikt w gminie, a na pewno wójt, złośliwy nie jest. My wszystkich mieszkańców bardzo szanujemy i cieszymy się, że tyle osób osiedla się w naszej gminie. I buduje się tu tyle nowych domów. Ale niektórych rzeczy przeskoczyć się nie da...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Ma nie śmierdzieć i nie huczeć...

Ma dawać pieniądze

Można powiedzieć, że była to swego rodzaju idee fixe pośła Marka Sawickiego. Od lat nie tylko promował tę koncepcję energetyczną, ale dosłownie przy każdej okazji lobbował za nią. A chodzi o biogazownię.

Dość długo pomysł nie wywoływał entuzjazmu, ale teraz zaczyna się zmieniać. Jeśli wszystkie plany się powiodą, biogazownia powstanie w gminie Zbuczyn. I będzie to inwestycja samorządowa, bo ma ją zrealizować gminna spółka energetyczna.

— Uważam, że w każdej gminie powinna powstać przynajmniej jedna biogazownia — mówił **Marek Sawicki**. — To doskonała propozycja, szczególnie w naszym regionie, w którym jest wiele gospodarstw rolnych. Biogazownie to nie tylko energetyczna niezależność, przynajmniej w dużej mierze, ale także wielka szansa dla rolników. Mogą dostarczać surowiec do produkcji energii, choćby obornik czy niektóre płody rolne, jak choćby ziemniaki, a tym samym poprawić ekonomię swoich gospodarstw.

Poseł zapewniał, choćby podczas różnych imprez w gminach powiatu siedleckiego, że promuje bardzo dobre rozwiązanie.

— Biogazownie to nie tylko źródło energii, ale także tanie koszty jej produkcji — podkreślał. — No i jest ona oparta na lokalnych zasobach, których nigdy nie powinno zabraknąć.

Oczywiście każdy pomysł budzi na początku obawy. W przypadku biogazowni są one szczególnie duże. Bo tego typu obiekty kojarzą się z zanieczyszczeniem środowiska i różnego rodzaju „dolegliwościami”, choćby

zapachowymi. Współczesne technologie praktycznie całkowicie eliminują te zagrożenia.

Kiedy pytałem pośła o ewentualne problemy wynikające z zagospodarowania pozostałości z biogazowni, rozwiewał obawy.

— To, co zostaje, jest bardzo dobrze przefermentowane i doskonale nadaje się do wykorzystania jako skuteczny i naturalny nawóz — wyjaśniał.

I te wszystkie argumenty nabrały mocy szczególnie obecnie, w dobie kryzysu energetycznego. Wiedzą o tym w gminie Zbuczyn.

Przygotowania rozpoczęły się już w ubiegłym roku, kiedy władze gminy zdecydowały się na rozwój gminnej spółdzielni energetycznej, dla której ma zostać zbudowana biogazownia. A wszystko po to, aby gmina nie była zdana na płacenie coraz wyższych rachunków za energię elektryczną. Ma być ona produkowana właśnie w lokalnej biogazowni, która będzie także wytwarzać ciepło. Jego nadwyżki mają trafić do obiektów samorządowych. A jeśli moce energetyczne biogazowni będą rozbudowane, ciepła powinno starczyć także dla części mieszkańców. I to ciepła ekologicznego, uzyskiwanego bez konieczności palenia węglem czy nawet gazem ziemnym.

— Biogazownia to jednak przede wszystkim tańsza energia elektryczna — uważa wójt gminy Zbuczyn, Hubert Pasiak. — Ma być ona wykorzysty-



Marek Sawicki

wana w placówkach należących do samorządu, takich, jak szkoły i inne obiekty oświatowe czy też placówki kultury. Na takim rozwiązaniu skorzystają wszyscy mieszkańcy, choć może nie bezpośrednio. Chodzi o to, że pieniądze zaoszczędzone na rachunkach za energię elektryczną, będzie można wydać na wiele innych potrzeb, choćby infrastrukturę. A rolnicy zyskają dodatkowo, bo będą mieli możliwość zbycia wszelkich odpadów z produkcji rolnej.

Biogazownia w gminie Zbuczyn ma być pierwszą tego typu instalacją w powiecie siedleckim i jedną z nielicznych w regionie. Być może będzie zlokalizowana w rejonie miej-

scowości Krzesk-Majątek. I nie jest to wybór przypadkowy. Chodzi między innymi o sieć energetyczną, konieczną do wykorzystania energii z biogazowni. Dane techniczne cały czas są jeszcze analizowane.

Sama biogazownia nie jest obiektem szczególnie skomplikowanym technicznie. Mówiąc najogólniej, jej zasadniczą część to okrągła kopuła, podobna do komór fermentacyjnych w oczyszczalniach ścieków. Cały proces odbywa się w cyklu zamkniętym, co ponoć gwarantuje, że w pobliżu nie czuć nieprzyjemnych zapachów. (Takie zapewnienia zawsze przyjmuję z rezerwą, nauczony choćby przykładem siedleckiej czyszczal-

ni ścieków. Niby nie powinna śmierdzieć, ale coś jednak czuć... Może to jednak kwestia technologii).

Władze gminy Zbuczyn wiedzą, że plany budowy biogazowni mogą wywoływać obawy części mieszkańców. Dlatego deklarują, że wszystko będzie się odbywać transparentnie. I dotrzymują obietnicy. W połowie lutego w Zawadach odbyło się spotkanie z mieszkańcami, na którym przekazywano informacje o planach związanych z inwestycją.

Zorganizowany został też wyjazd do biogazowni działającej w powiecie włodawskim. Poza władzami gminy czy radnymi, w wyjeździe uczestniczyła też grupa mieszkańców z miejscowości leżących najbliżej planowanej inwestycji. Była okazja, aby bezpośrednio zapoznać się z funkcjonowaniem instalacji. I upewnić się, czy nie emituje ona zapachów lub dużego hałasu. Rekonesans uspokoił jego uczestników.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Mieszkańcy i instytucje złożyli już ponad 800 wniosków!

I wpływają kolejne.

Nic jeszcze nie przepadło!

Wszystkie gminy muszą opracować, a potem przyjąć, tak zwany plan ogólny. Wykonanie tego obowiązku jest ważne między innymi z powodów finansowych. Mówiąc najogólniej, aby samorząd mógł skorzystać z bardzo dużych funduszy na wdrożenie reformy planowania przestrzennego, powinien dysponować właśnie planem ogólnym.

Jego przygotowanie jest jednym z priorytetów także w gminie Wiśniew. Samorząd zbiera informacje w sprawie jego opracowania. A to zadanie wręcz gigantyczne. Trzeba przy tym pamiętać, że należy się kierować ściśle określonymi wytycznymi. Ważne jest też dotrzymanie określonych terminów.

— O skali tego przedsięwzięcia niech świadczy fakt, że zebraliśmy aż 802 wnioski do planu od osób fizycznych oraz 20 wniosków od instytucji — informują w UG w Wiśniewie. Cały czas trafiają do nas kolejne wnioski. To bardzo obszerny materiał, który trzeba dokładnie przeanalizować. Bo każda uwaga to dla kogoś bardzo ważna, czasem wręcz życiowa, kwestia dotycząca jego majątku i planów życiowych.

Choć wniosków było już tak wiele,

to możliwość ich składania nie została jeszcze zakończona.

— Uspokajam, że choć pierwszy etap składania wniosków został zakończony, to cały czas są one jeszcze przyjmowane — uspokaja wójt gminy Wiśniew **Barbara Rybaczevska**. — Nadal zbieramy kolejne uwagi od mieszkańców i nic jeszcze nie przepadło. Wszystkie zebrane wnioski zostaną przekazane firmie, które będzie zajmowała się przygotowaniem planu ogólnego. Postęp wszelkich prac mieszkańcy będą mogli śledzić na stronie internetowej. Trzeba pamiętać, że wnoszenie uwag na tym etapie to dopiero początek prac nad planem. Mieszkańcy będą mieli jeszcze wiele możliwości, aby wnosić uwagi i sugestie. Nie znaczy to jednak, że można zwlekać. Bo jeśli dana propozycja od mieszkańca czy gminy zostanie wniesiona na początkowym etapie, tym łatwiej będzie ją uwzględnić w końcowym dokumencie.

— Plan to zbyt poważna sprawa, aby decyzje zapadały nagle — zaznacza Barbara Rybaczevska. — Najważniejsze są tu konsultacje społeczne. Będą one bardzo szerokie i oferowane wszystkim mieszkańcom naszej gminy. Odbędą się aż w trzech formach.

Przed wszystkim zostaną przeprowadzone otwarte spotkania w poszczególnych miejscowościach gminy, coś na zasadzie zebrań wiejskich.

Spotkania w terenie są planowane na lipiec, kiedy powinien być już wstępny projekt planu. Będzie to dobry czas na wnoszenie propozycji. Plan będzie zresztą wykładany do wglądu kilka razy. To obowiązek gminy, nałożony na nią przez nową ustawę, która rozszerza dostęp mieszkańców do wnoszenia uwag.

W gminie zostanie uruchomiony także specjalny punkt związany z przygotowaniem planu.

— Jeśli chodzi o zgłoszone dotychczas uwagi, to nawet ich skala świadczy o tym, że dotyczą różnych kwestii — dodaje Barbara Rybaczevska. — Myślę, że najwięcej wniosków dotyczy potrzeby przeznaczenia danego gruntu pod jednorodzinną zabudowę mieszkaniową. Z kolei lokalni przedsiębiorcy wnioskują, aby grunty były przeznaczone na cele usługowe.

To dobra prognoza dla rozwoju gminy. Bo jeśli są ludzie, którzy chcą tu budować domy i prowadzić, choćby niewielkie, firmy, to znaczy, że z gminą Wiśniew wiąże przyszłość.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wnioski i prośby do starostwa

O kraju szczęśliwy...

Zewsząd słysząc, że Polska doskonale się rozwija i prawie już dogoniliśmy Europę. A niektórych nawet przeganiamy. Nie bardzo wierzę, ale po ostatniej sesji Rady Gminy Siedlce pomyślałem, że może to i правда.

A skłoniły mnie ku takim optymistycznym konstatacjom pytania i problemy zgłaszane przez radnych i kierowane do Starostwa Powiatowego w Siedlcach. Można powiedzieć, że skoro waga poruszanych problemów (i w związku z tym próśb o interwencję) jest tak ciężka, to naprawdę żyjemy w kraju szczęśliwym.

Pierwszy serię wniosków rozpoczął radny Grzegorz Matuszyński. Miał on prośbę do radnego powiatowego, aby ten zgłosił do powiatu dziurę w ulicy Pięknej, jakieś 50 metrów od skrzyżowania z Lipową.

— Tam są dwie dziury i proszę, żeby je naprawić, bo zagrażają ruchowi — zaznaczył **Grzegorz Matuszyński**.

Nie powiedział tylko, w jakiej miejscowości znajdują się te dwie dziury. Ale że radny reprezentuje Opole i Opole Świerczynę, zapewne

ulicy z dziurami trzeba szukać gdzieś tam.

Ze znacznie bardziej sprecyzowaną, a do tego ściśle umiejscowioną prośbą, wystąpiła radna **Zofia Guzek**.

— Mam prośbę do starosty o zgłoszenie odpowiednim osobom w Starostwie, że w Prusznynie, na nowej drodze Dolina Liwca, pozapadały się studzienki. I żeby starosta podjął jakieś działania.

Do serii wolnych wniosków dołączyła też wiceprzewodnicząca rady gminy **Elżbieta Wojtyra**. Ona także poruszyła kwestie związane z drogą.

— Od jesieni stoi przy drodze duże, suche drzewo, z którego lecą gałęzie. A po drugiej stronie drogi też stoi drzewo, zdrowe, ale mocno pochylone, przez co stwarza potencjalne zagrożenie.

No i wiadomo, że z takimi drzewami, które nie trzymają pionu, też trzeba coś zrobić. Najlepiej wyciąć. Wtedy na pewno stracą pion, ale za to będą trzymały poziom. Podobnie jak interpelacje, w których z zasady porusza się najważniejsze dla lokalnych społeczności kwestie. O kraju szczęśliwy...

Z. JUŚKIEWICZ



I PRZEKROCZYLI PRĘDKOŚĆ

3 kwietnia w **Grochowcie Włoskiej** (gm. **Sokołów Podlaski**) policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli kierującego Seatem. Kierowca jechał 102 km/h przy obowiązującym ograniczeniu prędkości do 50 km/h. Samochód prowadził 23-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Policjanci zabrali mężczyźnie prawo jazdy oraz ukarali kierowcę mandatem w wysokości 1500 zł i 13 punktów karnych.

Taki sam los spotkał kierującego Toyotą, który w niedzielę 5 kwietnia w **Nowej Wsi** (gm. **Sokołów Podlaski**), który też pędził z prędkością 102 km/h przy obowiązującym ograniczeniu prędkości do 50 km/h. Kierowcą był 25-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. I jemu też zabrano prawo jazdy i ukarano mandatem w wysokości 1500 zł oraz 13 punktami karnymi.

I POŚCIG ZA MUSTANGIEM

5 kwietnia dyżurny sokołowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym mężczyźnie, który jechał Fordem Mustangiem. Policjanci, którzy patrolowali **Sokołów Podlaski** zauważyli samochód, próbowali go zatrzymać, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych, ale kierowca nic sobie z tego nie robił. Policjanci rozpoczęli pościg. Mężczyzna w wyniku prędkości stracił panowanie nad pojazdem. Ford uderzył w skarpe przydrożnego rowu, a następnie uderzył w drzewo i dachował. Kierujący odniósł obrażenia. Okazało się, że za kierownicą siedział 53-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Badanie alkometrem wykazało u niego prawie 3 promile alkoholu w organizmie. Ponadto okazało się, że 53-latek poprzedniego dnia, 4 kwietnia, w **Brzozowie Kolonii** (gm. **Sokołów Podlaski**) także został zatrzymany do kontroli przez sokołowskich mundurowych. Wtedy przeprowadzone badanie alkometrem wykazało u niego prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. Poza tym samochód nie posiadał ważnego badania technicznego, którego termin upłynął ponad rok temu, więc policjanci zatrzymali prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny pojazdu. Teraz 53-latek odpowie przed sądem. Grożą mu: kara do 5 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów. (mc)

Kolejna droga otwarta

11 kwietnia oficjalnie otwarto wyremontowany odcinek drogi powiatowej, między Seroczynem a Łazowem w gminie Sterdyń.

Wyremontowane zostało 1,1 km drogi. Inwestycja kosztowała



0 powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 1, 3, 7

„Podjęłam heroiczną wręcz walkę”, czyli burmistrz Iwona Kublik odpowiada radnemu...

Dwa miesiące po terminie

Zwykle zapytanie radnego o inwestycje miejskie przerodziło się w polityczne starcie. Odpowiedź burmistrz Iwony Kublik, ozdobiona wielkimi literami i wykrzyknikami, trafiła na sesję rady.

18 grudnia ubiegłego roku radny **Piotr Sikorski** złożył do burmistrz Iwony Kublik pisemne zapytanie na podstawie art. 24 ustawy o samorządzie gminnym. Chodziło o transparentność i rzetelne wyjaśnienie pogłosek, krążących wśród mieszkańców Sokołowa Podlaskiego. Radny pytał, ile inwestycji miejskich, oddanych do użytku przez obecną burmistrz, rozpoczęła była burmistrz **Bogusław Karakuła**. Prosił też o wskazanie inwestycji wykonanych w trakcie zmiany kadencji samorządowej w 2024 r., wraz z kosztami i źródłami finansowania. Wymienił: przebudowę basenu, remonty ulic, w tym przebudowę Alei 550-lecia i ul. Piłsudskiego z rondem, remont SOK.

Burmistrz powinna udzielić odpowiedzi na piśmie nie później niż 14 dni od otrzymania zapytania. Odpowiedź nadeszła 20 marca (ponad 2 miesiące opóźnienia).

DANE W TABELCE I POLITYCZNE CIĘGI

Pismo **Iwony Kublik** liczy pięć stron i tabelaryczny wykaz inwestycji. Treść pisma zaskakuje. Burmistrz, zamiast trzymać się zadanych pytań, obszernie opisuje, jak „katastrofalną sytuację finansową miasta” zastała, powołując się na dane z pisma samorządowego „Wspólnota” (odnotowało, że w latach 2020-2022 Sokołów Podlaski zajmował ostatnie, 267. miejsce w Polsce pod względem wydatków inwestycyjnych). Na kolejnych stronach burmistrz przechodzi do wyliczania własnych sukcesów w zarządzaniu miastem: awansu w rankingach zamożności o 26 miejsc, osiągnięcia dodatniej nadwyżki operacyjnej, wzrostu ściągalności podatków do poziomu 97,45%.

Ton pisma miejscami jest emocjonalny. Burmistrz odiera zauważoną przez siebie tezę radnego, jakoby wszystkie inwestycje były zasługą poprzednika. Pisze o „ekipie poprzed-

niej kadencji i jej zwolennikach”, których działania mają, jej zdaniem, „znamiona blokowania przedsięwzięć podejmowanych w tej kadencji”. Kończy metaforą: „Takie działania przypominają zjawisko zwane potocznie «sypaniem piachu w tryby»”.

Najbardziej rzuca się w oczy forma pisma. Urzędowy dokument roi się od pogrubień, wersalików i wykrzykników. Fragment kulminacyjny brzmi: „Mimo opisanych trudności podjęłam heroiczną wręcz walkę o ich realizację i ZREALIZOWAŁAM WSZYSTKIE!!”. Wcześniej burmistrz Kublik informuje: „Mamy w Sokołowie Podlaskim nareszcie DODATNIA nadwyżkę operacyjną!!” Zaskoczyć może jeszcze, że burmistrz zawarła w piśmie pytanie, jak poprzedni burmistrz zamierzał realizować inwestycje, „skoro już w momencie wnioskowania doprowadził miasto na skraj bankructwa?”

RADNY ZDZIWIWIONY

Na sesji 26 marca radny Sikorski stwierdził spokojnie: - Szanowna Pani Burmistrz, zacznę od sformułowania grzecznościowego, bo w tym piśmie trudno go znaleźć. Podziękował też za załącznik tabelaryczny, „zrobiony rzeczowo i czytelnie”, a potem przeszedł do riposty: - W otrzymanej pisemnej odpowiedzi, ku mojemu zaskoczeniu, obwinia pani byłego burmistrza o rzekomą katastrofalną sytuację finansową miasta, po czym zadaje mi pani pytanie o sytuację finansową miasta z poprzedniej kadencji. Przypominam pani, że nie byłem radnym w poprzedniej kadencji. A jeśli ma Pani pytania do byłego burmistrza, proszę je kierować bezpośrednio do tej osoby.

Radny zaznaczył też: - Wypraszam sobie twierdzenia, że ja kreowałem tezę, iż „wszystkie inwestycje to zasługa poprzednika”, bo ja takiej tezy nie kreowałem.

Następnie zarzucił burmistrz, że ona przedstawia nieprecyzyjną tezę.

- Kreowanie przez Panią twierdzenia „ZREALIZOWAŁAM WSZYSTKIE!!!”, również mija się z prawdą, bo jak nazwać to, że wiele inwestycji nigdy by nie powstało, gdyby nie złożenie pierwszego wniosku, pozyskanie środków i ich rozpoczęcie, czego przykładem jest właśnie budowa ulicy Piłsudskiego, remont basenu czy remont SOK – zauważył.

Zapytał też Iwonę Kublik, kogo ma na myśli, używając w urzędowym piśmie słowa „ekipa”: - Poprzedniego burmistrza? Radnych z poprzedniej kadencji? Pracowników Urzędu Miasta pracujących dla dobra tego miasta w tamtych latach? Słowo „ekipa” jest co najmniej nie na miejscu w piśmie urzędowym – ocenił i dodał: - Następne akapity w odpowiedzi mają charakter sukcesu gospodarczego naszego miasta obecnej kadencji, na co wskazują skoki w rankingu pisma „Wspólnota” (...). Jestem więc przekonany, że wszyscy nam zazdroszczą jakości życia w tym naszym mieście.

Piotr Sikorski dodał, że jeśli wszystkie inwestycje pozostawione w „spadku” po burmistrzu były w powiśnię, to kiedy były burmistrz miał je dokończyć, skoro skończyła mu się kadencja. Na koniec zaznaczył: - Wobec tak długo wyczekiwanej odpowiedzi spodziewałem się więcej szacunku do mojej osoby i więcej merytorycznej treści, a mniej tez politycznych, sloganów i pretensji.

Radny Sikorski, podkreślając m.in., że głosował za reformą oświaty, zaznaczył: - Ja nie jestem opozycją, która krytykuje panią na oślep (...). Staram się być opozycją merytoryczną.



Piotr Sikorski

BURMISTRZ: PRZEPRASZAM ZA OPÓŹNIENIE, ALE NIE ZA TREŚĆ

Iwona Kublik przyznała, że radny miał prawo zapytać, a ona obowiązek odpowiedzieć. Przeprasiła za opóźnienie, tłumacząc je spiętrzeniem pracy na przełomie roku. Zaznaczyła, nie będzie komentować i interpretować swojego pisma.

- To byłoby niecelowe. To, co zostało napisane, stanowi moją odpowiedź i zostało poparte konkretnymi informacjami – powiedziała Iwona Kublik, dodając przy tym uwagę: - I proszę się nie oburzać, nie będę rozwijać tematu, ale pana pismo było jakby podsumowaniem kampanii w mediach. Takiej bardzo nasilonej akcji, że wszystko zrobił poprzednik, a my tutaj tylko kończymy i spijamy śmietankę. Tylko chciałam zwrócić uwagę na to, co wybrzmiało przed chwilą: nie wystarczy złożyć wniosku. Trzeba na to zabezpieczyć środki w budżecie i wykonać całą przepiętną pracę związaną z przygotowaniem inwestycji. (...) Na koniec kadencji zostaną złożone wnioski i mam do końca świata opowiadać, że to moja zasługa? Nie. Będzie to zasługa również osób, które będą kolejnymi burmistrzami.

MILENA CELIŃSKA

Pieniądze na azbest

Gmina Repki dostała ponad 55 tys. zł na usuwanie rakotwórczego eternitu z rolniczych budynków.

Mieszkańcy, którzy wymienili azbestowe dachy na swoich gospodarstwach, będą mogli pozbyć się niebezpiecznych odpadów za darmo. Pieniądze (dokładnie 55 104 zł) pochodzą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie.

- Chodzi o to, by było czyszczenie i bezpieczniej. Azbest przez lata był wszechobecny, dziś wiemy, że zabi-

ja - zaznaczają urzędnicy.

Kto może skorzystać z akcji? Tylko rolnicy, którzy wymienili pokrycie dachowe na budynkach inwentarskich i dostali na to pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy. Ważne: inwestycja musi być już rozliczona z ARiMR.

Gmina zapowiada, że wkrótce poda szczegóły dotyczące terminów odbioru azbestu i listę potrzebnych dokumentów. By uzyskać więcej informacji, należy śledzić stronę internetową gminy. (mc)

blisko 4 mln zł. Pieniądze pochodziły z budżetu samorządu województwa mazowieckiego, a starostwo i gmina Sterdyń dołożyli wkład własny.

Na uroczystości nie mogło zabraknąć podziękowań. Starosta **Adam Góral** dziękował **Janinie Ewie Orzełowskiej** z samorządu województwa,

wójt **Mariannie Kobylińskiej** oraz radnym gminy Sterdyń - wszystkim, którzy pomogli dopiąć całość na ostatni guzik. Jak zaznaczył starosta, w ramach programu „Przebudowa trudno przejezdnych odcinków dróg na terenie powiatu sokołowskiego” udało się wyremontować ponad 9 km odcinków dróg. (mc)

Zielone Sabnie

Unijne pieniądze - ponad 308 tys. zł trafi do gminy Sabnie. Dotacje zostaną przeznaczone na nasadzenia roślin, budki dla ptaków i leżaki nad zalewem.

Bożena Kaczmarek, wójt gminy Sabnie podpisała 9 kwietnia umowę w Siedlcach na dotację z programu „Fundusze Europejskie dla Mazowsza”.

- Dzięki pozyskanym pieniądзом przeprowadzimy nasadzenia roślin. Dodatkowo, oprócz nasadzeń, nad zalewem Niewiadoma pojawią się pierwsze elementy małej architektury: ławeczki i leżaki, które zwiększą komfort wypoczynku mieszkańców i odwiedzających - wylicza wójt Bożena Kaczmarek. I dodaje, że w ramach projektu zostaną również zamontowane budki lęgowe dla ptaków, wspierające rozwój lokalnej przyrody.

- Zieleń ma pomóc w oczyszczaniu powietrza z pyłów, poprawić mikroklimat i zwiększyć bioróżnorodność. To kolejny krok, by gmina stała się bardziej zielona i przyjazna do życia - zaznacza pani wójt. (mc)



fol. arch.

Wójt Bożena Kaczmarek

Mieszkania w zabytkach

Standardowa informacja o stanie lokali komunalnych w Węgrowie przedstawiona na sesji Rady Miejskiej stała się przyczynkiem do dyskusji o stanie zabytków.

- Mamy pecha, że mieszkamy w zabytkowym mieście – stwierdził radny **Roman Postek**.
- Jestem dumny, że mieszkam w zabytkowym mieście i nigdy bym nie powiedział, że mamy pecha – odparł burmistrz **Paweł Marchela**.
- Przykro mi, że pan burmistrz nie zrozumiał dowcipu – ripostował Roman Postek.

CZY MAMY KONCEPCJĘ?
Spółka PGK, kierowana przez **Edwina Salomona**, administruje 32 budynkami mieszkalnymi z 331 lokalami, wchodzącymi w skład zasobów

roku. Są obiektami zabytkowymi, więc czy miasto starało się o fundusze na ich remont (np. w Ministerstwie Kultury czy Banku Gospodarstwa Krajowego)? Albo szukało ludzi, którzy przejęliby je za symboliczną złotówkę i przeprowadzili rewitalizację?
- Jaką mamy koncepcję i czy są konkretne plany co do lokali, które już zostały opuszczone? – pytała dalej radna.
- To nie zabytki, tylko lokale wpisane do gminnej ewidencji zabytków – odparł burmistrz Paweł Marchela. – Te z lokali, które zostały wyłączone z zamieszkiwania, wiążąły się z koniecznością zaspokojenia



Drewniany dom, który nie jest zabytkiem, sąsiaduje z Domem Gdańskim, który zabytkiem jest. fot. sej

komunalnych. Jak informował dyrektor PGK, wiek, stan techniczny i wyposażenie mieszkań komunalnych są bardzo zróżnicowane. 13 budynków pochodzących sprzed 1945 roku ma konstrukcję drewnianą. Stan niektórych (szczególnie drewnianych) jest bardzo zły i kwalifikuje je do rozbiórki. Jednak wiele z tych obiektów ma 100 albo więcej lat i powszechnie jest uważana za zabytki.
Radna **Beata Gashi** zwróciła uwagę, że najstarsze budynki wymienione przez dyrektora PGK pochodzą z 1885

potrzeb mieszkańców. Stąd budowa bloków, stąd projekt na kolejny, żeby nasi mieszkańcy mogli żyć w godnych warunkach. I stopniowo w tym kierunku podążamy.
Zastępca burmistrza **Halina Ulińska** zauważyła, że w budynkach wpisanych do gminnej ewidencji zabytków często nie było łazienek, czy innych cywilizacyjnych udogodnień. W wielu przypadkach warunki były tak fatalne, że lokatorów trzeba było przekwaterować, a budynek zamknąć.
- Mamy kilka takich budynków. Są

w gminnej ewidencji zabytków, staramy się, żeby były z niej wykreślone, jeżeli znajdują się na działkach, na których można byłoby coś wybudować – mówiła Halina Ulińska. Komentując szukanie inwestorów, którzy byliby gotowi remontować zabytkowe obiekty, zachowując ich dawny charakter, dodała: - Rozmawialiśmy z wieloma inwestorami, czy byliby zainteresowani kupnem drewnianego budynku, który jest w gminnej ewidencji zabytków. Odpowiedź brzmiała „nie”.

CO JEST ZABYTKIEM?
Do dyskusji włączył się radny Roman Postek (historyk sztuki).
- Zabytkiem jest coś, co spełnia kryteria zabytku, bez względu na to, czy jest wpisane do ewidencji. Dla spraw urzędowych jest ważne, że obiekt znajduje się w ewidencji, ale przez to jego wartość nie zmienia się, może się zmienić tylko sposób gospodarowania. Natomiast zabytek pozostaje zabytkiem – stwierdził.
Jako przykład obiektu, który jest zabytkiem, ale nie został jeszcze oficjalnie za niego uznany, radny wskazał drewniany dom przy Rynku Mariackim, w sąsiedztwie Domu Gdańskiego. (W 2020 roku budynek został wpisany do rejestru zabytków nieruchomych województwa mazowieckiego. Jednak decyzja nie uprawomocniła się, bo burmistrz odwołał się od decyzji konserwatora. Sprawa jest w toku).
- To wyjątkowy obiekt, ponieważ to jedyny piętrowy budynek drewniany w Węgrowie – stwierdził Roman Postek. – Czy są jakieś plany na jego ratowanie? – pytał.

Halina Ulińska zaznaczyła, że budynek ten nie odpowiada architekturze Rynku Mariackiego, która jest murowana. Poza tym, zdaniem specjalistów, obiekt został ściągnięty jako niewielka konstrukcja ze wsi, a w Węgrowie był rozbudowywany. Od wielu lat jest w fatalnym stanie, choćby dlatego wpisywanie go do rejestru zabytków mija się z celem.
Roman Postek odparł, że obecny stan budynku to konsekwencja wieloletniego braku opieki nad nim.

Gdyby wcześniej podjęto działania zabezpieczające, prezentowałyby się znacznie lepiej.

MYĆ NOGI CZY GŁOWĘ?
Burmistrz zaznaczył, że zadanie miasta to nie tylko dbanie o zabytki, ale też zapewnienie godnych warunków życia ich lokatorom. – Co z tego, że mieszkaniec mieszka w najatrakcyjniejszym miejscu w mieście, skoro warunki są tam kiepskie i mimo remontu, którego koszt wszyscy ponosimy, lokum to pozostaje trudne do mieszkania – stwierdził.
- To pech, że mieszkamy w zabytkowym mieście. Ale jest też pytanie: Czy należy myć głowę czy nogi? Trzeba dbać o jedno i o drugie. Nie możemy rezygnować z zabytków na rzecz innych działań i odwrotnie – stwierdził Roman Postek. Dodał, że drewniana architektura to dziedzictwo kulturowe Węgrowa i decyduje o charakterze miasta. Kiedyś może się okazać, że tych oryginalnych budynków już nie ma, a wtedy przyjdzie refleksja, że można je było uratować.
- Jestem dumny, że mieszkam w zabytkowym mieście i nigdy bym nie powiedział, że mamy pecha – ripostował burmistrz. Dodał, że miasto dokłada starań, żeby rewitalizować zabytki (dofinansowanie do remontów obiektów sakralnych, rewitalizacja ul. Narutowicza, parku, budynków browaru i manufaktury).
- Przykro mi, że pan burmistrz nie zrozumiał dowcipu, który wszyscy na tej sali zrozumieli – odparł Roman Postek. Dodał, że nie chodzi o ochronę wszystkich zabytków, ale tych najcenniejszych.
Radny **Jerzy Szczęśniak** wskazał, że do tych spraw można wrócić przy uchwalaniu budżetu na 2027 rok. – Możemy przeznaczyć uderzeniową kwotę na ratowanie zabytków, tylko pytanie, jakim kosztem? Może dróg nie zrobimy, może innych rzeczy... Ale wszystko leży w naszych rękach – stwierdził.
- Nie chodzi o to, żeby wszystkie pieniądze przeznaczyć na zabytki, ale starać się o fundusze zewnętrzne i myśleć o zabytkach, a nie skazywać je na zagładę – odparł Roman Postek.
STANISŁAW JASTRZĘBSKI



I ŁOŚ, JELEŃ I SARNA NA DRODZE
6 kwietnia w **Baczkach** (gm. **Łochów**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierując Toyotą, uderzył w łosia, który wszedł na jezdnię. 9 kwietnia we **Wrotnowie** (gm. **Miedzna**) inny mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierując pojazdem marki BMW, uderzył w jelenia, który wbiegł przed pojazd. 11 kwietnia w **Trzebuczy** (gm. **Grębków**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierując Audi, uderzył w sarnę. Zwierzę wbiegało na jezdnię. Kierowcy nie doznali obrażeń.

I NIE USTĄPILI PIERWSZEŃSTWA
8 kwietnia w **Węgrowie** kierujący Seatem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy Volkswagena. Nikt nie doznał obrażeń. 9 kwietnia w **Łochowie** kierowca Forda nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej Mercedesem, doprowadzając do zdarzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

I JAZDA Z PROMILAMI
10 kwietnia w **Gwizdałach** nietrzeźwy mieszkaniec powiatu węgrowskiego (ponad 1,5 promila alkoholu), kierował Nissanem i doprowadził do kolizji drogowej. Na szczęście w tym zdarzeniu nikt nie doznał obrażeń.

Kronika Strażacka
I ZERWANY DACH
6 kwietnia strażacy zostali wezwani na pomoc w zabezpieczeniu budynku inwentarskiego w **Żeleźnikach** (gm. **Miedzna**), z którego wichura zerwała dach. Na miejscu strażacy stwierdzili, że ze stodoły murowanej obitej deskami silny wiatr zerwał jedną stronę poszycia z blachy około 15 x 7 metra. W stodole znajdowało się około 25 sztuk bydła. Strażacy usunęli zalegającą blachę. Następnie zabezpieczono zerwane poszycie dachowe plandeką, dostarczoną przez strażaków z OSP Miedzna, przykręcając ją na wkrety i deski. W akcji brało udział 14 strażaków z 4 zastępów.

I POŻAR W KĄTACH
9 kwietnia w miejscowości **Kąty** (gm. **Korytnica**) wybuchł pożar. Po dojeździe na miejsce zastępów OSP stwierdzono, że pali się drewno w wiacie przyległej do murowanej stodoły, której dach już częściowo był nadpalony. Strażacy ugasił pożar. Następnie sprawdzili kamerą termowizyjną budynki, które były narażone na zaproszenie ognia. Nie wykryli żadnych innych zagrożeń. W akcji uczestniczyło 29 strażaków z 5 zastępów OPS i PSP.

I PRZYPALONY GARNEK
11 kwietnia strażacy zostali zawiadomieni o dymie w jednym z bloków przy **ul. Słowackiego w Węgrowie**. Okazało się, że źródłem dymu był... przypalony garnek na kuchence. Garnek został usunięty na zewnątrz przed przybyciem strażaków, a mieszkanie było wietrzone. W środku znajdował się właściciel. Strażacy zabezpieczyli miejsca zdarzenia. Po dokładnym przewietrzeniu budynek został sprawdzony miernikiem wielogazowym. **(sej)**

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 9



Łochów: Warsztaty ogrodnicze w bibliotece Jak siać i sadzić?

Biblioteka Publiczna w Łochowie zaprasza miłośników ogrodów na wyjątkowe spotkanie autorskie i warsztaty ogrodnicze.
Wydarzenie przewidziano na 20 kwietnia (poniedziałek) o godz. 16.30. Gościem będzie **Witold Czuksanow** - autor książek o tematyce ogrodniczej, dziennikarz telewizyjny oraz współtwórca programów telewizyjnych „Laur dla ogrodnika” i „Rok

w ogrodzie”. Jest autorem kilku interesujących poradników, z których mogą korzystać zarówno amatorzy, jak i nieco bardziej zaawansowani ogrodnicy. Wśród jego książek o tematyce ogrodniczej znalazły się takie pozycje, jak: „Zapytaj ogrodnika”, „Ogród dla początkujących”, „Tulipany” czy też „Bitwa o pietruszkę i nie tylko”.
Uczestnicy spotkania będą mogli

kupić książkę **Witolda Czuksanowa** z jego autografem. Odbędą się też warsztaty z sadzenia roślin dekoracyjnych, jadalnych i leczniczych.
Udział w spotkaniu jest bezpłatny. Organizatorzy proszą jednak chętnych o zgłaszanie uczestnictwa (w bibliotece albo za pośrednictwem poczty elektronicznej lub telefonu: biblioteka-lochow@bplochow.pl, tel. 25 675 02 60). **(sej)**

Gmina Stoczek Będzie żłobek w szkole

Gmina Stoczek dołączyła do gminnych samorządów, które podjęły się utworzenia miejsc opieki żłobkowej dla najmłodszych mieszkańców. 1 kwietnia wójt **Zbigniew Kłusek**, przy kontrasygnacie skarbnik **Marczyński** **Chmury**, podpisał z firmą MARGOLO z Sokołowa Podlaskiego umowę, której przedmiotem jest

zmiana sposobu użytkowania pomieszczeń szkolnych znajdujących się w budynku Zespołu Oświatowego w Stoczku.
Zadanie obejmuje m.in.: zmianę sposobu użytkowania sali lekcyjnej zlokalizowanej na parterze budynku na żłobek, przystosowanie do potrzeb małych dzieci przyległej do sali toale-

ty, wykonanie remontu i przebudowy instalacji elektrycznej, wyposażenie w platformę schodową, przebudowę schodów zewnętrznych, montaż podjazdu dla niepełnosprawnych oraz dostarczenie i montaż wyposażenia pomieszczeń. Koszt zadania to 467 tys. zł brutto. Prace mają się zakończyć do 29 maja br. **(sej)**

Powiatowe spotkania z tradycją

Starosta węgrowska **Ewa Besztak** i dyrektor I LO im. A. Mickiewicza w Węgrowie **Ewa Dmowska** zapraszają na imprezę pt. „Splot pokoleń – spotkania z tradycją powiatu węgrowskiego”.
Impreza odbędzie się 23 kwietnia (czwartek) o godz. 9.30 w Węgrowskim Ośrodku Kultury. Jak zapowiadają organizatorzy, będzie ona doskonałą okazją, aby poczuć ducha regionu, poznać dawne zwyczaje i spędzić czas w wyjątkowej atmosferze. Patronat nad imprezą objęła poseł **Maria Koc**. **(sej)**

BIURA OGŁOSZEŃ
WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

15-21 kwietnia 2026 r. NR 15

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-20-21.00 www.tank-ol.pl

BUDEXPOL S.J. 506-20-20-50
25-632-96-37
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 30 kwietnia 2026r. **44% na okna avante® okna**

Sprzedajemy okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji **Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl biuro@leren.pl tel. 880 323 879 Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

Masz starą wetługę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą!

podnoszenie podłogi

OKNA i DRZWI
DAR-PLAST

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
SONEX AGD RTV, ul. 3 Maja 53, tel. 25 633 36 78
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
Punkt Kurierski „Pakersi”, ul. Browarna 35/1,
- **Mrozy**, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**, PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

P.H.U. **węglbud** MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock – żwir, – piach, – ziemia ogrodowa

kostka brukowa, YTONG

SOLBET CEMEX Transport z rozładunkiem

www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81 tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie” Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na: 604-089-384 602-675-396

INWESTOR: P.H.U. węglbud

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR paliwa hurt-detal fotowoltaika karty flotowe zbiorniki

SIEDLCE ul. Sokołowska 159A tel. 25 644 29 12 e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

508 374 750 605 419 891 660 770 703
08-110 Siedlce ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

Wyciąg z ogłoszenia
Wójta Gminy Siedlce
o przetargu
pisemnym
nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieru-
chomości stanowiącej własność Gminy
Siedlce położonej w miejscowości **Żel-
ków-Kolonia**, ujawnionej w księdze
wieczystej Nr **SI15/00138283/3** ozna-
czonej w ewidencji gruntów i budynków
jako działka nr **1589/2** o powierzchni
0,2428 ha. Cena wywoławcza wynosi
13 443 zł netto.
Wadium na przetarg wynosi **1 344 zł**.

Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości
ści zwolniona jest z podatku VAT na pod-
stawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia
11 marca 2004 r. o podatku od towarów i
usług (t. j. Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.).

**Przeznaczenie i sposób zagospoda-
rowania nieruchomości:**
Działka nr 1589/2 (LSvI – 0,2428 ha) po-
siada kształt wielokąta, położona w są-
siedztwie lasów, łąk, w pobliżu obwod-
nicy siedleckiej. Na działce znajduje się
drzewostan: sosna – 35 lat, współczyn-
nik zadrzewienia 0,2. Dojazd do działki
ulicą Topolową od miejscowości Stare
Iganie, z drugiej strony od miejscowości
Żelków-Kolonia drogą gruntową.
Zgodnie z miejscowym planem zago-
spodarowania przestrzennego zatwier-
dzonym Uchwałą Nr XVI/188/2004 Rady
Gminy Siedlce z dnia 27 lutego 2004
roku w sprawie uchwalenia miejsco-
wego planu zagospodarowania prze-
strzennego gminy Siedlce dla wsi Stare
Iganie opublikowaną w Dzienniku Urzę-
dowym Województwa Mazowieckiego
Nr 120 poz. 2941 z dn. 21.05.2004 r.,
działka w miejscowości Żelków-Kolo-
nia oznaczona w ewidencji gruntów
i budynków nr 1589/2 położona jest
w terenach lasów oznaczonych na ry-
sunku planu symbolem ZL. Podstawo-
we przeznaczenie terenów pod lasy w
rozumieniu ustawy o lasach. Dozwolona
jest lokalizacja niezbędnych urządzeń
infrastruktury technicznej dla potrzeb
gospodarki leśnej oraz obiektów służą-
cych gospodarce leśnej.
Działka położona jest w Siedlecko-Wę-
growskim Obszarze Chronionego Kra-
jobrazu oraz w granicy strefy obiektu
uciążliwego.

**Nieruchomość jest wolna od obciążeń
i zobowiązań.**

Do sprzedaży prawa własności nie-
ruchomości ma zastosowanie art. 37
a ustawy z dnia 28 września 1991 r.
o lasach (t. j. Dz. U. 2025 r., poz. 567)
według którego prawo pierwokupu
z mocy prawa przysługuje Skarbowi
Państwa reprezentowanemu przez Lasy
Państwowe.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu
jest złożenie do dnia **18 maja 2026 r.**
do godz. 15⁰⁰ pisemnej oferty i wpłace-
nie wadium w określonej wyżej wyso-
kości na konto na konto Urzędu Gminy
Siedlce Nr **41 9194 0007 0030 9943
2000 0050** w Banku Spółdzielczym
w Siedlcach najpóźniej w terminie skła-
dania ofert.
Część jawna przetargu odbędzie się w
siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy
ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna
nr 8 w dniu **22 maja 2026 r. o godz. 9⁰⁰**.

Ogłoszenie o przetargu i re-
gulamin przetargu zostały wy-
wieszone na tablicy ogłoszeń
w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy
ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały
opublikowane na stronie internetowej
Gminy Siedlce [https://samorząd.gov.pl/
web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-infor-
macje](https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-infor-macje).
Dodatkowych informacji o przedmio-
cie, regulaminie i warunkach przetargu
udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony
Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M.
Asłanowicza 10, pokój nr 6, (parter), tel.
25 632 77 31 w. 43.

Wójt
dr inż. Henryk Brodowski

196-1p

asfaltujemy

- wjazdy ● podwórka
- parkingi ● drogi dojazdowe

remonty chęstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem ● tłucznem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Wójt Gminy Miedzna

podaje do publicznej wiadomości,
że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie
Gminy Miedzna, tablicy ogłoszeń so-
łectwa Tchórzowa oraz na stronie in-
ternetowej [www.bip.gminamiedzna.
pl](http://www.bip.gminamiedzna.pl) zostało zamieszczone ogłoszenie
o II przetargu nieograniczonym na
sprzedaż nieruchomości oznaczonej
nr ewid. 236/1 obręb Tchórzowa,
gm. Miedzna. Ogłoszenie o prze-
targu zamieszczono na okres 30 dni
tj. od dnia 15.04.2026 r. do dnia
15.05.2026 r. Szczegółowe infor-
macje dotyczące przetargów można
uzyskać w Urzędzie Gminy Miedzna
oraz pod nr tel. 25 691 83 28. **Wójt**

191-1p

Tadeusz Tomasz Okulus

IZP.6721.1.2023

Cegłów, dn. 15 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE

**o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
„Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
części miasta Cegłów – Cegłów Południe”**

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i za-
gospodarowaniu przestrzennym* (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), art. 67 ust. 3
ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu
przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz art.
39 ust. 1 pkt 2, 3 i 4, art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 paź-
dziernika 2008 r. *o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale
społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*
(t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.)

**zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
„Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Ce-
głów – Cegłów Południe” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**
sporządzonego na podstawie uchwały Nr XLIX/384/22 Rady Miejskiej w Cegłowie
z dn. 21 czerwca 2022 r.

**Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie wyłożo-
ny do publicznego wglądu od dnia 23 kwietnia 2026 r. do dnia 15 maja 2026 r.**

Dokumentacja zostanie udostępniona:

- 1) w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Cegłów przy ul. T. Kościuszki 4 w Cegłowie,
w godzinach pracy Urzędu.
- 2) na stronie internetowej Gminy Cegłów <https://ceglow.pl/> oraz w Biuletynie
Informacji Publicznej <http://bip.ceglow.pl/> (w zakładce prawo lokalne > zago-
spodarowanie przestrzenne > miejscowe plany zagospodarowania przestrzen-
nego) oraz (w zakładce aktualności).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami odbędzie się w dniu **11 maja
2026 r.** w Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Przyrody w Cegłowie,
ul. Kolejowa 17, 05-319 Cegłów **o godz. 16:00**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 2 ustawy *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzen-
nym* w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. *o zmianie usta-
wy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw*
oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3 i 4, art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy *o udostę-
pnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie
środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, każdy, kto kwestionuje
ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz zapisy strategicznej oceny
oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Bur-
mistrza Cegłowa w formie pisemnej do siedziby Urzędu Miasta i Gminy Cegłów
przy ul. T. Kościuszki 4 w Cegłowie, pocztą oraz za pomocą środków komunikacji
elektronicznej.

Uwagi należy składać z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki orga-
nizacyjnej i adresu zamieszkania lub siedziby, oznaczenia nieruchomości, której
uwaga dotyczy.

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **1 czerwca 2026 r.
włącznie**.

- 1) w formie pisemnej do Burmistrza Cegłowa na adres Urzędu (ul. Kościuszki 4,
05-319 Cegłów),
- 2) w formie elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej,
w tym za pośrednictwem usługi e-doręczeń, opatrzonej kwalifikowanym
podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym
lub za pomocą poczty elektronicznej na adres urząd@ceglow.pl.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Cegłowa.
Uwagi i wnioski złożone po terminie pozostawia się bez rozpatrzenia.

Informuję, że klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych
dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Cegłów
w zakładce RODO > Ochrona Danych Osobowych pod adresem:
<https://bip.ceglow.pl/ceg/rodo/ochrona-danych-osobowych>

O B W I E S Z C Z E N I E STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z dnia 10 kwietnia 2026 r.

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 ze zm.) zawiadamiam, że na wniosek z dnia 05 marca 2026 r., złożony przez Burmistrza Łochowa, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn. "Rozbudowa drogi gminnej ulica gen. Władysława Sikorskiego na odcinku od skrzyżowania z drogą powiatową nr 4251 ulica 1- go Maja do skrzyżowania z ulicą Leśną w miejscowości Łochów, gm. Łochów".

Projektowana inwestycja realizowana będzie na niżej wymienionych działkach o nr ewidencyjnym:

Obręb 0001 Łochów: działki nr ew.: 2641/1 (2641/9, **2641/10**, 2641/11) , 1293 (1293/1, **1293/2**, 1293/3), 11/3 (**11/4**, 11/5), 1082 (**1082/1**, 1082/2), 1080/2 (**1080/5**, 1080/6), 1080/1 (**1080/3**, 1080/4), 1078 (**1078/1**, 1078/2),

działki w całości przeznaczone pod inwestycję: 2641/2, 1294/1, 1008, 1118, 72/5.

(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Gminy Łochów).

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczystości nieruchomości objętych wnioskiem. Ponadto stronami w sprawie mogą być osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości w sąsiedztwie drogi.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, pokój nr 107, I – Piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa, gdzie można składać ewentualne uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art.49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadomienie stron postępowania przez obwieszczenie, lub inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania, uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art.10 w/w ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

Starosta Węgrowski
/- / Ewa Beszta

IZP.6721.2.2023

Cegłów, dn. 15 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE

**o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
„Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
części miasta Cegłów – Cegłów Północ”**

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3 i 4, art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.)

**zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
„Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Cegłów – Cegłów Północ” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**
sporządzonego na podstawie uchwały Nr XLIX/385/22 Rady Miejskiej w Cegłowie
z dn. 21 czerwca 2022 r.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie wyłożony do publicznego wglądu od dnia 23 kwietnia 2026 r. do dnia 15 maja 2026 r.

Dokumentacja zostanie udostępniona:

- 1) w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Cegłów przy ul. T. Kościuszki 4 w Cegłowie,
w godzinach pracy Urzędu.
- 2) na stronie internetowej Gminy Cegłów <https://ceglow.pl/> oraz w Biuletynie
Informacji Publicznej <http://bip.ceglow.pl/> (w zakładce prawo lokalne > zago-
spodarowanie przestrzenne > miejscowe plany zagospodarowania przestrzen-
nego) oraz (w zakładce aktualności).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami odbędzie się w dniu **11 maja
2026 r.** w Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Przyrody w Cegłowie,
ul. Kolejowa 17, 05-319 Cegłów **o godz. 16:00**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 2 ustawy *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. *o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw* oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3 i 4, art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy *o udostę-
pnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie
środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, każdy, kto kwestionuje
ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz zapisy strategicznej oceny
oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Bur-
mistrza Cegłowa w formie pisemnej do siedziby Urzędu Miasta i Gminy Cegłów
przy ul. T. Kościuszki 4 w Cegłowie, pocztą oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Uwagi należy składać z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu zamieszkania lub siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **1 czerwca 2026 r. włącznie**.

- 1) w formie pisemnej do Burmistrza Cegłowa na adres Urzędu (ul. Kościuszki 4,
05-319 Cegłów),
- 2) w formie elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej,
w tym za pośrednictwem usługi e-doręczeń, opatrzonej kwalifikowanym
podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym
lub za pomocą poczty elektronicznej na adres urząd@ceglow.pl.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Cegłowa.
Uwagi i wnioski złożone po terminie pozostawia się bez rozpatrzenia.

Informuję, że klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych
dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Cegłów
w zakładce RODO > Ochrona Danych Osobowych pod adresem:
<https://bip.ceglow.pl/ceg/rodo/ochrona-danych-osobowych>

PPRiL.6722.3.11.2024

Górzno, dnia 15 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY GÓRZNO

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w poszczególnych obrębach gminy Górzno – sekcja C

Na podstawie art. 17 pkt 11, w związku z art. 8h ust. 1 pkt 1 – 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), art. 39 i 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz w związku z Uchwałą nr LXI/399/2024 Rady Gminy w Górznie z dnia 19 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w poszczególnych obrębach gminy Górzno – sekcja C, zmienioną Uchwałą nr XXI/142/2026 Rady Gminy w Górznie z dnia 27 marca 2026 r. zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w poszczególnych obrębach gminy Górzno – sekcja C **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w poszczególnych obrębach gminy Górzno – sekcja C**, które będą prowadzone w terminie od dnia 17 kwietnia 2026 r. do dnia 18 maja 2026 r. i obejmują:

1) Zbieranie uwag w terminie od dnia 17 kwietnia 2026 r. do dnia 18 maja 2026 r.

2) Prowadzenie punktu konsultacyjnego dnia 11 maja 2026 r. w godzinach 15:30 – 16:30 w siedzibie Urzędu Gminy w Górznie, ul. Jana Pawła II 10, 08 – 404 Górzno, pok. nr 3, parter;

3) Spotkanie otwarte, które odbędzie się dnia 27 kwietnia 2026 r., w godzinach 15:30 – 16:30 w siedzibie Urzędu Gminy w Górznie, ul. Jana Pawła II 10, 08 – 404 Górzno, pok. nr 10, sala konferencyjna;

Z projektem planu miejscowego można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy w Górznie, ul. Jana Pawła II 10, 08 – 404 Górzno, w godzinach urzędowania, w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <https://gorzno.bip.gov.pl/urzedowa-tablica-ogloszen/> oraz na stronie podmiotowej Urzędu Gminy w Górznie pod adresem <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-gorzno/ogloszenia-i-komunikaty> w zakładce „Ogłoszenia i komunikaty”.

Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu na piśmie utrwalonym:

- w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Górzno, ul. Jana Pawła II 10, 08 – 404 Górzno, na formularzu w postaci papierowej lub
- w postaci elektronicznej na adres gmina@gorzno.ugm.pl lub za pomocą e – doręczeń na adres skrytki: **AE:PL-62408-60449-RDTIC20-**, na formularzu w formie dokumentu elektronicznego.

Formularz dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Górzno pod adresem <https://gorzno.bip.gov.pl/urzedowa-tablica-ogloszen/>

Osoby składające uwagi zobowiązane są podać: imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania, albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiadają, a także wskazać czy są właścicielami lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Dodatkowo osoby te mogą podać dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, przedmiotem której jest opracowanie prognozy oddziaływania na środowisko dla potrzeb w/w miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy w Górznie oraz mogą składać uwagi do powyższego postępowania. Uwagi należy składać do dnia 18 maja 2026 r. w formie pisemnej lub ustnej do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: Urząd Gminy w Górznie, ul. Jana Pawła II 10, 08 – 404 Górzno, gmina@gorzno.ugm.pl, e – doręczenia **AE:PL-60449-62408-RDTIC-20**. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Górzno.

Z dniem 25 maja 2018 roku zmieniły się przepisy dotyczące ochrony danych osobowych, dlatego też zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO), informujemy, iż:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest **Urząd Gminy w Górznie** z siedzibą przy **ul. Jana Pawła II 10, 08-404 Górzno**, adres e-mail: gmina@gorzno.ugm.pl, tel. 25 681 22 54 reprezentowany przez Wójta Gminy Górzno Waldemara Sabak.
2. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych osobowych
3. Z Administratorem będzie można się skontaktować poprzez powołanego przez niego inspektora ochrony danych, pisząc na adres siedziby Administratora wskazany w pkt. 1 lub pisząc na adres e-mail: inspektor@cbi24.pl
4. Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych będzie się odbywać na podstawie przepisów RODO oraz na podstawie i w celach wynikających z przepisów Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym oraz aktów wykonawczych do tej ustawy oraz wynikających z tego faktu innych ustaw na podstawie których niezbędne jest podanie danych osobowych celem zadań zapisanych do realizacji zadań przez Gminę Górzno w tym zadań zleconych z poziomu administracji centralnej.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres wskazany w Jednolitym Rzeczym Wykazie Akt dla Urzędu Gminy w Górznie.
6. Posiada Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych osobowych, prawo do ich sprostowania (poprawiania), jak również prawo do ograniczenia ich przetwarzania, prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Pani/Pana danych osobowych. Prawo do usunięcia danych przysługuje, jeżeli zachodzą okoliczności wskazane w art. 17 ust. 1 i 2 RODO chyba, że przepisy te nie mają zastosowania zgodnie z ust. 3 powyższego artykułu.
7. Przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, jeśli Pani/Pana zdaniem, przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana - narusza przepisy unijnego rozporządzenia RODO.
8. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem wynikającym z przepisów prawa z których wynika konieczność podania danych osobowych. Brak podania danych osobowych będzie skutkował niemożnością dokonania czynności z obsługą Pani/Pana sprawy przez Urząd Gminy w Górznie.
9. Informujemy, iż Pani/Pana dane osobowe będą przekazywane podmiotom z którymi Urząd Gminy w Górznie zawarł umowy powierzenia przetwarzania danych oraz podmiotom upoważnionym do przetwarzania danych na podstawie obowiązujących przepisów prawa.
10. Pani/Pana dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane w celu wynikającym z Ustawy o samorządzie gminnym. Profilowanie oznacza formę zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych, które polega na wykorzystaniu danych osobowych w tym danych szczególnych.

Wójt Gminy Górzno

/-/ Waldemar Sabak

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Węgrowa

o rozpoczęciu konsultacji społecznych miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Węgrowa terenu po wschodniej stronie ul. Słonecznej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112) oraz Uchwały nr XIII/85/2025 Rady Miejskiej Węgrowa z dnia 24 kwietnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Węgrowa terenu po wschodniej stronie ul. Słonecznej, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Węgrowa terenu po wschodniej stronie ul. Słonecznej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**.

Konsultacje społeczne będą przeprowadzone w terminie od 15.04.2026 r. do 15.05.2026 r. i obejmą:

1) zbieranie uwag do ww. projektu miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w terminie 15.04.2026 r. do 15.05.2026 r.;**

Uwagi mogą być wnoszone:

na piśmie na adres: Urząd Miejski w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, 07-100 Węgrów

elektronicznie, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres mailowy: sekretariat@wegrow.com.pl, poprzez system e-Doręczenia (adres skrzynki: AE:PL-50154-22945-TCABG-26), za pomocą platformy epuap na adres: /umwegrow/SkrytkaESP

Uwagi należy składać wyłącznie na formularzu, którego wzór dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Węgrowie: <https://bip.wegrow.com.pl/artykul/340/11698/teren-po-wschodniej-stronie-ul-slonecznej> na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie https://wegrow.com.pl/strona-3468-teren_po_wschodniej_stronie_ul.html oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Wyszyńskiego 1, pok. nr 4 lub 6.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w sali konferencyjnej Węgrowskiego Ośrodka Kultury przy ul. Mickiewicza 4A **w dniu 30.04.2026 r. o godz. 16:15;**

3) ankietę w postaci elektronicznej, dostępnej na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Węgrowie: <https://bip.wegrow.com.pl/artykul/340/11698/teren-po-wschodniej-stronie-ul-slonecznej> na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie https://wegrow.com.pl/strona-3468-teren_po_wschodniej_stronie_ul.html lub ankietę w postaci papierowej dostępnej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Wyszyńskiego 1, 07-100 Węgrów pok. nr 4 lub 6, którą można wypełnić **w terminie od 15.04.2026 r. do 15.05.2026 r.**

Ankietę uzupełnioną elektronicznie należy wysłać na adres sekretariat@wegrow.com.pl, w postaci papierowej należy dostarczyć do Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, 07-100 Węgrów, w terminie **od 15.04.2026 r. do 15.05.2026 r.**

Z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Węgrowa terenu po wschodniej stronie ul. Słonecznej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można się zapoznać na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Węgrowie: <https://bip.wegrow.com.pl/artykul/340/11698/teren-po-wschodniej-stronie-ul-slonecznej> na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie https://wegrow.com.pl/strona-3468-teren_po_wschodniej_stronie_ul.html lub w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Wyszyńskiego 1, 07-100 Węgrów pok. nr 4 lub 6, **w terminie od 15.04.2026 r. do 15.05.2026 r.** w godzinach pracy Urzędu.

WÓJT GMINY JAKUBÓW

Jakubów, dnia 10 kwietnia 2026 roku

OGŁOSZENIE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Jakubów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i pkt 8 stawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 późn. zm.)

Zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Jakubów

Konsultacje będą prowadzone w terminie **od 16 kwietnia 2026 roku do 27 maja 2026 roku**.

Projekty dokumentów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Jakubów w zakładce „Plan ogólny-procedura – Konsultacje społeczne-Plan Ogólny gminy Jakubów”; link: <https://bip.jakubow.pl/kategorie/123-plan-ogolny-procedura/artykuly/1444-konsultacje-spoeczne-plan-ogolny-gminy-jakubow?lang=PL>. Na podstawie art. 8i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

1. Zbieranie uwag w terminie **od 16 kwietnia 2026 roku do 27 maja 2026 roku**. Uwagi mogą być wnoszone drogą pocztową na adres Urzędu Gminy Jakubów, ul. Mińska 15, 05-306 Jakubów, osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy Jakubów, w godzinach urzędowania, za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@jakubow.pl, za pomocą platformy ePUAP na adres: skrytki /14120802/skrytka lub za pomocą e-doręczeń na adres: AE:PL-45230-60825-FUJHI-21. Uwagi do projektu planu ogólnego gminy Jakubów należy złożyć wyłącznie na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509) dostępnym do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej oraz w Urzędzie Gminy Jakubów. Uwaga powinna zawierać imię, nazwisko i adres składającego uwagę, przedmiot uwagi i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz adres e-mail (w przypadku, gdy składający pismo posiada adres e-mail). Uwagi złożone po upływie podanego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

2. Pierwsze spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego Gminy Jakubów odbędzie się **28 kwietnia 2026 r. o godzinie 18:00 w Szkole Podstawowej w Mistowie im. Jana Pawła II, Mistów ul. Szkolna 3, 05- 306 Jakubów**, dla miejscowości Mistów, Anielinek, Leontyna, Wola Polska, Ludwinów.

Drugie spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego Gminy Jakubów odbędzie się **29 kwietnia 2026 r. o godzinie 18:00 w Szkole Podstawowej im. 7 Pułku Ułanów Lubelskich w Wiśniewie, Wiśniew 45A, 05-306 Jakubów**, dla miejscowości Szczytnik, Wiśniew, Rządza, Nart, Turek, Strzebula, Kamionka.

Trzecie spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego Gminy Jakubów odbędzie się dnia **12 maja 2026 r. o godzinie 18:00 w Szkole Filialnej w Jędrzejowie Nowym, Jędrzejów Nowy 30, 05-306 Jakubów**, dla miejscowości Aleksandrów, Jędrzejów Nowy, Jędrzejów Stary, Józefin, Brzozówka, Przedewsie, Antonina.

Czwarte spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego Gminy Jakubów odbędzie się dnia **14 maja 2026 r. o godzinie 18:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Jakubów, ul. Mińska 15, 05-306 Jakubów**, dla miejscowości Jakubów, Łaziska, Tymoteuszew, Góry, Budy Kumińskie, Moczydła, Izabelin.

3. Dyżur projektanta prowadzony w dniu **19 maja 2026 r. w godzinach od 16:00 do 18:00** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Jakubów, ul. Mińska 15, 05-306 Jakubów.

Miejsca, w którym będą odbywać się konsultacje społeczne są przystosowane do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Wójt

/-/ Hanna Wocial

15-21 kwietnia 2026 r.

≡

eprasa.pl d0101fed6b



SED-BUD
CHROMIŃSKI

BETON

POMPOGRUSZKA|POMPA DO BETONU

roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe

www.sedbud.siedlce.pl



SIEDLCE, ul. Brzeska 116

508 374 750 605 419 891 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaj: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Bale, deski, 600 343 816.

Bale, deski, krokwie, 600 343 816.

Drewno opałowe, deski, 571 082 170.

Migomat, klatka na króle, beczka na wodę, 660 335 134.

Sprzedam 25 płyt winylowych z archiwum polskiego beatu, cena 2500, tel. 504 914 044, całodobowo.

Sprzedam 6 przęseł ogrodzenia, rzemieślnicze, 508 133 363.

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802.

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991

Sprzedam obornik koński, idealny na działkę, Ujrzanów, odbiór cały rok, 601 299 398.



Sprzedam używane palety w rozmiarze 115x115 cm wysokość 14-15 cm. Palety suche, bez pleśni, widoczne lekkie uszkodzenia. Na stanie 270 szt. Odbiór: Morszków 56D Tel. 665 117 111. Cena: 18,50 zł brutto.

Suche szczapy, 150 zł, 694 929 296.

ROLNICZE

Elektryk - ciągniki, kombajny, maszyny rolnicze, 505 055 986.

Ziemniaki paszowe, 10 gr/kg, jadalne 30gr/kg, 798 522 004.

Obornik kurzy kupię, 692 595 541.

GARAŻE BLASZANE

www.garazemetalowe.pl



HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Sprzedaj piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikrokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane

do ogrodu

25 633 02 72

NAPRAWY

ciągników

rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!

SKUP ZBÓŻ

również z przeznaczeniem na gorzelnię

tel. 518 048 715

KWALIFIKOWANE

nasiona

Gor-Nas z dotacją
Zajac 29, 07-100 Węgrów

500 240 505

Siano bele, 83 357 00 50.

Sprzedam drewno opałowe, tel. 695 088 179.

Sprzedam gospodarstwo rolne, pole 6,65 a, las 0,5 a, gospodarstwo 0,29 a, Korczew, 790 345 806.

Stodoła, wiata, garaż - kupię z drewna sosnowego. Dach może być zawalony. 503 100 349.

Kupię pszenżyto, jęczmień, żyto, 501 475 488.

Owies, 510 526 625.

Sadzeniaki Irga po odnowieniu, 692 751 581.

Sadzeniaki irga po odnowieniu, tel. 692 751 581.

Siano, 506 440 261.

Siano, 697 616 289.

Słoma owsiana, 75 zł, 503 392 021.

Słoma w belotach, 512 808 035.

Słoma, bele większa ilość, sucha kukurydza, 503 070 630.

Sprzedam owies, siano, sianokiszonkę, słomę owsianą, 601 258 807.

Sprzedam sadzeniaki. duże Irga, Jurek, świeże, 509 831 009.

Sprzedam siano w kostkach, 727 243 209.

Sprzedam siano, 535 526 543.

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, 508 893 049.

Sprzedam sianokiszonkę, słomę, 516 764 202.

Sprzedam ziemniaki jadalne kal 3.5-5 Jurek, Gala, Hetman, odporne na susze. rok po kwalifikacji. 515 532 696.

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

SKUP CIĄGNIKÓW, ŁADOWAREK, PRAS, MASZYN ROLNICZYCH I BUDOWLANÝCH w każdym stanie. Dobrze, uszkodzone, niekompletne, spalone. 693 888 308.

Kupię C360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługofrezarkę, 663 955 935.

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, prasę rolę Krone. Tel. 667 769 708

Kupię C360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługofrezarkę, 663 955 935.

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, prasę rolę Krone. Tel. 667 769 708

BETON

Najlepszy w regionie !



BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY

Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

Kupię ciągnik z turem, rozsiewacz do wapna RCW, glebogryzarkę, kopaczkę, przyczepę wywrotkę. Tel. 507 105 719.

Kupię kopaczkę do ziemniaków i ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360. Tel. 666 941 477.

Kupię przyczepę dokument, 667 170 487.

Kupię T-25, C330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084.

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Ursus C-330M 1990 r. Z TUREM, łyżką, ładowaczem i widłami. Zarejestrowany, ubezpieczony, z przeglądem. Silnik bardzo dobrze pracuje. Podnośnik i tur działają. Sokołów Podl. 28 tys. zł. Tel. 696 497 646.

2008, 260 turbo, przebieg 1100. 501 247 091.

Bizon Rekord 75 000 zł, 503 045 541.

Ciągnik Fendt, tur do Fendta, ładowarka, rozrzutnik tandem, pług obrotowy, owiarka samozaładowcza, przyczepa objętościowa, kamper do sieczkarki, agregaty prądowtórce, 608 231 461.

Sprzedam C360 3P, 731 154 871.

Głębosz, 692 751 581.

Kombajn Case 1460, hydromat, 512 808 035.

Kopaczka, sadzarka, 510 526 625.

Prasa Sipma Kostka, 692 751 581.

Siano kostka, 459 334 812.

Sprzedam agregat 2m 70 cm, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, 400 l, motor WSK silnik 175, tel. 727 688 135.

Sprzedam ciągnik C25 bez rejestracji, sprawny, kultywator, pługi, obsypnik, kopaczkę, likwiduję gospodarstwo, 510 897 744.

Sprzedam kombajn Bizon, 505 897 879.

Sprzedam paszowóz Alimamix, zgrabiarkę Mesko 3,3 m, 880 998 016.

Sprzedam przedni tuz do ciągnika, tel. 660 546 428.

Sprzedam przyczepę niskopodwoziową 3-osioową, tel. 660 546 428.

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy i siewnik do nawozów, Brzeg MS 400, tel. 662 032 827.

Sprzedam rozrzutnik, dwuosiowy, agregat ścierniskowy, Unia Kos 3 m, tel. 694 325 928.

Sprzedam siewnik do kukurydzy ME-PROZET z aplikatorem do nawozu. Stan bardzo dobry, 2010 rok, znaczniki hydrauliczne, 506 124 313.

Sprzedam siewnik do zboża Poznaniak. 2.7 m. Cena 2200 zł. Nr. Tel. +48 510 893 787.

Wał łukowy, 660 227 990.

Zetor z turem 4712, 1979, 600 343 816.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

2 jałówki HF, 513 446 443.

BETONIARNIA

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA

BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE

STAL

NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA SYSTEMOWE

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF



PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!

YONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA



Notowania z jarmarków

7-10.04.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄLUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100-140	-	90-110	-	120	90	-
żyto	zł/dt	70	-	75-80	-	80-100	-	-
jęczmień	zł/dt	90	-	90-110	-	100-120	90	-
miesz. zbóż	zł/dt	90	-	-	-	80-100	80	-
owies	zł/dt	90	-	75-80	-	80-100	70	-
pszenżyto	zł/dt	80	-	80-85	-	80-100	80	-
kukurydza	zł/dt	100-120	-	90-100	-	120-140	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	-	1,5	-	2,0	1,6	-
jaja	zł/szt.	0,8-1,3	-	1,2-1,5	-	0,9-1,6	1,3-1,5	-

Budujemy od 35 lat.
NOWA INWESTYCJA PRZY UL. MONTE CASSINO

STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.
WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:
500 151 041

Klacz ze źrebakiem, 533 127 561. 802453

Krowa z cielakiem, 798 841 185. 801450

Kurki młode, szczepione, Chodów Węgrowska 37, 500 012 500. 794503

Młode kury nioski Rosa, Sussex, Green Shell. Zdrowe, zadbane, po pełnych szczepieniach. Strzała, ul. Siedlecka 196, 798 350 272, 697 682 186. 796483

Owieczki, 512 269 783. 798890

Sprzedam krowy mleczne i jałówki na wycieleniu, tel. 537 692 440. Gmina Zbuczyn. 797595

Sprzedam prosięta, 660 010 223. 801474

Sprzedam zarybienie do stawu, karp, amur, lin, tołpyga, karaś popolity i srebrzysty, płoć, wzdręga złota karp koi, sandacz, sum, szczupak, okoń miętus i inne, Gos. Rybackie, tel. 669 926 255. 714389

Sprzedaż kurek odchowanych, Żuków 53, 696 192 555. 795252

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990. 794194

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2DK2, 692 248 990. 794193

Kupię garaż murowany, 729 917 601. 794183

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990. 794192

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Słabsi od najsłabszych

21 meczów czekał GKS Tychy na wygraną w I lidze piłkarskiej. Doczekał się w starciu z MKP Pogoń Siedlce.

Dla Siedlczan mecz z GKS Tychy – czerwoną latarnią ligi, był szansą na złapanie oddechu w walce o utrzymanie. Pogoń od dłuższego czasu prezentuje bardzo słabą formę, co przekłada się na osiągnięte przez zespół wyniki. Kibice biało-niebieskich liczyli, że ich drużyna, przynajmniej w starciu z najsłabszą ekipą w lidze, będzie stroną przeważającą i zapisze na swoim koncie arcyważne w kwestii walki o uniknięcie spadku 3 punkty. Niestety, podopieczni trenera **Adama Nocoń** zawiedli na całej linii.

Już pierwsza połowa wyglądała dla Siedlczan słabo. To Tyszanie częściej stwarzali sobie sytuacje bramkowe i przy odrobinie szczęścia mogli wyjść na prowadzenie. Pogoń atakowała rzadko, ale groźnie. Dobrych okazji do zdobycia bramki nie wykorzystali **Marcin Flis** i **Karol Podliński**.

Po zmianie stron biało-niebiescy mieli szansę na otwarcie wyniku meczu. Jednak pojedynek sam na sam z bramkarzem GKS – **Jakubem Mądrzykiem** przegrał Podliński. Później gra obu zespołów była niemrawa. Wydawało się, że wynik 0:0 satysfak-

cjonuje każdą ze stron. Tyszanie sprawili jednak gospodarzom „psikus”, wychodząc na prowadzenie kwadrans przed końcem spotkania. **Jakuba Lemanowicza** pokonał **Tymoteusz Ryguła**.

Publiczność liczyła zapewne, że ich drużyna rzuci się do huraganowych ataków, chcąc odrobić stratę. Nic takiego się nie stało. Do końca meczu Pogoń stworzyła sobie zaledwie jedną groźną sytuację. Strzał wprowadzonego na murawę **Cezarego Demianiuka** obronił Mądrzyk.

Pogoń przegrała z Tychami 0:1. Większość kibiców szybko opuściło stadion ze spuszczonej głowami. Część zawodników miała odwagę podziękować za doping tym, którzy zostali. W tym momencie jeden ze starszych sympatyków biało-niebieskich zaczął wykrzykiwać „wstyd”, co spotkało się z niewybredną odpowiedzią ze strony **Ernesta Dziecioła**. Zupełnie niepotrzebna. Bo tak, jak potrafi się przyjmować gratulacje po zwycięstwie, tak powinno umieć zmierzyć się z krytyką po porażce. Tym bardziej w tak słabym stylu, jak to miało miejsce w konfrontacji z Tychami.

Po meczu powiedzieli:

Rene Poms, trener GKS Tychy:

Mecz zaczęliśmy bardzo dobrze. Na samym początku stworzyliśmy sobie dwie dogodnie sytuacje na zdobycie bramki. Gdyby nasza pewność siebie była na wyższym poziomie, już wtedy moglibyśmy prowadzić 1:0. Wiary we własne możliwości jednak zabrakło. W drugiej połowie każdy widział, jak moi zawodnicy walczyli. Zostawili na boisku serca. Zdecydowanie zasłużyliśmy na wygraną. Jestem dumny z tego zespołu.

Adam Nocoń, trener Pogoni Siedlce:

Nie ulega wątpliwości, że przegraliśmy bardzo ważny mecz. Pierwsza połowa była w naszym wykonaniu niezła. W drugiej mecz się wyrównał. Szkoda sytuacji sam na sam Karola Podlińskiego. Gdyby ją wykorzystał, byłibyśmy zapewne w znacznie lepszych nastrojach. Mimo wszystko wierzę w tę drużynę. Jesteśmy w dołku, ale uważam, że z niego wyjdziemy. Nic nie jest stracone. Nasza sytuacja nie jest tragiczna. W mojej ocenie wszystko odmieniłaby jedna wygrana. Morale, by wzrosły, a właśnie to przede wszystkim kuleje. Nie zawsze świeci słońce, w I lidze krzysów doświadczają wiele zespołów. Najważniejsze to potrafić się z nimi uporać.

POGOŃ SIEDLCE – GKS TYCHY
0:1 (0:0).

Bramka: Tymoteusz Ryguła 76.

Pogoń: 57. Jakub Lemanowicz – 4. Przemysław Misiak, 3. Bartosz Dembek, 6. Marcin Flis, 2. Krystian Miś (77, 72. Sebastian Szczytniewski) – 27. Jakub Zbróg (77, 95. Nikodem Zielonka), 31. Ernest Dziecioł, 10. Miłosz Drąg (77, 16. Bartłomiej Poczubut), 7. Damian Szuprytowski (61, 39. Maciej Rosołek), 11. Maciej Famulak (82, 56. Cezary Demianiuk)



Szkoda niewykorzystanej szansy Karola Podlińskiego.



Po meczu Ernest Dziecioł dał się ponieść emocjom.

– 13. Karol Podliński.

Tychy: 39. Jakub Mądrzyk – 21. Krzysztof Machowski, 4. Kasjan Lipkowski, 26. Igor Łasicki, 2. Luís Silva, 11. Marcel Błachewicz (61, 22. Tobiasz Kubik) – 99. Tymoteusz Ryguła (80, 47. Bartosz Jankowski), 8. Marcin Szpakowski (85, 30. Jacek Wuwer), 37. Julian Keiblinger, 24. Bartłomiej

Barański (80, 90. Kacper Wełniak) – 92. Damian Kądzior (79, 10. Marcin Listkowski).

W niedzielę **19 kwietnia** Pogoń zagra na wyjeździe ze swoją imienniczką z Grodziska Mazowieckiego.

tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Kibice Pogoni, w odróżnieniu od zespołu spisali się znakomicie!

Mistrzowski start chodźarzy WLKS Nowe Iganie Ścigali się w Brazylii

W Brazylii odbyły się Drużynowe Mistrzostwa Świata w chodzie sportowym. W rywalizacji wzięli udział reprezentanci WLKS Nowe Iganie – **Aleksandra Zembrowska** i **Przemysław Jasiński**.

Na miejscu był też trener WLKS – **Daniel Chojecki**.

Rywalizacja odbywała się na

znacznej wysokości. Dodatkowo warunki utrudniała duża wilgotność. Nasi chodźarze wzięli udział w zmaganiach na dystansie 10 km, w kat. wiekowej do lat 20.

Aleksandra Zembrowska zajęła 11. miejsce z czasem 49,10 min. Natomiast Przemysław Jasiński uplasował się na 23. lokacie (czas 44,50 min). **(PŚ)**



Przemysław Jasiński, Aleksandra Zembrowska oraz trener Daniel Chojecki

fot. arch.

KPS pożegnał się z honorem

Dla KPS Siedlce bieżący sezon rozgrywek I ligi siatkarki zakończył się po pierwszej rundzie play-off.

Siedlczanie, którzy do fazy pucharowej awansowali z 8 – ostatniego dającego promocję miejsca, konfrontowali się z najlepszym zespołem sezonu zasadniczego – GKS Katowice. Niespodzianki nie było.

Rywalizacja odbywała się do dwóch wygranych. Do pierwszego meczu doszło na terenie rywala. KPS Siedlce walczył, ale nie był w stanie urwać faworytowi choćby seta. Uległ 0:3.

GKS KATOWICE – KPS SIEDLCE 3:0 (25:23, 25:16, 25:23).

KPS: 1. Michał Kozłowski, 7. Miłkołaj Miszczuk, 9. Przemysław Kupka, 10. Marcel Bakaj, 20. Bartłomiej

Wójcik, 65. Michał Grabek i 18. Bartosz Tomczak (libero) oraz 2. Adrian Kacperkiewicz, 8. Damian Czetowicz, 22. Dawid Libera, 28. Tymon Majewski-Nowak.

W rewanżu, we własnej hali, Siedlczanie musieli wygrać, żeby pozostać w grze o awans. Zaczęli z animuszem, zapisując na swoją korzyść otwierającą partię do 25. W drugim secie inicjatywę przejęli goście, triumfując do 22. Trzecia odsłona miała bardzo wyrównany przebieg i wydawała się być decydująca dla końcowego rezultatu. 28:26 wygrali Katowiczanie. GKS postawił kropkę nad i wygrywając w czwartym secie do 22 i w całym meczu 3:1.

Tym samym KPS odpadł z dalszej rywalizacji.

Został już tylko finał

Jodełka i Litwiniuk najlepsi

Kolejna edycja Grand Prix Ogniska TTKF Relaks w Siedlcach w tenisie stołowym zmierza do nieuchronnego końca.

W przedostatnim turnieju,

w gronie amatorów zwyciężył **Piotr Jodełka**, wyprzedzając **Tomasza Sikorskiego**, **Mariusza Sikorskiego** i **Pawła Wojciechowskiego**. Wśród weteranów triumfował **Łukasz Li-**

winiuk przed **Jarkiem Pietruszewskim**, **Sławkiem Wawryniukiem** i **Tomaszem Plichtą**.

Turniej finałowy odbędzie się w środę **15 kwietnia**. **(PŚ)**

Sekret 50-letniej siły WLKS

Lubimy się autentycznie

- Medalistów u nas nigdy nie brakowało – mówi Szczepan Waszczuk, związany z WLKS Nowe Iganie od 30 lat. Z okazji jubileuszu półwiecza klubu wracamy do największych sukcesów, anegdot i pytań o przyszłość.

■ Ile lat z tych 50 istnienia klubu to także Pana historia?

- Akurat mija 30. Przez 24 lata zasiadałem w prezydium, w tym 6 lat jako prezes i 4 lata w roli wiceprezesa. Od 6 lat pełnię funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

■ To kawał życia. Pamięta Pan, jak to się wszystko zaczęło?

- Od sponsoringu. Siedlecki oddział Warty, którego byłem dyrektorem, został głównym sponsorem międzynarodowych zawodów zapasniczych w 1995 roku. A już w lutym 1996 roku zostałem członkiem prezydium WLKS. Okresu próbnego nie było (śmiech).

■ Szybko poszło. Czym udało się Pana do siebie przekonać?

- Był to okres przemian gospodarczych. WLKS doskonale potrafił się w nich odnaleźć. Stanowił platformę do spotkań dla wielu ciekawych i wpływowych ludzi ze świata biznesu i polityki. Dobrze było ich znać i obracać się w tym kręgu. Moja pozycja i rozpoznawalność zdecydowanie wzrosły. Choć działalność na rzecz klubu zawsze miała charakter społeczny, przekładała się na sukcesy zawodowe. Ale była to korzyść obopólna. Jako Warta podpisaliśmy umowę z WLKS na „doprowadzenie do klienta”, z czego klub czerpał prowizję. Sponsorowaliśmy też wiele wydarzeń sportowych. Każdy był zadowolony.

■ Czyli bycie w WLKS można było uznawać za coś ekskluzywnego?

- Zdecydowanie tak. Wszędzie, gdzie się pojawiałem w Garwolinie, Łukowie czy Mińsku Mazowieckim, słyszałem pytanie: „Ile trzeba zapłacić, żeby wejść do WLKS?”. Śmiałem się, bo przecież nigdy coś takiego nie funkcjonowało. Ale takie sytuacje pokazywały, że klub ma markę. Łączył biznes ze sportem w czasach, kiedy mało kto potrafił to robić tak skutecznie. Byliśmy wzorem dla innych w całym kraju. Ale to, co trzyma mnie przy klubie od tylu lat, to przede wszystkim atmosfera.

■ To prawda, dbanie o przyjacielskie relacje to fenomen WLKS.

- My się autentycznie lubimy. Spotkania w klubowym gronie po prostu sprawiają przyjemność. Zawsze zapraszamy się na imieniny i inne uroczystości. W niektórych przypadkach zawiązała się głęboka zażyłość. Bez WLKS nigdy nie poznałbym na przykład Mirka Buczka, wieloletniego redaktora „ostatniej strony” „Tygodnika Siedleckiego”, jak żartobliwie określam dział sportu. Mirek zawsze był nam życzliwy i bardzo często u nas gościł. Doskonale wpasował się w to wesołe towarzystwo. Do dziś mamy świetny kontakt.

■ Pan Mirek zawsze ciepło wypowiada się o klubie. A że jest człowiekiem o dużym poczuciu humoru, lubi też opowiadać związane z WLKS anegdoty. Niedawno wspominał, jak podczas wyjazdu z klubem na lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w Krakowie wybrał się z działaczami na rynek na szklaneczkę orzeźwiającego napoju. W restauracji nabrał kelnera, że dyrektor WLKS Stefan Długosz jest świeżo upieczonym medalistą w pchnięciu kulą. Kelner pobiegł po księgę pamiątkową z nadzieją na autograf od znanego sportowca. Stefan podobno wybrnął z opresji, wpisując: „Pozdrowienia od medalistów WLKS”.

- I prawdę napisał, bo medalistów u nas nigdy nie brakowało! Podczas tych mistrzostw po złoty medal sięgnęła nasza zawodniczka w biegu na 1500 m, sam ją nawet dekorowałem. Zresztą na rynku też byłem! (śmiech)

■ A Pan ma takie historie, do których lubi wracać pamięcią?

- Bardzo lubił nas nieżyjący już Józef Oleksy. Pamiętał o klubie nawet wtedy, gdy pełnił funkcję marszałka Sejmu. Gdy przyjeżdżał na wydarzenia organizowane przez WLKS, jego nazwisko przyciągało jeszcze większe niż zwykle grono wpływowych

polityków. Pamiętam, jak podczas jednej z imprez, w trakcie przemówień okolicznościowych, pytał posłów wychodzących na mównicę: „Co żeś przyniósł dla klubu, jaki podarunek dałeś klubowi?”. Potrafił zadbać o nasz interes.

■ Porozmawiajmy o Pana prezesurze, czyli latach 2004–2010.

- Miałem bardzo wysoko zawieszoną poprzeczkę, gdyż przede mną klubem zarządzali tacy ludzie, jak wieloletni wiceprezes Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Siedlcach, a później wicewojewoda siedlecki Eugeniusz Trybuch, oraz wiceminister spraw zagranicznych Jan Borkowski. Nieskromnie stwierdzę, że sobie poradziłem, to były lata dużych sukcesów klubu. W 2008 roku osiągnęliśmy najwyższe w historii, do dziś niepoprawione, 12. miejsce w ogólnopolskiej punktacji sportu dzieci i młodzieży. Jak na trzyseksyjny klub rywalizujący z krajowymi potęgami, to był rewelacyjny wynik.

Najmilej wspominam wyjazd do Kijowa na Mistrzostwa Europy w ciężarach. Nasza Olka Klejnowska pobiła wtedy rekord Europy – 220 kg w dwuboju! Do dziś wielu zawodnikom trudno to powtórzyć. Znakomicie zaprezentowała się też trenująca w funkcjonującym przy klubie ośrodku przygotowań olimpijskich Agata Wróbel. To takie chwile, które zostają z człowiekiem na zawsze.

Za ważny moment swojej prezesury uznaję również doprowadzenie do podpisania umowy na sfinansowanie budowy nowej hali, bardzo ważnej inwestycji dla klubu. To było tuż przed końcem mojej kadencji.

■ W zarządzaniu sportem nie brakuje problemów. WLKS też na pewno przechodził trudne chwile.

- To prawda. Trzeba mierzyć się z oczekiwaniami zawodników i trenerów, którym bardzo trudno jest czasem sprostać, przede wszystkim

tam znakomite warunki. Ale nie było innego wyjścia. To była decyzja z gątku „być albo nie być”.

Drugi kryzys przyszedł trzy lata temu. Zarząd musiał odwołać prezesa za działania niestatutowe. To jedyny taki przypadek w 50-letniej historii klubu. Straciliśmy wtedy sekcję ciężarów, kolebkę WLKS. Było naprawdę ciężko, ale się otrząsnęliśmy. Ruszyliśmy z nową sekcją, judo, a ciężary powoli się odbudowują.

■ Będzie miał kto dalej „ciągnąć ten wózek”? Nie jest tajemnicą, że większość działaczy WLKS jest już w słuźnym wieku.

- To rzeczywiście problem. I nie chodzi tylko o działaczy, ale też o kierownictwo. Dyrektor Stefan Długosz pełni swoją funkcję nieprzerwanie od 1979 roku. Jego działania, zapobiegliwość i ukonstytuowanie się w wielu związkach sportowych są bardzo owocne dla WLKS. Jak nikt potrafi poruszać się w różnych obszarach, bez czego trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie klubu. Nie wychowaliśmy jak dotąd następców, ale ci, siłą rzeczy, będą musieli się kiedyś pojawić. Mamy koncepcję, żeby zrobić to w sposób ewolucyjny, przyuczyc jedną, dwie osoby.

„Odmłodzenia” wymagają też działacze. Sam mam 75 lat i choć staram się jak najlepiej wykorzystywać swoje doświadczenie, czas mija nieubłaganie. Zakładam, że jest to moja ostatnia kadencja w Komisji Rewizyjnej. Musimy śmieiej wprowadzać „młodą krew”.

■ Czego życzyć klubowi z okazji pięknego jubileuszu?

- W tej chwili stoimy na trzech nogach: zapasach, lekkoatletyce i judo. Dla pełnej stabilności potrzebna jest też czwarta w postaci podnoszenia ciężarów. To nasza tradycyjna dyscyplina, do której jednak obecne dzieciaki nie garną się zbyt chętnie. Ale liczymy, że powoli odzyskamy blask na pomostach. Nie zaszkodzą też życzenia zdrowia i wytrwałości. Chcemy, żeby WLKS trwał i dalej się rozwijał.

Rozmawiał

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Szczepan Waszczuk
z WLKS związany jest na dobre i na złe.

fot. Siriss

Przyda się wsparcie kibiców

Mistrzowski szczypiorniak

To ogromne wyróżnienie dla siedleckiego środowiska szczypiorniaka. W najbliższy weekend 17-19 kwietnia w naszym mieście odbędzie się turniej 1/8 Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych w piłce ręcznej.

To zasługa znakomitej postawy drużyny MKS pogoń Siedlce, która dokonała historycznego sukcesu, awansując na tak wysoki poziom rozgrywek. Areną rywalizacji z udziałem piłkarzek Pogoni oraz zespołów: SMS Zagłębie I Lubin, MTS Kwidzyn i SPR

Handball Rzeszów będzie hala sportowa przy ul. Popiełuszki 8.

Terminarz:

Piątek (17 kwietnia): godz. 16 SMS Zagłębie I Lubin – MTS Kwidzyn, godz. 18 MKS Pogoń Siedlce – SPR Handball Rzeszów, **sobota (18 kwietnia)** – godz. 10 SPR Handball Rzeszów – SMS Zagłębie I Lubin, godz. 12 MKS Pogoń Siedlce – MTS Kwidzyn, **niedziela (19 kwietnia)** godz. 10 MTS Kwidzyn – SPR Handball Rzeszów, godz. 12 MKS Pogoń Siedlce – SMS Zagłębie I Lubin. Wstęp wolny! (PŚ)

Gala sportów walki

Sumo, judo, zapasy

W dniach 9-10 maja w hali sportowej Zespołu Oświatowo-Wychowawczego w Strzale (ul. Sokołowska 1) odbędzie się Ogólnopolska Gala Sportów Walki w Judo, Sumo i Zapasach.

Organizatorem wydarzenia jest WLKS Nowe Iganie. Sobotnie zmagania (9 maja) odbywać będą się w judo. Początek zaplanowano na godz. 10. W niedzielę (10 maja) królować

będą zapasy i sumo. Walki rozpoczną się o godz. 11.30. O godz. 14.30 odbędzie się uroczysta ceremonia otwarcia, po której zobaczymy starcia półfinałowe i finałowe. (PŚ)

Poszukają nowych talentów

Pamięci Zygmunta Wielogórskiego

Zygmunt Wielogórski był jednym z założycieli WLKS Nowe Iganie oraz jego najbardziej zasłużonym działaczem. Zasluguje na pamięć. Doskonale wywiązuje się z tego aktualna

kadra zarządzająca WLKS.

W środę 29 kwietnia w hali WLKS (Siedlce, ul. Gospodarcza 23) odbędzie się Wielobój Atletyczny – Szukamy Nowych Talentów im. Zygmunta

Wielogórskiego. Otwarcie turnieju zapowiedziano na godz. 11. Pół godziny później rozpoczną się zmagania. Dla zwycięzców czekają dyplomy i puchary. (PŚ)

**tygodnik
SIEDLECKI**

Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, **STRONA WWW:** Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztoe i doręczyciele oraz na stronie poczta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Jusiewicz z.jusiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, **STRONA WWW:** Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztoe i doręczyciele oraz na stronie poczta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

BIURO WYDAWCÓW PRASY

Barszcz czerwony (po)wielkanocny



Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Agata Pastor-Gołda ze Strzały.

W niezbyt odległych czasach, gdy Dwór Zgórznica był uznawany za sukces dekady Stoczek Łukowski, a z pewnością za świetną promocję tego miasteczka, w tamtejszej restauracji zasiedli dwaj starsi panowie.

- Słyszałem, że byłeś w Anglii? - pyta jeden z nich.

- Byłem, dwa miesiące - odpowiada pytany.

- Piłeś ich herbatę?

- Oczywiście.

- Przecież ty nigdy nie lubiłeś herbaty.

- Polubiłem, jak spróbowałem ich kawy.

Pewna pani o włosach blond zamówiła w barze pizzę.

- Pokroić, czy sama pani sobie poradzi? - pyta kelner.

- Niech pan pokroi - prosi klientka.

- Na ile kawałków? Sześć czy dwa-naście?

- Na sześć. Dwunastu to ja nie dam rady zjeść.

W eleganckiej restauracji klient pyta kelnera: dlaczego pan nie wyrzuci z lokalu tego gościa, który śpi przy stoliku z twarzą w kotlecie?

- Proszę pana - tłumaczy kelner - za każdy razem, gdy go budzę, on płaci rachunek. Dzisiaj już trzy razy go budziłem. Niech sobie człowiek jeszcze trochę odpocznie.

Kelner podchodzi do stolika, ale gdy próbuje wręczyć klientowi kartę dań, ten od razu zamawia pomidorową i schabowego z kapustą.

- A skąd pan wie, co dzisiaj serwujemy? - pyta kelner.

- To żadna filozofia - tłumaczy klient. - Wystarczy popatrzeć na obrus.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl

Zapraszamy do SAMOOBŚLUGOWEGO
Magazynu Głównego z dużym, wygodnym
PARKINGIEM dla naszych klientów

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl

oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI
w centrum miasta

ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

www.marker24.pl



9 770239 168463 0 15

W wielkiej księdze przepisów kół gospodyń wiejskich z powiatu garwolińskiego, wydanej w przez Starostwo Powiatowe w Garwolinie, jest przepis na barszcz czerwony, przygotowany przez KGW „Żabinianki” z Nowego Żabiańca. Potrawy tej nie da się ugotować z godziny na godzinę. Ale za to można wykorzystać produkty, które zostały nam jeszcze ze świąt.

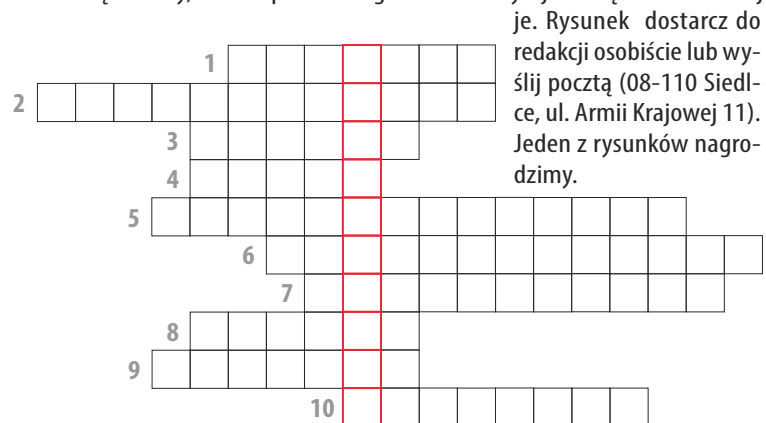
SKŁADNIKI: 2 kg buraków ćwikłowych, 1 kg mięsa wieprzowego z łopatki, 12 jajek, 0,5 kg kiełbasy swojskiej, 250 ml śmietany 30-procentowej, 2 łyżki chrzanu, 2 ząbki czosnku, kilka ziaren ziela angielskiego,

go, 3-4 liście laurowe, sól i pieprz do smaku.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA: buraki obrać i pokroić w plastry. Zalać je przegotowaną, ale wystudzoną wodą. Dodać liście laurowe, czosnek i ziele angielskie, zakryć naczynie gazą i odstawić na kilka dni. Odląć przygotowany zakwas. Mięso ugotować w 2 l wody. Po wyjęciu mięsa, do wywaru dolać zakwas buraczany i zagotować, potem dodać chrzan, doprawić solą i pieprzem i zaprawić śmietaną. W dalszej kolejności pokroić ugotowane na twardo jajka, mięso i kiełbasę, rozłożyć je na talerze i zalać gorącym barszczem.

Wiersze Juliana Tuwima

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je.



1 (o=u) + lka + ba

2 o + no + chód + tka

3 ka + kana

4 ton + m + cian

5 nia + ta + anna + naucz

6 + l + ma

7 k + kiera + +

8 mo + aktor + kam

9 gon + t 3 + kro

10 ażur + świ + + n



POZIOMO: 3- baseball po nasze-
mu, 7- biblioteka, książki, mebel,
czyli... , 8- znaczek w klapie, 9-
wydawany przez RBC (Rządowe
Centrum Bezpieczeństwa), 10-
... z pańskiego stołu, 14- beksa,
16- w nim juhas, 19- poprawianie
błędów, 22- chciałaby tam dusza
(ale te grzechy...), 23- przypina-
na (komuś) albo nazywana (na
dziurce), 24- na szyi katolika.

PIONOWO: 1- tost bardziej swojsko, 2-
jeśli jest dym, jest i on, 3- pojawia się po
deszczu (i brudzi buty), 4- ma go krowa,
ma lodowiec, ma plotkara, 5- Mont... ,
czyli szczyt alpejski, 6- pnącza prawie jak
liny, 11- groch z nią = bałagan, 12- celna,
podzielna, zwracana komuś, 13- właśnie
je wpisujesz do diagramu, 15- twarda, ale
kropla ją draży, 17- bolesny w kąciu ust,
18- szklany; niejeden w piwnicy, 20- „Nie
rzucim ziemi...”, 21- taki on, jaki pan.

Nagroda: podwójny bilet do NoveKino Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR. 10

POZIOMO: sznurek, klucz, laureat,
plagi, koc, flaszka, Gdańsk, wpadka,
zakąska, maj, finka, kukulka.

PIONOWO: skąpiec, Dunaj, szlif, na-
uka, rzecz, kotka, rosza, ligawka,
kąsek, szafa, pajak, arena, kino, smak.

Zwycięzcą zostaje **JAN PREKURAT ZE STRZAŁY**. Gratulujemy! Nagrodą jest koszt herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwiatowych. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smaczne.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Dodatki do pizzy

Wpisz do diagramu nazwy przedstawionych na obrazkach dodatków do pizzy. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.

